

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 530

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 14 listopada 1936

Rok 31

Poznań, 13 listopada.

Po wizycie londyńskiej

Chcąc realistycznie ocenić wynik wizyty ministra Becka w Londynie, trzeba się przedewszystkiem trzymać komunikatu Foreign Office'u; on bowiem jest odzwierciedleniem rzeczywistych myśli i dążeń polityki angielskiej.

Komunikat stwierdza zgodność poglądów i zamierzeń obu rządów w kwestjach, które wspólnie interesują oba kraje. Jest to zwykle brzmienie wstępnej zdania komunikatów, wydanych po spotkaniu się ministrów dwóch czy kilku państw.

Nie znaczy to oczywiście, byśmy w ocenie wagi tego stwierdzenia chcieli obniżać jego wartość, tem bardziej, że w zasadniczych założeniach polityki polskiej i angielskiej w odniesieniu do ogólnej sytuacji międzynarodowej zachodzą momenty istotnie pokrewne, o czym będzie jeszcze mowa. Ale nie taimy, że bylibyśmy woleli, żeby owo stwierdzenie zgodności poglądów i zamierzeń obu rządów w kwestjach, wspólnie interesujących oba kraje, było się wyraziło konkretniej w podkreślenie zgodności stanowisk w sprawach takich, jak kwestja Gdańska, jak zagadnienie emigracji Żydów z Polski.

A w tych właśnie sprawach komunikat zachowuje milczenie. Prasa angielska daje do zrozumienia, że w kwestji emigracji żydowskiej do Palestyny — zgola zresztą oczywiście nie wyczerpującej zagadnienia żydowskiego w Polsce — min. Eden nie zobowiązał się do niczego. Która ze stron nie życzyła sobie wspomnienia w komunikacie o sprawie gdańskiej, tego nie wiemy.

W związku z proponowanym paktem zachodnim — oświadcza dalej komunikat Foreign Office'u — uznane zostało, że „należy znaleźć drogę do uwzględnienia słuszych interesów Polski w tej sprawie”. Jest to sformułowanie ostrożne, z którego warszawska, bliska sferom rządowym agencja A. T. E. zrobiła pozytywne i konkretne jakoby oświadczenie przedstawiciela rządu angielskiego, że „interesy polskie na wypadek dojścia do skutku t. zw. zachodniego paktu (czyli nowego Locarna) będą uwzględnione”. Realna polityka polska musi się oczywiście liczyć z tem, do czego się ogranicza komunikat angielski.

Najważniejsze jest końcowe zdanie komunikatu Foreign Office'u, które dotyczy stosunku do sytuacji międzynarodowej, a które raz jeszcze przytaczamy w brzmieniu dosłownem:

„P. Beck i p. Eden są zdania, że współpraca międzynarodowa najkorzystniej utrzymana być może w ramach Ligi Narodów, i że nic nie byłoby bardziej zgubnym dla nadziei pacyfikacji Europy, jak podział Europy widoczny i wyraźny na przeciwstawne sobie bloki.”

Pod tym względem są — jak już

Europa pod znakiem pokoju zbrojnego

Debaty zbrojeniowe w izbie gmin — Winston Churchill o potędze wojennej Niemiec —
Atak na obecny rząd — Oświadczenie premiera Baldwin

Londyn (A. T. E.). Podczas debaty zbrojeniowej w izbie gmin przemawiał Winston Churchill, który m. in. stwierdził, że wiadomości o zbrojeniach niemieckich są nadal niezwykle alarmujące, zwłaszcza jeżeli porówna się je ze zbrojeniami Francji i Anglii.

Mówca stwierdził, że zaprzepaszczony okres, w którym Anglja do tego zagadnienia ustosunkowała się niezwykle biernie, nie da się tak łatwo powtórzyć. Rząd brytyjski zbyt powoli uświadomił sobie w całej pełni rozmiary dobrojenia Niemiec. Żadne z przedsięwziętych poczyniń nie odpowiada położeniu i nie naprawia błędów.

Churchill wypowiedział się za reorganizacją angielskich sił zbrojnych w drodze utworzenia 4 resortów, mianowicie: wojska lądowego, floty, lotnictwa i zaopatrzenia amunicji. Na czele wymienionych 4 resortów stanąć winien minister obrony narodowej.

Niezwykle ostro atakował odpowiedzialnych ministrów, zwłaszcza sir Thomasa Inskipa. Również Baldwin był przedmiotem krytyki Churchilla, który zarzucił, że poglądy premiera na zagadnienie zbrojeń załamały się na całej linii.

W ocenie położenia zewnątrzpolitycznego okazał się nie tak bardzo pesymistycznym, jak dotychczas. Nie zamierza twierdzić, jakoby Niemcy myślały o zaatakowaniu Francji i Anglii, nie pragnie też zajmować się zamierzeniami innych narodów, lecz jedynie stosunkiem sił w dziedzinie zbrojeń. W tym zakresie, niestety, dobrojenie Anglii i Francji jest niewystarczające.

Londyn (PAT). Reuter donosi: Na zakończenie dyskusji w izbie o organizacji obrony państwa, Baldwin podał zarys różnych stron programu obrony i licznych zadań, którym ma on odpowiadać.

Zadania te ulegają stale zmianom wskutek wzrostu potęgi lotnictwa. Rząd brytyjski będzie nadal dbał o rozstrzygnięcie ich pomimo różnych poważnych wydarzeń, jak np. trudności

w położeniu na morzu Śródziemnym, wkroczenie wojsk niemieckich do Nadrenji, zaburzenia w Palestynie, walki w Hiszpanji. Wszystko to kępuje i utrudnia rozwój planu obrony.

Wśród zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym, jest m. in. zwiększenie liczebności armji, zaopatrzenie jej w żywność i surowce, obrona wybrzeży, oraz portów marynarki handlowej. Przygotowano plan podniesienia produkcji rolniczej w razie wojny. Anglja jest też gotowa do wykonania szybkiego programu obrony. Uważamy, że dyslokacja przemysłu wojennego byłaby narazie nieuzasadniona. Gdybyśmy jednak doszli do wniosku, że jest to nieodzowne, przedsięwzięmy odpowiednie zarządzenia.

Dla wykonania naszego programu o ile zajdzie potrzeba, nie cofniemy się przed zażądaniem pełnomocnictw. Wy-

konanie to posunęło się bardzo naprzód. Jeżeli w dziedzinie lotnictwa jesteśmy nieco spóźnieni, to jedynie dlatego, że woleliśmy trochę odczekać, lecz zaopatrzyć się w samoloty najnowszych konstrukcyj.

Niezależnie od stanowczości, z jaką dążymy do całkowitego wykonania naszego programu obrony, rząd brytyjski pragnie jak najusilniej, aby państwa Europy przystąpiły do dobrojenia lotniczego. Nasze wysiłki w dziedzinie dyplomatycznej mają na celu porozumienie i pokój ze wszystkimi mocarstwami. Wysiłków tych nie przerwiemy, ale jednocześnie będziemy poświęcać wszystkie siły sprawie obrony państwa i obrony naszej ludności, gdyż wiemy, że nie może być w Europie poczucia pewności pokoju, jeżeli wszystkie kraje nie będą wiedziały, że jesteśmy przygotowani do wojny.

Min. Daladier grozi ustąpieniem?

Paryz. (PAT). Komisja izby deputowanych odbyła dyskusję na temat przemówienia min. Daladiera.

Komisja debatuje nad rezolucjami, z których jedną złożyli socjaliści i radykałowie, wyrażając zaufanie dla Daladiera i przekonanie, że doprowadzi siły zbrojne do największego natężenia. Drugą zgłosiła mniejszość komisji, domagając się, aby w armji utrzymano ścisłą dyscyplinę i usunięto z niej całkowicie politykę. Trzecią wreszcie złożyli socjaliści i komuniści, domagając się od ministra organizacji „narodu pod bronią”, tak, by można było skrócić okres służby w wojsku.

Min. Daladier zakomunikował, że przed głosowaniem chciałby złożyć nowe wyjaśnienia. Wobec tego wyznaczono na dziś jeszcze jedno posiedzenie komisji. Daladier podobno oświadczył, że zgadza się tylko na rezolucję, zawierającą votum zaufania w redak-

cji, proponowanej przez większość komisji.

Paryz. (Tel. wł.) W komisji woj-skowej socjaliści i komuniści wywierali nacisk na min. Daladiera, aby zgodził się na zmiany, zaproponowane przez nich. Chwilami dochodziło do bardzo ostrych starć.

„Echo de Paris” twierdzi nawet, że podrażniony minister złożył następujące oświadczenie:

„Socjaliści i komuniści grożą, że odmówią swego zaufania, podczas, gdy tem zaufaniem darzą mnie nawet partje prawicowe. Jeżeli komisja nie przyjmie votum zaufania dla mnie również głosami socjalistów i komunistów, wówczas ustąpię, a oznaczać to będzie rozbięcie frontu ludowego”.

„Echo de Paris” nie wierzy w urzeczywistnienie tej groźby i spodziewa się, że jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego dojdzie do zgody.

W jutrzejszem wydaniu głównem:
SIENKIEWICZ I DUCH RYCERSKI
(W dwudziestą rocznicę zgonu autora „Trylogji”)
przez Ign. Chrzanowskiego, prof. Uniw. Jagiell.

zaznaczyliśmy powyżej — interesy Polski i Anglii istotnie pokrewne.

Żeby nas dobrze rozumiano, sformułujemy swój pogląd możliwie krótko i plastycznie: Mamy pełne uznanie dla twórczych sił wewnętrznych nacjonalizmu niemieckiego, ale równocześnie mamy oczy otwarte na wielkie niebezpieczeństwo, jakie odrodzone Niemcy narodowe stanowią dla Polski i wogóle dla pokoju, i wysnuwamy z tego praktyczne wnioski polityczne. Z drugiej strony pragniemy z państwem sowieckim żyć w normalnych, niepodrażnionych, pokojowych stosunkach sąsiedzkich, ale zwalczamy bezwzględnie rozkładową propagandę komunistyczną we własnym kraju i odnosimy się ujemnie do niebezpiecznej roboty w Europie Międzynarodówki bolszewickiej.

Znaczy to, że byliśmy i jesteśmy zwolennikami polityki istotnej niez-

ależności i utrzymania równowagi między dwoma mocarstwami sąsiednimi: zwalczaliśmy zawsze ślepe zapatrzenie się polityki polskiej w Berlin, ale byliśmy też przeciwni t. zw. paktowi wschodniemu Polski z Sowietami, któryby pozwolił im wkroczyć w danym razie do Polski siłami zbrojnymi przeciw Niemcom.

Niech czytelnik z tem naszym konsekwentnym stanowiskiem zestawí ostatni ustęp komunikatu Foreign Office'u o niebezpiecznym dla pacyfikacji Europy „podziale jej widocznym i wyraźnym na przeciwstawione sobie bloki”. Choć jesteśmy zwolennikami jak największego rozprzestrzenienia się w świecie ideologii nacjonalistycznej zwycięstwem ideowem nad kierunkami rozkładowemi, moglibyśmy być zadowoleni ze zwrotu polityki polskiej z toru berlińskiego na drogę niezależności od obu naszych sąsiadów,

Powtarzamy: moglibyśmy być zadowoleni, oczywiście pod warunkiem, że w Warszawie będzie się to robiło, co się w Londynie głosiło. Bo to za mało głosić w Londynie to, co odpowiada psychologii i polityce angielskiej. Oczekujemy, jak min. Beck będzie odtąd w praktyce przeprowadzał politykę niezależności od bloku, któremu przewodzą Niemcy.

Jest okazja do zaznaczenia w praktyce swego stanowiska, okazja pilna, wręcz gwałtowna: mamy na myśli to, co się dzieje w Gdańsku.

Wśród biernego zachowania się polityki polskiej został Gdańsk już faktycznie związany politycznie z Rzeszą Niemiecką. Zapowiada się w Gdańsku coraz czelniej jego ostateczne prawo - organizacyjne wcielenie do Rzeszy.

Cała opinja polska oczekuje bezwzględnie, że rząd polski nie dopuści do tego, by Gdańsk z Rzeszą Niemiecką związany został choćby jedną tylko nicią organizacyjno - państwową, choćby za taką czy inną „koncesję” gospodarczą. Kwestja to gardłowa dla Polski i dla polityki polskiej.

Wyniki konferencji wiedeńskiej

Oficjalny komunikat o przebiegu narad Austrii, Węgier i Włoch — Pozytywne rezultaty rozmów dla wszystkich uczestników

Wiedeń (ATE). Ukazał się następujący komunikat urzędowy w sprawie zakończenia narad wiedeńskich trzech państw, sygnatariuszy protokołów rzymskich.

Narady prowadzone były w atmosferze nacechowanej serdecznością i wzajemnym zrozumieniem. Dowiodły one ponownie całkowitej zgodności poglądów trzech rządów zarówno co do zagadnienia natury ogólnej, jak i w sprawach szczególnie interesujących sygnatariuszy protokołów rzymskich.

Delegaci zbadali gruntownie stosunki gospodarcze pomiędzy swymi państwami i podkreślili zamiar prowadzenia dotychczasowej zgodnej współpracy w tej dziedzinie. Te wzajemne stosunki powinny być rozszerzone na inne państwa w drodze układów dwustronnych.

Delegaci stwierdzili z zadowoleniem harmonijne działanie protokołów rzymskich oraz całkowitą zgodność poglądów na sprawy położenia w basenie nadnaddunajskim.

Przedstawiciele Włoch i Węgier zapoznali się z zadowoleniem z oświadczeniem rządu austriackiego, dotyczącym rozwoju stosunków austriacko-niemieckich na zasadzie układu z 11 lipca r. b.

Delegat włoski poinformował oświadczenie delegatów Austrii i Węgier o wynikach rozmów przeprowadzonych z kancl. Hitlerem i min. Neurathem. Wynik tych rozmów powitany został przez wszystkich z prawdziwym zadowoleniem. Stwierdzono całkowitą jednomyślność w odniesieniu do przyznania Austrii i Węgrom równouprawnienia w sprawie dobrojności, gdyż równouprawnienie to stanowi zasadniczą tezę sprawiedliwości. W sprawie urzędowania powyższych dezyderatów rządy włoski, austriacki i węgierski pozostaną w stałym kontakcie.

Kanceler austriacki oraz min. Kanna zakomunikowali delegatowi włoskiemu uchwałę swych rządów formalnego uznania włoskiego imperium etiopskiego. Dezyderaty Austrii i Węgier w sprawie udziału w gospodarstwie wyzyskaniu Abisynji zostaną przez rząd włoski należycie wzięte pod uwagę.

Omówione zagadnienia oraz osiągnięte wyniki ułożono w formie protokołu. Delegaci trzech państw postanowili odbyć następną zkoję konferencję wspólną w Budapeszcie w terminie, który będzie jeszcze bliżej ustalony.

Wiedeń (PAT). Koła poinformowane omawiają wyniki konferencji wiedeńskiej naogół dość pozytywnie. Aczkolwiek nie przyniosła ona żadnych sensacyjnych uchwał, jednak w dalszym stopniu zacieśniła stosunki polityczne i gospodarcze między uczestnikami paktów rzymskich.

W odniesieniu do Austrii sam fakt odbycia się konferencji w Wiedniu jest niewątpliwie pewnym sukcesem politycznym. Ponadto dowiodła ona, że posiada silne oparcie o Włochy. W związku z tym wyrażana jest nawet opinia, że rząd austriacki celowo manifestował swoją przyjaźń dla Włoch, aby wywrzeć odpowiednie wrażenie w Berlinie.

Co do Węgier, należy uznać jako ich sukces publiczne podkreślenie praw do równości zbrojeń, oraz fakt, że mocarstwa nie poprzestaną jedynie na stwierdzeniu tego prawa.

Jeżeli chodzi o Włochy, to pomijając sukces natury prestiżowej, jakim było spodziewane już oddawna uznanie aneksji Abisynji przez Węgry i Austrię, dalsze zcementowanie paktów rzymskich jest niewątpliwie wzmocnieniem ich mocarstwowego stanowiska w Europie środkowej.

W kołach poinformowanych utrzymuje się przekonanie, że sprawy rewizjonistycznych dążeń Węgier na wniosek hr. Ciano nie omawiano. Również nie została uwzględniona sprawa stosunku trzech państw do Małej Ententy. Niewątpliwie jednak uznanie zasady gospodarczych umów dwustronnych nie rozwiązuje zagadnienia, biorąc pod uwagę pewne zdenerwowa-

nie, powstałe w Czechosłowacji wskutek mowy Mussoliniego i jej echa na Węgrzech oraz fakt wyjazdu ks. regenta Pawła do Londynu po zapewnieniach Rzymu o poprawie stosunków z Jugosławią.

Wreszcie nie podano do wiadomości publicznej oczekiwanym z napięciem przez koła legitymistyczne wyników rozmów w sprawie powrotu Habsburgów. Chociaż trudno byłoby oczekiwać w tej sprawie uchwał, niemniej jednak pozostawienie jej jako otwartej jest raczej dla legitymistów korzystne, gdyż nie przekreśla publicznie ich nadziei i pozwala na prowadzenie dotychczasowej działalności.

Ferment strajkowy we Francji trwa

Paryż (ATE). W stolicy Francji grozi wybuch strajku generalnego pracowników branży spożywczej.

W jednej z fabryk zwolniono sześciu robotników, w obronie których stanęła załoga, domagając się cofnięcia zwolnienia. Wobec odmowy dyrekcji przystąpiono do strajku, do którego zamierzają przyłączyć się pracownicy pokrewnych działów.

Paryż (PAT). Monterzy-elektrotechnicy zatrudnieni w przemyśle budowlanym postanowili ogłosić 24-godzinny generalny strajk. Celem

podkreślenia swej solidarności z żądaniami monterów, syndykaty robotników budowlanych urządziły dziś kilkugodzinny strajk demonstracyjny.

Prasa prawicowa twierdzi, że wśród mas robotniczych zaznacza się wzrost dążeń strajkowych i zapewnia, że w razie niezalagodzenia zatargu pomiędzy robotnikami a dyrekcją „Comptoir Français”, należy się liczyć z ewentualnością wybuchu strajku 150.000 robotników zatrudnionych w przemyśle spożywczym.

Gwałtowna burza u wybrzeży Anglii

Londyn (PAT). Gwałtowność panującej już drugi dzień u wybrzeży Anglii burzy wzrasta.

Parowiec „Mongolja”, który przybył wczoraj wieczorem z Australii do Plymouth, został przy wejściu do kanału La Manche poważnie uszkodzony. 17 pasażerów i członków załogi jest rannych, z czego 4 osoby ciężko.

Londyn (PAT). W dniu wczorajszym przeprowadzono inspekcję królewskiej floty wzdłuż wybrzeży Portlandu. Morze było przez cały czas bardzo wzburzone.

Po zakończeniu inspekcji odbył się na pokładzie okrętu „Courageous” obiad, wydany na cześć króla Edwarda przez członków eskadry.

Skutki oderwania się skały

Berlin (Tel. wł.). W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie obsunięcia się szczytu skały nad jeziorem Loen donoszą z Oslo, że wskutek wielkiego ciężaru ogromnych mas kamieni w w fjordzie powstały fale dochodzące do 50 metrów wysokości. Według obliczeń fachowców do wody runęło blisko 3 miliony tonn kamieni i ziemi.

Straty materialne są większe, niż w czasie podobnej katastrofy, która wydarzyła się w dniu 13 września. Wskutek siły fal i naporu wody ule-

gła rozbiciu duża łódź motorowa i kilka mniejszych. Ponadto nieoczekiwana powódź zniszczyła pobliskie nadbrzeżne drogi, które dopiero ostatnio odbudowano.

Cała dolina zasypana jest również kamieniami. Ludność, mieszkająca nad brzegiem fjordu uciekła w góry. Z trudem tylko zdołano ocalić bydło. Według twierdzenia fachowców liczyć się należy, że ze szczytu góry Raven odłamią się niedługo dalsze części skalne.

Ładny „dyrektor“!

Gdynia (Tel. wł.). Na stanowisko dyrektora rzeźni miejskiej w Gdyni, której budowa zostanie niebawem rozpoczęta, zgłosiło się aż 40 kandydatów. Zarząd rzeźni i komisarz rządu wybrał ofertę niejakiego inż. Goryniaka, rzekomo pochodzącego z Gostynia. Goryniaka przyjęto na podstawie świadectw, które przedłożył w odpisach.

Sprawdzenie danych, jakie Goryniak podał o swej osobie, nasunęło wątpliwości. Tymczasem pobrał on tytułem zaliczki z komisariatu na swoją pensję kilkaset złotych, lecz na wezwanie komisarza już się nie zgłosił. Okazało się, że niedoszły dyrektor rzeźni w Gdyni uciekł w niewiadomym kierunku. Komisarz rządu m. Gdyni nie miał szczęścia z kandydatem na dyrektora. (p)

Ambasada japońska

Warszawa (Tel. wł.). Dotychczasowe poselstwo japońskie w Warszawie ma być podniesione do godności ambasady. (w)

Konowalec i O. U. N.

Warszawa (Tel. wł.). Prasa ukraińska podaje wiadomość, że słynny Konowalec miał otrzymać w lecie instrukcje, żeby się podporządkował Skoropadzkemu i zlikwidował OUN (Ukraińska Organizacja Nationalistów).

Na zjeździe przywódców tej grupy postanowiono nie rozwiązywać organizacji, ale zmienić jej politykę w kierunku klerykalnym. (w)

Układy handlowe z Rzeszą

Berlin (PAT). Przybyła tu delegacja do rokowań handlowych polsko-niemieckich. Przewodniczącym jest dyrektor departamentu Geppert. Prace delegacji już się rozpoczęły.

Sprawa „Feniksa“

Warszawa (PAT). W wyniku konferencji w min. opieki społecznej z udziałem kuratora masy majątkowej tow. „Feniks” i przedstawicieli pracowników, strony zgodziły się na rozstrzygnięcie sporu przez arbitraż min. opieki społ.

Powołany na arbitra dyr. M. Klott wyda w dniach najbliższych orzeczenie, załatwiające w sposób ostateczny sprawy sporne i kończące długotrwały zatarg. W związku z tem pracownicy „Feniksa”, którzy prowadzili ostatnio strajk okupacyjny podjęli normalnie pracę.

Z komitetu nieinterwencji

Londyn (PAT). Komitet nadzoru w sprawie nieinterwencji odbył dłuższe posiedzenie.

Zdecydowano zwrócić się do rządów czy gotowe są brać udział w kosztach organizacyjnych nadzoru. Postanowiono zasięgnąć rady rzeczoznawców lotniczych w celu określenia

jakiego rodzaju samoloty winny być uznane za wchodzące w zakres pomocy wojskowej i przeto podlegające zakazowi wywozu w odróżnieniu od samolotów, posiadających charakter wyłącznie komunikacyjny lub handlowy.

Kara śmierci w Niemczech

Berlin (PAT) Projekt nowego kodeksu karnego przewiduje karę śmierci w następujących wypadkach:

Zdrada stanu i jej usiłowanie (w wypadkach szczególnie ciężkich); zdrada „Führera”, tajemnic państwowych, lub „podstawowego ładu narodowego”; szereg przestępstw przeciwko obronie narodowej; ciężkie wypadki podpalenia; spowodowanie wybuchu lub nielegalnego przechowywania materiałów wybuchowych; wywołanie powodzi, zatruwanie studni i wodociągów; nie doniesienie o planowanej zbrodni, którą kodeks karze śmiercią; morderstwo oraz porywanie dzieci, połączone z wymuszaniem.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 11. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była słaba.

Z pożyczek państwowych notowano jedynie 4% premj. dolarowe, które obracano po 47—47,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% złotowe listy zast. serja L. po 44,50—44,— oraz 4% listy zast. konwert. po 40—39,75.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 110,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4% poz. premj. dol., serja III 47—47,50 +

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 44,50—44,— O.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 40—39,75 O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 110.— P.

Tendencja słaba.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 13. 11. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposobienie spokojne) . . . 17,25—17,50

Pszenica (Usposob. spokojne) . . . 23,75—24,00

Jęczmień browarowy 25,00—26,00

Usposobienie spokojne.

Jęczmień 630—640 g/l. 19,25—19,50

Jęczmień 667—676 g/l. 20,25—20,50

Jęczmień 700—715 g/l. 21,50—22,25

Usposobienie spokojne.

Owies 16,00—16,50

Usposobienie spokojne.

M a k a

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 26,75—27,00

żytnia gat. I 0-50% wł. w. 26,25—26,50

żytnia gat. II 0-65% wł. w. 24,50—25,00

żytnia gat. III 50-65% wł. w. 16,75—17,25

żytnia posł. 65% wł. w. 15,25—15,75

Usposobienie spokojne.

pszenka gat. I wyc. 0-20% wł. w. 30,25—40,25

pszenka gat. IA 0-45% wł. w. 38,25—38,75

pszenka gat. IB 0-55% wł. w. 36,75—37,25

pszenka gat. IC 0-60% wł. w. 36,25—36,75

pszenka gat. ID 0-65% wł. w. 35,25—35,75

pszenka gat. IIA 20-55% wł. w. 34,25—34,75

pszenka gat. IIB 20-65% wł. w. 33,50—34,00

pszenka gat. IID 45-65% wł. w. 30,50—31,50

pszenka gat. IIF 55-65% wł. w. 26,50—27,50

pszenka gat. IIG 60-65% wł. w. 20,25—21,25

pszenka gat. IIIB 70-75% wł. w. 17,25—18,25

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 12,00—12,50

Otreby pszenne grube stand. 12,75—13,25

Otreby pszenne średnie stand. 11,75—12,50

Otreby jęczmieńne 13,25—14,50

Rzepak zimowy 44,00—45,00

Siemień lniańe 42,00—45,00

Gorczyca 31,00—34,00

Groch Wiktoria 22,00—25,00

Groch Folgera 23,00—25,00

Mak niebieski 64,00—68,00

Koniczyna czerwona surowa 100,00—125,00

Koniczyna biała 100,00—125,00

Ziemniaki jadalne 3,10—3,30

Ziemniaki fabryczne za kilo 17½

Makuch lniańy w taflach 19,75—20,00

Makuch rzepak w taflach 16,50—16,75

Makuch sł. w taf. 42—48% 21,00—22,00

Słoma pszenka luzem 2,15—2,40

„ pszenka prasowana 2,65—2,90

„ żytnia luzem 2,25—2,50

„ żytnia prasowana 3,00—3,25

„ owsiana luzem 2,50—2,75

„ owsiana prasowana 3,00—3,25

„ jęczmieńna luzem 2,15—2,40

„ jęczmieńna prasowana 2,65—2,90

Siano zwykłe luzem 4,10—4,60

„ swykle prasowane 4,75—5,25

„ nadnoteckie luzem 5,00—5,50

„ nadnoteckie prasowane 6,00—6,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 3573,2 tonn, w tem żyta 607 tonn, pszenicy 325 tonn, jęczmienia 422 tonn, owsa 145 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 13. 11. 1936 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: buhajów 1, krów 22, cieląt 104, owiec 62, świń 104, prosiąt 130, razem 423 zwierząt.

W wiadomości

W obecności przedstawicieli największych dzienników francuskich i zagranicznych, komisarzy zagranicznych i członków parlamentu odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę pawilonu prasowego na wystawie 1937 r.

Francuska izba deputowanych uchwaliła w redakcji senatu projekt ustawy o reformie finansów samorządowych i odroczyła się do dzisiejszego popołudnia. Senat odroczył się do 27 b. m.

Według doniesień z Moskwy na Ukrainie podczas wyborów delegatów na wszechzwiązkowy kongres Sowietów, wskutek braku głosujących, wybory te nie mogły się odbyć. W związku z takim sabotażem dokonano licznych aresztowań wśród żywiółów opozycyjnych.

Rządy Brazylii i Urugwaju zaprosiły prez. Roosevelta do Rio de Janeiro i Montevideo. Wizyty mają nastąpić w ciągu grudnia.

Konferencje, interwencje i reforma rolna

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

L w ó w, 12 listopada.

Największa partia ruska w Polsce: Undo („Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Objednanie“, czyli zjednoczenie) ogłosiła przed paru dniami w lwowskim „Dile“ sprawozdanie ze swojej działalności w miesiącu październiku 1936 r. Ze sprawozdania tego wyjmujemy jeden ustęp, zatytułowany: „Łączność z rządem. Ważne interwencje“.

„Rozumie się samo przez się, iż jedna z najważniejszych spraw było utrzymanie łączności między kierownictwem Unda i rządem. Na pierwszym miejscu w tym dziale wymienimy wyjazd prezesa Unda posła Wasyla Mudrego i pp. Włodzimierza Celewicza oraz Ostapa Łuckiego na konferencję z premierem gen. F. Sławoj-Składkowskim (7. X.). Przy sposobności tego wyjazdu załatwiono większą ilość spraw drobniejszych i interwencji w ministerstwach: spraw wewnętrznych, skarbu i opieki społecznej.

„W dniu 9 października odbyła się większa konferencja z ministrem sprawiedliwości Z. Grabowskim, na którą wydelegowano z ramienia Unda posłów W. Celewicza i dr. Stefana Witwickiego. W związku ze sprawami, poruszonymi na tej konferencji, wymienieni posłowie wyjechali po raz drugi do ministerstwa sprawiedliwości w dniach 28 i 29 października. Omawiano tu sprawy osobowe, ułaskawienia skazańców politycznych, oraz stosunki w więzieniach.

„Osobno wspomnieć należy o szeregu interwencji posłów Włodzimierza Kuźmowicza i Dymitra Welykanowicza u ministra oświaty.

„W dniu 22 października odbyła się konferencja delegacji Ukraińskiej Parlamentarnej Reprezentacji z wicepremierem i ministrem skarbu E. Kwiatkowskim. Z ruskiej strony wzięli w niej udział: prezes pos. W. Mudry, sen. O. Łucki, dyrektor Tow. Ubezp. „Dniestr“ Jarosław Kołtun i dyr. Zemkego Banku Hipotecznego W. Singalewicz.

„Osobno odbyła się 23. X. podobna konferencja z ministrem rolnictwa Poniatowskim, w której wzięli udział prezes W. Mudry, sen. O. Łucki i pos. Zenobiusz Peleński. Członkom Ukr. Parl. Reprezentacji pomagali w pracy, sprowadzeni specjalnie w tym celu do Warszawy, kierownicy naszego życia gospodarczego oraz ruscy ekonomiści-fachowcy.

„Ponadto kilku członków Ukr. Parl. Reprezentacji załatwiło większą ilość interwencji drobniejszego charakteru we wszystkich urzędach wojewódzkich i starostwach na terytorjach państwa, załatwionych przez Rusinów.“

Umyślnie przytoczyliśmy tu ten dłuższy ustęp ze sprawozdania Unda, aby dać pełny obraz współpracy tej

partii z rządem i jej sukcesów na tem polu. Można zresztą z tego sprawozdania wysnuć interesujące wnioski o systemie rządów w Polsce. Oto nie jest uznawana oficjalnie żadna partja polityczna w Polsce, oprócz partji ukraińskiej. Walkę z „partyjnictwem“ prowadzi się tylko na odcinku społeczeństwa polskiego, a społeczeństwa mniejszościowe pozostawiono „na pastwę“ zmagani partyjnych. Jeżeli jednak był to pomysł wallenrodowski, mający wzmocnić Polaków, a osłabić t. zw. mniejszość to przyniósł on wyniki przez Wallenroda — Walerego Sławka — nieprzewidziane. Społeczeństwo polskie „odpartyjnione“ osłabło, społeczeństwo ruskie wzmocniło się niepomniernie.

Niewiadomo także, dlaczego tak gorliwie krzyczano ongiś przeciw interwencjom poselskim, skoro dzisiaj posłowie ukraińscy nie wychodzą z gabinetów ministerjalnych, wojewódzkich i starościńskich. Te ukraińskie interwencje poselskie przestają zresztą mieć charakter dorywczy, a stają się instytucją stałą, oznaczają stały już udział parlamentarzystów ukraińskich we funkcjach rządzenia. Jeszcze jedna zasada dzisiejszego systemu politycznego została uchylona w stosunku do mniejszościowej partji ukraińskiej. Pognębiono parlamentarizm ale tylko polski; przedstawicielstwo natomiast ruskie dopuszczono nie tylko do — formalnego przynajmniej — ustawodawstwa, lecz i do udziału we funkcjach egzekutywy państwa. Jeśli ktoś zarzuci nam przesadę i powie, że tak częsty kontakt posłów ukraińskich z rządem nie oznacza jeszcze udziału w rządzeniu, lecz ma na celu tylko utrzymanie łączności rządu z liczną grupą obywateli, z dużym odłamem ludności państwa, to pozostaje w takim razie fakt, że przy dzisiejszym systemie rządów w Polsce nacjonalistyczny kierunek ukraiński cieszy się nierównie większymi względami, niż narodowy kierunek polski.

Nie zamierzamy zresztą ani walczyć w obronie polskiego świata partyjnego, ani też domagać się wprowadzenia z powrotem zasady interwencji poselskich. Stanowisko obozu narodowego w tych sprawach jest znane. Ale nie możemy nie podkreślić jeszcze jednej — z państwowego punktu widzenia

szkodliwej — niekonsekwencji dzisiejszego systemu.

Co zaś do Rusinów samych, to zasługuje na uwagę ich sposób pojmowania kontaktu z rządem. Uważają się oni za partnera równego rządowi polskiemu. Piszą wyraźnie: „z ruskiej strony wzięli udział“ i t. d... Są więc dwie strony: ruska i polska, które odbywają razem konferencje. Przedstawiciele ruskiej strony przywożą nawet ze sobą ekspertów do Warszawy, która w tych rokowaniach staje się jakąś polsko-ruską Genewą. We Lwowie jest wprawdzie wojewoda, są również wojewodowie w Tarnopolu i Stanisławowie, ale przecież przedstawiciele „ruskiej strony“ muszą mówić z rządem, a nie z wojewodami, z którymi zresztą załatwiają sprawy „drobniejszego charakteru“.

Nie chodzi nam zresztą o stronę prestiżową sprawy, o to, iż Undo tak, a nie inaczej, przedstawia swoje stosunki z rządem. Chodzi nam o treść spraw, załatwianych na konferencjach w Warszawie. W tem samym sprawozdaniu Unda czytamy również o wielkim zebraniu w sprawie reformy rolnej. Undowscy referenci oświadczyli na niem wyraźnie, że reformę rolną uważają za kwestję nie tylko socjalną, lecz i polityczną i że społeczeństwo ruskie musi wszelkimi siłami dążyć do odebrania ziemi Polakom, a to na tej podstawie, iż Polacy, „najechwawszy ruskie kraje, wydarli ziemię prawowitym właścicielom Rusinom“. Oświadczone tam, że polski tytuł posiadania ziemi w Małopolsce wschodniej jest „nie prawowity“, gdyż pochodzi z „przemocy“. Ten stan rzeczy powinien się zmienić i do tych zmian chcą skłonić undowcy rząd polski.

Miejmy nadzieję, że ten sposób stawiania sprawy otworzy wreszcie oczy, komu należy, po stronie polskiej.

M. R.

**Zima nadchodzi.
Tysiące ludzi jest
bez dachu,
bez odzieży,
bez jedzenia.
Ratujmy ich
od zimna i głodu.**

GDY ZABIŁY DZWONY POKOJU...

Rocznicę zawieszenia broni obchodzono w państwach b. koalicji, jak corocznie, i w tym roku bardzo uroczystie. Na zdjęciu z lewej król belgijski Leopold składa wieniec u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza w Brukseli, z prawej nieprzejrzane tłumy mieszkańców Londynu podczas minuty ciszy ku czci poległych podczas wielkiej wojny.



Z życia

(—) Mnoży się w Polsce ilość robotników fabrycznych — Żydów.

Przemysł i rzemiosło są mocno zażydzone. Na skutek specjalnej akcji żydowskiej fabrykanci Żydzi zobowiązali się wobec żydowskich stronnictw i organizacji społecznych do — zrobienia miejsca w fabrykach dla bezrobotnych Żydów. Zobowiązania tego dotrzymują. Dlatego w Polsce niema Żydów bezrobotnych. Żydowscy fabrykanci zwalniają z pracy Polaków, aby zrobić miejsce dla Żydów. Są okolice, gdzie Żyd-robotnik staje się zjawiskiem masowym.

Usuwanie robotników-Polaków z fabryk, aby zrobić miejsce Żydom musi wywoływać walkę. Coraz częściej dochodzi do ostrych zatargów. Nawet socjalistyczne związki zawodowe pod naciskiem swoich członków wysuwają żądanie numerus clausus dla robotników-żydowskich. Ostatnio w fabryce Żyda Rappaporta w Bielsku na Śląsku doszło między Żydami a klasowym związkiem socjalistycznym do dużej awantury na tle żądania przyjęcia z powrotem kilku robotników i robotnic z tego związku. Przywódcy socjalistów i żydostwa jakoś w końcu rzecz załatwili kompromisowo, jako że zatarg wybuchł w familji. Ale życie samo tę zgodę rozbija w stu i w tysiącu innych wypadków.

Walka o chleb, o pracę, o miejsce pod słońcem polskiem zmusi powoli nawet część ugrupowań radykalnych do przybrania hasła antyżydowskich. Niema miejsca w fabrykach i w warsztatach przemysłowych i dla Polaków i dla Żydów. Gdy mamy do wyboru — miejsce zajmie Polak. Tak być musi. Tego imperatywu życia nie cofnie żadna siła.

Pchanie się Żydów na roboty do fabryk nazywają Żydzi równouprawnieniem i poprawą struktury społecznej. Wódz sjonistów w Polsce, dr. Schwarzbart, w wielkim manifestie do Żydów i Polaków, wydanym w dniach ostatnich, oświadcza, że Żydzi także i w emigracji z Polski muszą być — równouprawnieni. Nie może być, jego zdaniem, organizacji ani akcji popierającej jednostronnie emigrację żydowską. P. Schwarzbart gotów wziąć ze sobą do Palestyny na równych prawach — polskiego robotnika.

P. Schwarzbart spóźnił się — o jedno pokolenie. Podaje się za żydowskiego nacjonalistę, a nie rozumie nacjonalizmu. Albo też żydowski nacjonalizm jest inny. W każdym razie Żydzi nie mogą rozszerzać swoich zainteresowań w Polsce i rugować robotników polskich z fabryk. Mogą tylko likwidować swoje placówki. I wyjeżdżać...

Nowe pismo żydowskie

Gdynia. Przez zamknięcie redaktorów piśmka „Trybuna Morska“ w więzieniu w Wejherowie, pozabawieni zostali Żydzi gdyńscy własnego organu prasowego. szustwami i złodziejstwami osadzonych w więzieniu żydowskich „redaktorów“ zajmują się powołane władze. Żydzi przystąpili jednak do wydawania nowego piśmida, tygodnika „Przegląd Zachodni“.

„Z trybuny „Przeglądu Zachodniego“ — powiadają Żydzi w pierwszym numerze swego organu — gromić będziemy wszelkie wyczyny antyżydowskie, bez względu na to, z jakiej strony pochodzą...“

Bez względu na to, z jakiej strony pochodzą. Czy więc także, jeśli pochodzą będą ze strony władz, które muszą w Gdyni występować przeciwko swawoli żydowskiej, wykraczającej poza ramy obowiązujących ustaw? Bezczelność pierwszego numeru piśmka żydowskiego, cechująca całą jego treść, może znaleźć wytłumaczenie tylko w tem, że Żydzi w Gdyni poczuli się pewnymi siebie.

Ostatnie dni sprawdzania list wyborców!

Pozostaje jeszcze tylko piątek, sobota i niedziela do przeglądania spisów, w których są poważne luki i niedokładności. Niech dziś zatem wszyscy opieszali sami podążą i namówią innych, aby poszli do komisji okręgowych między godziną 15-tą a 20-tą spełnić swój obowiązek obywatelski!



... tak, proszę Pani, więcej pieniędzy nie potrzebuje Pani na Krem wydawać. Niema bowiem niczego lepszego od Nivea do pielęgnowania nawet najdelikatniejszej cery.



Do nabycia tylko w oryginalnych opakowaniach po cenie od zł. 0,40 - 2,60

Pielęgnacja ciała — to zdrowie!

Używamy zatem do mycia naszej skóry wyłącznie ulubione przez nią

NIVEA
mydło dla dzieci,

sporządzone według przepisów lekarskich. Nadzwyczaj łagodna pianą tego mydła wnika głęboko w pory skórne, oczyszcza je i umożliwia należyte oddychanie skóry.



Cena zł 1,20 za 1 kawałek — 3 sztuki w kartonie zł 3,30.

Przerwa w walkach o Madryt

Teneryfa. (PAT). Radjostacja tutejsza donosi, że wojska powstańcze na froncie Madrytu będą odpoczywać przez parę najbliższych dni. W tym czasie zajmowane obecnie pozycje będą należycie umocnione.

Drobne utarczki

Talavera. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że zgodnie z przewidywaniami dzień wczorajszy nie zaznaczył się silniejszą aktywnością na żadnym z odcinków frontu madryckiego. Oddziały powstańcze umacniały pozycje, zajęte wczoraj w okolicach mostu Segovia i w Carabanchel-Baio. Pewną aktywność wykazała jedynie grupa płk. Yague, która, wspomagana przez czołgi i artylerię, podeszła się ku pierwszemu domom stolicy i około godz. 17 była od nich oddalona tylko o paraset metrów.

W ciągu wieczora zarejestrowano kilka pożarów, wzniesionych w dzielnicach Madrytu, leżących nad brzegiem rzeki Manzanares.

Przeciw przesadnym wiadomościom

Paryż. (ATE). Z Avili donoszą: Narodowa prasa hiszpańska zwraca się przeciwko przesadnym i niecisłym wiadomościom, rozpowszechnianym przedewszystkiem przez dzienniki zagraniczne o sytuacji wojsk narodowych, walczących o Madryt.

Oddziały narodowe posuwają się powoli, lecz stale naprzód. Nie należy zapominać, że zdobycie tak wielkiego miasta, jakim jest Madryt, nie może być porównywane z zdobyciem małego miasteczka. Wojska czerwone stawiają jeszcze zaciety opór, a z drugiej strony wojska narodowe usiłują ochronić stolicę przed zniszczeniem, a przedewszystkiem pragną oszczędzać życie ludności cywilnej.

Ile zapłacili a ile pożyczili?

Goering w przemówieniu, wygłoszonym niedawno w berlińskim „Sportpallast” obwiniał mocarstwa zachodnie, które rzekomo żądaniem odszkodowań wojennych podcięły życie gospodarce Rzeszy Niemieckiej.

Twierdzenie Goeringa spotkało się z ostrem napiętnowaniem w Paryżu i Londynie, gdzie przypomniano, że Niemcy różnymi sztuczkami uchylili się od wykonania finansowych postanowień traktatu wersalskiego. Korzystał natomiast bardzo obficie z kredytów zagranicznych. Dzięki pożyczkom zagranicznym, przemysł niemiecki dokonał całkowitej modernizacji swoich urządzeń technicznych za pieniądze zagranicznych wierzycieli. Łatwymi finansami nie tylko nie otrzymują teraz zwrotu rat kapitału, lecz nawet odsetków.

Nieprawdziwość twierdzeń Goeringa została teraz również przygodziona w parlamencie angielskim. Podsekretarz skarbu Colville podczas debaty w izbie gmin stwierdził, że odszkodowania, wpłacone do rąk aliantów przez Niemcy ogółem wyniosły 7.591 milionów marek w złocie.

Natomiast w latach 1924 do 1930 zagranica udzieliła Rzeszy pożyczek w sumie 18,2 miliardów marek.

Warto przy sposobności przypomnieć, że Niemcy po zwycięstwie nad Francją w roku 1870/71 obłożyły kraj zniszczony wojną olbrzymią kontrybucją. Wyegzekwowali tę kontrybucję w ten sposób, że zostawili wojska we Francji, żywiące na rachunek zwyciężonych, a które miały tam dług pozostać, aż Francja zapłaci ostatniego franka tytułem odszkodowań.

Masoneria a „front ludowy” w Hiszpanji

Paryż. (KAP). W walkach pod Madrytem wojska narodowe, jak donoszą z Sewilli, przejęły bagaż czerwonych, w którym znaleziono m. in. ciekawą korespondencję między sowieckim dziennikarzem Tarczewskim a paryską lożą Wielkiego Wschodu. W korespondencji tej sekretarz generalny loży paryskiej poleca korespondentowi bolszewickiemu dalsze pozostanie na czerwonym froncie i nadsyłanie sprawozdań o przebiegu wojny domowej, a nadto oświadcza w jednym z listów, że wolnomularze bronić będą przed wszystkimi atakami ze strony prasy „burżuazyjnej”.

Dalszym dowodem bliskich stosunków masonerii z czerwonymi ciemnozycielami Hiszpanji jest dokument, znaleziony w lokalu loży masonskiej

w Toledo. Jest to polecenie Wielkiej Loży z Madrytu, nakazujące wszystkim masonom popieranie „frente popular”.

Znaczenie rzeki Manzanares

Londyn. (ATE). Z Madrytu donoszą:

W wojskowych kołach rządowych twierdzą, że gen. Franco nie docenił znaczenia rzeki Manzanares, stanowiącej naturalną linię obrony, osłaniającą Madryt z dwóch stron.

Aczkolwiek rzeka Manzanares nie ma nawet jednego metra głębokości, ma ona brzegi, wyłożone gładkim kamieniem, i grube parapety, uniemożliwiające przeprawę przez rzekę. Za rzeką wznoszą się wielopiętrowe bloki domów, stanowiące oparcie dla milicji czerwonej, zwłaszcza dogodnie są warunki dla obrony w pobliżu mostu Segovia.

O „Tragizm dziejów Polski”

W dniu 28 listopada — pisze „Warsz. Dziennik Nar.” — upłynie pół roku od zajęcia przez policję książki J. Giertycha p. t. „Tragizm dziejów Polski”. Zajęcie nastąpiło w Pelplinie, na polecenie prokuratora Dietricha. Sędzia Prauziński w uzasadnieniu swego postępowania, konfiskującego książkę, orzekł, że po zbadaniu wniosku prokuratora przyszedł do przekonania, iż „Tragizm dziejów Polski” mieści w sobie znamiona występku z art. 152 k. k. (lżenie lub wyszydzanie narodu albo państwa polskiego) i zasługuje na konfiskatę.

Ani prokurator, ani sędzia nie wymienili ustępów, w których zawarte ma być lżenie narodu polskiego. Sprawę tę wyswietli dopiero proces karny, który autorowi musi być wytoczony.

Trzeba wyrazić zdziwienie, że na dwa tygodnie przed upływem terminu przedawnienia proces przeciw p. Giertychowi nie został wytoczony. Pisze z tego powodu „Pielgrzym” pelpliński:

„W dniu 25 lipca b. r. z okazji „umorzenia wobec przedawnienia” innej sprawy pisaliśmy, że nie jest wcale pożądane, aby w ten sposób przedawniło się także przestępstwo popełnione w książce Giertycha „Tragizm dziejów Polski”, bo nietylko my jesteśmy ciekawi, w jakich zdaniach leży przestępstwo popełnione w tej książce, ale i cała narodowa Polska. Pisaliśmy: „Panie Prokuratorze! Niech Pan się stara, aby tu szczególnie nie było żadnego przedawnienia, lecz by rozprawa odbyła się jak najwcześniej.”

Od tego czasu minęło znowu przeszło trzy miesiące, zbliża się termin przedawnienia, 28 listopada, a nie ma ani aktu oskarżenia, ani czynności żadnej sądowej!

„Czy jest możliwe, by doszło do „umorzenia” skutkiem przedawnienia”? Na to się nie godzimy, ani autor, ani nakładca książki, i żądamy albo rozprawy sądowej, albo uchylecia konfiskaty i wydania książki! Nie godzimy się na to, by p. prokurator Die-

trich ze Starogardu umorzył sprawę książki, a p. sędzia Prauziński z Tczewa zaraz w ślad za tem orzekł „przepadek” książki „na podstawie par. 389, d” k. p. k., jak to w tych dniach już raz uczynił w innej sprawie naszej redakcji.

„Jeżeli książka „Tragizm dziejów Polski”... była lżeniem narodu polskiego-

Znów masowe aresztowania w Sowietach

Ryga (ATE). Z Moskwy donoszą: Przeprowadzone w ostatnich dniach liczne aresztowania w Moskwie, Leningradzie, Kijowie oraz innych ośrodkach Z. S. R. R. przyjęły sensacyjny obrót, kierując się swem ostrzem głównie przeciwko obywatelom Rzeszy.

Według doniesień potwierdzonych wiadomościami z sowieckich źródeł oficjalnych, w Moskwie aresztowano 8 obywateli niemieckich. Wśród nich znajdują się przedstawiciele różnych zawodów, jak mechanicy samochodowi, buchalterzy, konstruktorzy instrumentów muzycznych, fryzjerzy itp., oraz szereg ludzi, którzy pozostawali w łączności z ambasadą niemiecką, lub też należeli do kościoła ewangelickiego lub do szkoły niemieckiej.

M. i. aresztowano ostatniego pastora kościoła ewangelickiego w Moskwie Strencka, oraz jednego z nauczycieli szkoły niemieckiej, dalej doradcę prawnego ambasady niemieckiej i lekarza prywatnego domowego urzędników ambasady. Aresztowania objęły poza tem licznych obywateli sowieckich, utrzymujących, względnie podejrzanych o utrzymywanie stosunków z członkami ambasady niemieckiej.

Przyczyn tych aresztowań trzymane są w ścisłej tajemnicy. W kołach moskiewskich mówi się jednak o wielkiej akcji dywersyjnej, przygotowywanej przez czynniki obce, które rzekomo współpracowały w tym celu z trockistami. Akcja ta objąć miała

go, to mamy prawo wymagać, by przeprowadzono dowód, co było tem przestępstwem w tej książce, albo uchylono konfiskatę i wydano książkę. Wszelkie inne załatwienie sprawy, a mianowicie zabieranie jej i trzymanie na podstawie „umorzenia i przypadku” byłoby bezprawiem.”

Co na to wszystko minister sprawiedliwości?

Ciekawy proces ostrowski znowu odroczony

Ostrów. (os). Znamienny proces dookoła wywiezienia dr. Mamaka do Berezki wznowiono tu wczoraj. Okazało się jednak, że główny świadek Julian Walczak, głośny ongiś działacz „sanacyjny” na naszym terenie i sekretarz pow. B. B. W. R., ponownie nie zjawił się na rozprawie. Ponieważ dowód doręczenia wezwania znajdował się przy aktach sądowych, a świadek nie uniemożliwił swego nieprzybycia, sąd postanowił doprowadzić go przymusowo na następną rozprawę.

Oskarżony J. Tomaszewski rozchorował się w więzieniu i na termin nie przybył. obrońca jego aplikant Małeki wniósł ponownie o uchylenie tymczasowego aresztu nad oskarżonym i przerwanie rozprawy do zupełnego wyzdrowienia oskarżonego. Wnioskowi o uchylenie aresztu sprzeciwił się prokurator. Sąd oba wnioski obrońcy odrzucił i przerwał rozprawę do 23 listopada godz. 10.

Sprawa ta budzi wzrastające zainteresowanie.

główne ośrodki przemysłowe i wojskowe Z. S. R. R.

Przed procesem hitlerowców

Katowice. (AJS). W najbliższych dniach zostanie ukończony śledztwo w sprawie drugiej transzy członków N. S. D. A. B.

Sędzia śledczy przesłuchuje już ostatnich oskarżonych przed zamknięciem dochodzeń i akta sprawy jeszcze w tym tygodniu zostaną przekazane prokuraturze.

Zabił narzeczoną

Katowice. (AJS). W Michałkowicach od dłuższego czasu istniały niesnaski pomiędzy robotnikiem Wiktorem Rychonem a jego narzeczoną Jadwigą Niedworok. Doprowadziły one do zerwania narzeczeństwa przez Niedworokównę.

W czwartek wieczór Rychon przybył do swej byłej narzeczonej i prosił ją o chwilę rozmowy. Kiedy przekonał się, że wszelkie perswazyje jego nie odnoszą skutku, dobył z nienacka rewolweru i strzelił do Niedworokówny, raniąc ją śmiertelnie, poczem około godz. 22 przybył na posterunek policji i wszedłszy z podniesionymi rękoma, zalany krwią, oświadczył: „Aresztujcie mnie, zabiłem swoją narzeczoną!”

Skutki pijaństwa

Katowice. (AJS). Droga wojewódzka w Skoczowie przejeżdżał samochodem osobowym szofer Wantuła z Golezowa. Nie panował on dostatecznie z powodu nietrzeźwego stanu nad kierownicą i wpadł na przydrożny słup przewodów telegraficznych.

Ponieważ szofer jechał z wielką szybkością, siłą uderzenia słup ten został ścięty i powleczony na przestrzeni kilku metrów przez zupełnie zdruzgotany samochód. Z pod rumowiska wydobyto Wantułę z połamanymi żebrami, rozbitymi kolanami i głową. W stanie bardzo groźnym przewieziono go do szpitala śląskiego w Cieszynie.

Wielkie Zebranie Przedwyborcze Stronnictwa Narodowego

odbędzie się w niedzielę, 15 b. m. o godz. 12 w sali cyrku Olimpia (ul. Poznańska, u wylotu ul. Mickiewicza).

Przemawiać będą:

dr. Stanisław Celichowski
red. Stefan Sacha
mgr. Stefan Niebudek

Co jest Łódź?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Łódź, 12 listopada.

W przemyśle mogą „robić“ tylko ludzie bardzo przemyślni. — Jest to stary i dosyć kiepski dowcip, jednak w Łodzi tak się właśnie dzieje. Już przed wojną Łódź cieszyła się opinią (jeżeli wogóle taką opinią można się cieszyć) miasta „plajciarzy“, kombinatorów i podpalaczy. Pod tym względem „Ziemia Obiecana“ Reymonta jest dziś niemal historycznym dokumentem. Po wojnie, gdy stare rodziny niemieckich przemysłowców zaczęły bankrutować, a na ich miejsce masowo wysunęli się Żydzi, stosunki w przemyśle jeszcze bardziej się pogorszyły. Przedewszystkiem powstał tak zwany „anonim“, to znaczy przemysł nigdzie nie rejestrowany, nie placący podatków, produkujący



Częsty widok w Łodzi: pożar fabryki.

jący po rozmaitych zakamarkach, ukrywający się pod pozorami drobnego handlu i nawskroś zdegenerowany.

Wedle opinii fachowców jeszcze rok temu około 40 proc. łódzkiej produkcji pochodziło z zakładów anonimowych i to najlepiej świadczy o ich liczebności. Rzecz jasna, że tak poważny rozwój potajemnej produkcji mógł powstać jedynie w środowisku nawskroś zdemoralizowanym, gdzie granica pomiędzy legalnym przemysłowcem, a „niebieskim ptakiem“ zupełnie się zatarta.

Istotnie granica taka nie istnieje. „Na kant“ idą bardzo bogate — i pozornie poważne firmy; uczciwy przemysłowiec w Łodzi staje się typem zanikającym. Najlepiej świadczy o tem obecna spekulacja przędzą, której wciąż brak, gdyż przędza to bawełna, a bawełna to dolary. Szereg wielkich firm przedzalnich cały swój kapitał obrotowy lokuje w zapasach przędzy, czego rezultatem jest zastój w tkactwie. W tym wypadku wszelkie usiłowania władz skarbowych i przemysłowych rozbijają się o solidarny front przemysłowców, wybitnie nastawionych na spekulację bawełną, a próby przełamania tendencji do chowania towaru, w którym „tkwią dolary“, chybają.

Jednak najlepszą ilustracją stosunków, panujących w łódzkich sferach przemysłowych, jest proces Żyda Prywesa, który przed paru dniami został skazany za podpalenie swej fabryki i za próbę przekupienia policji na 6 lat więzienia i 5.000 zł grzywny. Proces ten trwał blisko dwa tygodnie i odsłonił kulisy nie tylko samego podpalenia, lecz i jaskrawo oświetlił „przemysłowe metody“ łódzkiego żydostwa, tak zwanych „łodzermenszów“.

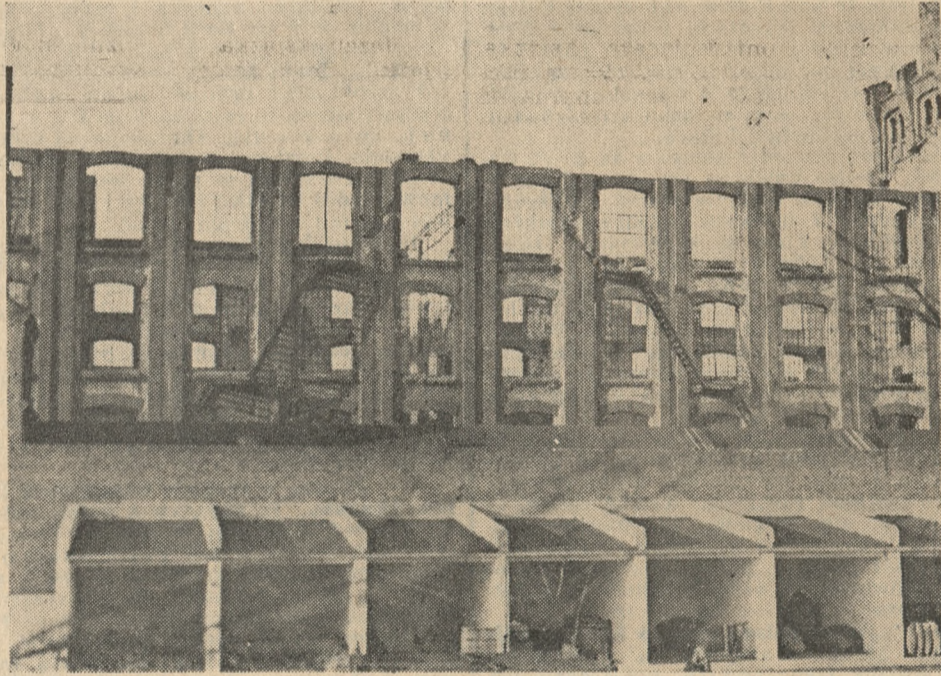
Oto urywek stenogramu rozprawy sądowej:

Przew.: Czem się różniła firma „Przemysł Jedwabny“ od „Aski“?
 Świad.: Tylko szyldem. Ci sami ludzie zostali, te same maszyny i ci sami właściciele.
 Przew.: Ile pan miał akcji?
 Świad.: 5.000 sztuk.
 Przew.: A w śledztwie pan podał, że 100 sztuk?
 Świad.: Może być, nie pamiętam. To były akcje bez wartości. Ja i tak nie przywiązywałem do tego wagi.
 Przew.: A ile akcji miał Naftali Prywes?
 Świad.: Może 5.000, może więcej...

Przew.: Jakto nie wie pan, przecież przed posiedzeniem trzeba przedstawiać akcje?
 Świad.: Dwa lata nie było posiedzenia.
 Przew.: A co było na ostatnim posiedzeniu?
 Świad.: Tak, jak na każdym posiedzeniu: mówili si...
 Przew.: Co to było „Asko“?
 Świad.: To była spółka, do której należeli Naftali Prywes, Szydłowski, Orzech i Lewenstein z Ameryki.
 Przew.: Czy znał pan akcjonariuszy „Przemysłu Jedwabnego“?
 Świad.: Nie.
 Przew.: Przecież pan był członkiem zarządu?
 Świad.: Ale nie znałem...
 Przew.: Kto brał pieniądze za sprzedaż maszyn?
 Świad.: A skąd ja mogę wiedzieć?
 Przew.: Dużo tych maszyn sprzedano?
 Świad.: Ja nic nie wiem.
 Przew.: Jaki był kapitał zakładowy spółki?
 Świad.: Mówili, że 200.000. Potem go podwyższyli do miliona.
 Przew.: A ile świadek dopłacił?
 Świad.: Nie pamiętam, ale zdaje mi się, że nic.
 Przew.: Kto był w zarządzie?
 Świad.: Prywes Naftali, Prywes Mała, Prywes Isaj, Prywes...
 Przew.: Więc to była spółka rodzinna?
 Świad.: Nie! Akcyjna!
 Przew.: Kto był założycielem „Aski“?
 Św.: Lewenstein, Orzech i ja. Ja włożyłem do spółki 1500 zł.
 Przew.: Komu świadek dał pieniądze?
 Świad.: (po chwilowym namyśle). Ja miałem zdaje się być kasjerem.
 Przew.: A ile włożył Lewenstein?
 Świad.: On był bardzo bogaty. On powiedział, że da ile potrzeba, a narazie włożył 2.000 zł, Orzech też 1.500 zł. Razem było 5.000 zł.
 Przew.: I co dalej?
 Świad.: Dalej nic nie było. Ja się wycofałem...

Tak w Łodzi powstają z dnia na dzień milionowe przedsiębiorstwa i z dnia na dzień giną. Pożar z podpalenia to miał być tylko efektowny finał całego przedsięwzięcia. Nie udało się!...

Pożary w Łodzi są zjawiskiem na-



Z dnia na dzień powstają milionowe przedsiębiorstwa i z dnia na dzień giną. Pożar z podpalenia, to finał całego przedsięwzięcia.

Londyn o polityce polskiej

Nie grzeszy naogół prasa angielska nadmiarem wiadomości o Polsce. Jakgdyby więc odrobić chciała zaległości w polskiej materji, informuje w ostatnich dniach nader obficie o naszych sprawach zagranicznych, ku czego sposobność daje wizyta min. Becka w Londynie.

Z głosami dzienników angielskich warto zapoznać się nietylko jako z dowodem zainteresowania się W. Brytanji Polską, ale także z tego tytułu, że tą pośrednią drogą — via Londyn — przeciekają niektóre wiadomości o ogólnej polityce polskiej nazewnątr, otrzymując na tak centralnym terenie polityki międzynarodowej, jakim jest Londyn, oświetlenie, którego napewno nie da Warszawa, już choćby ze względu na przysłowiową małowartość Pałacu Brühlowskiego.

O rozmowach londyńskich min. Becka przynosi prasa angielska naogół więcej domysłów niżli pewnych faktów, co niemniej daje pewne pojęcie, w jakim kierunku zwrócona jest uwaga londyńskich kół politycznych.

Dużo miejsca zajmują w prasie angielskiej przedewszystkiem sprawy



Nie wystarczy napełnić silnik pierwszym lepszym lekkopłynnym olejem, który wprawdzie umożliwi uruchomienie samochodu podczas mrozu, ale w okresie przejściowym, przy cieplejszej pogodzie zawiedzie w smarowaniu.

Za przykładem doświadczonych automobilistów stosować należy Mobiloil Arctic, który przy mrozie gwarantuje szybki i łatwy start, a po rozgrzaniu silnika niezawodnie smaruje.

Mobiloil Arctic, niezastąpiony olej samochodowy na okres przejściowy i zimowy.

Mobiloil Arctic
 VACUUM OIL COMPANY S. A.

Tk 1870

gminnym, mimo iż istnieje przymus zakładania w fabrykach najnowocześniejszych urządzeń przeciwpożarowych. Fabryki płoną raz po raz, lecz zazwyczaj trudno ustalić, co było przyczyną pożaru. Dopiero w wypadku, gdy się pożar nie uda, ślady podpalenia doprowadzają do uwięzienia podpalacza.

Po ogłoszeniu wyroku na Prywesa jeden z Żydów, jeden z „rycerzy łódzkiego przemysłu“, wychodząc z sądu, powiedział: „Czemu ta straż tak się zawsze śpieszy do pożaru!...“

KAZIMIERZ HAŁABURDA.

kwestji bezpieczeństwa na zachodzie nie da się odłączyć od spraw wschodnich. Warto w związku z tem przytoczyć dość sensacyjną co do formy informację warszawskiego korespondenta „Timesa“, mianowicie o widokach porozumienia się Niemiec z Rosją Sowiecką, co mogłoby być konsekwencją tego, iż w ostatnich rozmowach niemiecko-włoskich pozostawił Mussolini Niemcom wolną rękę w

Przy wszelkich dolegliwościach podszedłego wieku uzyskuje się doskonałe wyniki przy stosowaniu os rano szklanki wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**, pijąc ją łykami. Zalec. przez lek. Tg 1899

sprawach wschodnich. Niewątpliwie opinia zagraniczna będzie dalej śledziła wspomnianą pogłoskę, która zwłaszcza u nas wzbudzić musi żywą uwagę.

Z innych spraw, które opinia angielska uważa za aktualne w związku z wizytą min. Becka w Londynie, wymienić jeszcze warto sprawę polsko-czeskosłowackie. Zdaniem dyplomatycznego współpracownika „Observera“, Londyn kładzie silny nacisk na to, by wreszcie wyjaśnić kwestję naprężonych stosunków Warszawy z Pragą i usunąć przyczyny tarć. Wspomniane pismo utrzymuje poza tem, że w materji czeskiej istnieją w samej Polsce sprzeczne poglądy. Min. Beck różni się tu jakgdyby od gen. Rydza-Smigłego, a „Daily Telegraph“ wręcz twierdzi, że różnice te są poważnej natury, jako, że gen. Rydz-Smigły za ostatnim swym pobytom w Paryżu skłonny był przyjąć pojednawcze sugestje rządu francuskiego, czemu p. Beck był przeciwny.

Prasa angielska pisze o najwyższym wodzu armji polskiej, z racji podniesienia jego do rangi marszałka, w słowach nacechowanych życzliwością.

Czy likwidacja Reichstagu?

Jak donoszą z Wiednia, zanosi się podobno w Niemczech na ostateczną likwidację parlamentu. W końcu stycznia roku przyszłego, prawdopodobnie około 30, w czwartą rocznicę objęcia przez Hitlera stanowiska kanclerza, ma być zwołany Reichstag po raz ostatni.

Na posiedzeniu tem będzie ogłoszona likwidacja Reichstagu, składającego się obecnie z 741 posłów, poczem nastąpi wyznaczenie przez kanclerza 200 osób, mających wejść w skład Rady Starszych. Rada Starszych jako ciało doradcze zastąpi zlikwidowany Reichstag. Tak brzmią informacje wiedeńskie na temat mającego jakoby nastąpić w Niemczech formalnego zerwania z parlamentaryzmem.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską“!

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota i Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Pózełata, Klementyna | Gertruda p.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Włodzimira | Przebrysława

Słońca: wschód 7,12, zachód 16,02
 Długość dnia 8 godzin 50 minut
 Księżyc: wschód 7,38, zachód 15,48
 Faza: Now o 6 godz.

Listopad
14
 Sobota

Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Posłańcy: 15-60 i 28-35
 Taksówki: Postój przy ulicy
 Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku
 Jeź. 77-08, przy ul. Marsz.
 Focha (naroz. Niegołowski) 49-90,
 przy ul. Zielonej (nar. Strzeleckiej)
 50-35, Rynek Wilecki 66-35, W. Garbary (nar. Wielkiej) 67-87.
 Pocz. biuro zleceń: 49-23. Dokładny czas: 55-66.

Garnitur „na miarę” aż z Chrzanowa

Żydowski krawiec z Małopolski sprzedaje w Wielkopolsce, za drogie pieniądze, swoją tandetę, co stwierdzone zostało w sądzie

Przed sądem oregowym, wydziałem cywilnym, jako instancją odwoławczą, toczył się proces prywatny z oskarżenia żydowskiej wytwórni ubrań Joska Brichanda z Chrzanowa (Al. Hetmańska 6) przeciwko nauczycielowi szkoły powszechnej ze Śmigła.

Żydowska wytwórnia ubrań skarżyła nauczyciela o pretensje w wysokości stu kilkudziesięciu złotych za dostarczone ubrania.

Na początku b. r. podróżujący agent tej firmy zgłosił się z próbkami towarów m. in. i do nauczyciela szkoły powszechnej w Śmiglu, proponując mu zamówienie ubrania na miarę na bardzo dogodnych warunkach spłaty. Nauczyciel wybrał odpowiedni towar, wpłacił zaliczkę, agent zaś wziął miarę. Po pewnym czasie nauczyciel otrzymał przesyłką pocztową ubranie, lecz okazało się, że jest ono wykonane zupełnie z innego materiału i jest fatalnie skrojone. Nauczyciel padł ofiarą oszustwa. Dodać należy, że przy umowie cenę ubrania ustalono na 160 zł.

Nauczyciel w Śmiglu odmówił przyjęcia ubrania i spłaty dalszej należności. Żydowska firma pełna tupetu skie-

rowała sprawę do sądu cywilnego w Śmiglu, domagając się zasądzenia od nauczyciela spornej sumy. Sąd jednak skargę tę oddalił jako bezzasadną, wobec tego żydowska firma apelowała.

Na rozprawie apelacyjnej w Poznaniu jako rzeczoznawcę sąd powołał znanego mistrza krawieckiego p. Drabętowicza. P. Drabętowicz na rozprawie stwierdził, że ubranie to jest konfekcyjnej roboty i nie ma nic wspólnego z t. zw. „robotą miarową”. Nawet dziurki przy ubraniu były obrębione maszyną. P. Drabętowicz wypruł rękawy i stwierdził wadliwe skrojenie i odrobienie konfekcyjne sprzeczne z umową. W środku ubrania ustalił ordynarne płótno. Biegły ocenił wartość ubrania na 80 złotych. Ubranie to, zdaniem biegłego, pochodzi z masowej produkcji tandety, jaką żydowskie wytwórnie zalewają rynek polski. W takim stanie rzeczy sąd skargę żydowskiej firmy potwornie oddalił.

Zaznaczyć należy, że agenci wspomnianej żydowskiej wytwórni ubrań grasują na terenie Wielkopolski przeważnie wśród sfer nauczycielskich i urzędniczych. (k)



Jutro pierwsza impreza na rzecz bezrobotnych. Jak już wczoraj donieśliśmy, Sekcja Imprez Miejskiego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem, urządza jutro, w sali restauracji Bazaru pierwszą imprezę, zebranie towarzyskie, połączone z Danciem i Bridgem, z udziałem orkiestry wojskowej. Impreza ta odznacza się tym, że urządzenie jej nie pociąga za sobą żadnych wydatków tak, że cały dochód pójdzie na pomoc, więc zatrudnienie bezrobotnych. Początek o godz. 20, wstęp 2 zł (a nie 99 gr, jak przez omyłkę poprzednio ogłoszono). Program opracowany tak starannie, że impreza ta należeć będzie niezawodnie do najmiłszych w sezonie.

zg 255/6

W sobotę, dni. 14 listopada br. urządza Koło Przyjaciół Harcerskiej Drużyny Wilków Morskich w reprezentacyjnej sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka 21, doroczną wielką zabawę jesienią. Liczne niespodzianki, doborowy zespół orkiestry i inne atrakcje, których organizatorzy nie poskapia, uświetnią zabawę. Wstęp 1,00 włącznie podatku za zaproszenia, które odebrać można u członków K. P. H. i drużyny. Początek o godzinie 20-tej.

zg 14 702/3

Chór im. „Chopina” urządza w niedzielę, dnia 15 bm. na sali p. Fiedlerowej, Górna Wilda 47 herbatkę połączone z tańcami, na którą uprzejmie zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

zg 653/4

WARTKI poziom + 110 cm.
 temperatura + 5,4°

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1; Apt. na Chwali-czewie 76. Jeźyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47. Wilda: Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 5. Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ulica Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃ

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 13 listopada 1926 r.

200-tną rocznicę kanonizacji św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży polskiej, obchodzono uroczysto „świętem młodzieży”, urządzone liczne obchody. We wszystkich szkołach dzień ten był wolny od nauki. — Odbyło się zebranie organizacyjne Boksingu-Clubu. — Bawił w Poznaniu wicepremier Bartel. — Podczas święta pułkowego 58 p. p. ks. Prymas dr. Hlond dokonał odświeżenia kopii i tablicy pamiątkowej ku czci patrona pułku św. Stanisława Kostki.

OSOBISTE

— **Srebrne gody** święcili w dniu 9 b. m. pp. Andrzej Węclewski i żona jego Pelagia z Królikowskich. Po nabożeństwie, odprawionem w kościele św. Marcina, odczytany został od ołtarza i następnie wręczony jubilatowi telegram z błogosławieństwem Jego Świątobliwości Ojca Św. Po nabożeństwie grono najbliższych przyjaciół i znajomych podajemowane było śniadaniem w domu jubilatów.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Z okazji 100-lecia gimnazjum matematyczno-przyrodniczego im. H. Koltataja w Krotoszynie**, przypadającego na dz. 25 bm., uprasza się b. absolwentów tegoż gimnazjum o łaskawę przybycie na zebranie informacyjne w sobotę, dnia 14 bm. pomiędzy godz. 19—20 do restauracji „Cechowa”, ul. Sew. Mielżyńskiego. (x)

WYKŁADY

— **Studjum społeczne dla inteligencji.** Czwarty wieczór tego ciekawego studjum odbędzie się dziś, w piątek, o godzinie 19 w Collegium Medicum (Fredry 10). Przemawiać będą inż. Sasiadek na temat bardzo aktualny w dobie ogromnego rozwoju komunikacji — mianowicie „Problem bezpieczeństwa ruchu i pracy”; dalej sędzia sądu apelacyjnego dr. Eimer na temat „Alkoholizm a przestępczość”; wreszcie doc. dr. Wojtkowski n. t. „Z historii trzeźwości i pijaństwa w Polsce”. Wstępne 20 gr. — Na pozostałe 5 wieczorów nabyć jeszcze można bilety zniżkowe po 50 gr. które nabywać może młodzież akademicka, wojsko i nauczycielstwo.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Przeniesienie biur urzędu śledczego.** Biura urzędu śledczego Policji Państwowej na okręg poznański przeniesiono w dniu dzisiejszym z gmachu urzędu wojewódzkiego przy ul. Dębiej do budynku Wojewódzkiej Komendy Policji Państwowej przy pl. Wolności 12. (kl.)

— **Akademia podchorążych w dniu 29 bm.** Zaledwie dwa tygodnie dzieli nas od chwili, gdyż zakończy się okres rekrucji naszych wychowanków Szkoły Podchorążych Rezerwy w jednym z pułków tutejszej dywizji piechoty. W dniu 29 bm. jako w rocznicę powstania listopadowego, kiedy to podchorążowie, celem odzyskania tak upragnionej niepodległości dla dobra sprawy oddali swe życie, nasi wychowankowie złożą w kościele garnizonowym uroczystą przysięgę. Do przysięgi poprowadzi ich wychowawca kpt. Hrycek.

W związku z tą uroczystością uczniowie szkoły podchorążych rezerwy urządziła akademię w Teatrze Polskim, na którą złożą się popisy wychowanków szkoły, oraz reprezentacyjnej orkiestry macierzystego pułku. Bliższe dane co do szczegółowego przebiegu uroczystości podamy w najbliższym czasie. (gz.)

— **Komunikacja kolejowa pomiędzy Poznaniem i Staroleką** odbywa się od 11 bm. na jednym torze, ponieważ przy moście kolejowym na Wildzie odbywa się wymiana szyn i podkładów. Wobec tego niektóre pociągi przyjeżdżają z niewielkim opóźnieniem.

— **Przedstawienie opery „Hrabina” w dniu 20 bm.** Korporacja „Hermesia” komunikuje nam, że bilety — po cenach zniżonych — na reprezentacyjne przedstawienie opery „Hrabina” — Moniuszki, wystawianej z okazji 10-lecia istnienia K! „Hermesia”, poczynając od dnia dzisiejszego, będą sprzedawane również w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. 27 Grudnia nr. 10. Poza tem można nadal zamawiać bilety na powyższą operę w sekretarjacie K! „Hermesia”, Al. Marsz. Piłsudskiego 1 m. 7, tel. 13-45.

— **Biedacy proszą o zniszczone podkłady kolejowe.** Czytelnicy donieśli nam ostatnio, że pod Poznaniem władze kolejowe dokonują przeglądu podkładów kolejowych i zniszczone podkłady palą bezużytecznie w wielkich stosach, zamiast sprzedać je jako drzewo na opał, a względnie ofiarować — w związku z nadchodzącą zimą — biednej ludności.

Jak się dowiedzieliśmy, w D. K. P. Poznań, władze kolejowe przeprowadzają obecnie istotne badania stanu podkładów kolejowych i usuwają przedewszystkiem te podkłady, które są zagrzybiałe. Oczywiście podkłady takie muszą być palone i nie mogą być wydawane z rąk władz kolejowych, ponieważ wówczas możliwe byłoby rozprzestrzenienie się grzyba. Władze kolejowe jednak zamierzają te podkłady, co do których nie mają obawy, że spowodują rozpowszechnienie grzyba, ofiarować biednej ludności na opał.

Przy sposobności warto zaznaczyć, że władze kolejowe zmuszone są do prowadzenia bardzo energicznej walki również z chwastami, rosąciami wzdłuż torów. — Okazuje się bowiem, że wagony kolejowe, przez pęd powietrza, utworzony w czasie podróży, porwijają z sobą nasiona podwoziach o setki kilometrów w różne kierunki naszego kraju. (gz.)

— **„Więś polska woła o książkę polską”.** Młodzież akademicka, nawiązując do ślubów jasnogórskich, rozpoczyna ich realizację. oPczasz gdy np. w Warszawie akademicy tworzą kasy bezprocentowe, na terenie Poznania rozpoczyna się zbiórka książek pod hasłem: „Więś polska woła o książkę polską”. oD akcji zbiorkowej przystąpiło 45 organizacji akademickich. Zbiórka ma doniosłe znaczenie, chodzi przecież o zebranie jak największej ilości książek i zasilenie niemi pogranicza zachodniego, gdzie trzeba przeciwstawić się z jednej strony akcji germanizacyjnej, z drugiej zaś komunistycznej, bo i taka tam się szerzy coraz więcej. Na liście ofiarodawców książek nie powinno zabraknąć nikogo, każdy bowiem winien sobie uświadomić znaczenie książki polskiej na pograniczu ziem zachodnich. I kiedy zgłosi się do naszych mieszkańców wysłannik komitetu zbiórki książek dla wsi, nie odmawiajmy mu pomocy. W każdym domu znajdzie się przecież jakaś książka, którą możemy ofiarować na tak piękny cel. Społeczeństwo winno poprzeć akcję akademicką, bo tylko wówczas da ona jak najlepsze rezultaty.

— **Serdeczna prośba.** Wydział parafjalny „Caritas” w Naramowicach poszukuje dla swoich ubogich kilka łóżek, wózków i łóżeczek dziecięcych, oraz pościeli, bielizny i odzieży zimowej na każdy wiek i wzrost.

Nędzę, panującą wśród mieszkańców Naramowic obrazują podane poniżej dwa opisy, dostarczone nam przez Siostry Miłosierdzia:

Wypadek pierwszy: Ojciec rodziny wrócił z więzienia, nie ma ani ubrania, ani bielizny, ani trzewików. Jest tak obdarty, że nie może pokazać się na ulicy. Ma żonę i jedno dziecko, chłopca 10-letniego. W mieszkaniu jedno łóżko, brak

pościeli i bielizny, śpia na słomie pod łachmanami. Jest pora obiadowa, lecz obiadu nie mają. W grubych murach warowni jest zimno, słońce przez maleńkie okienka ledwie zajrzej może do izby, która zresztą jest czysto sprzątnięta. Były więzień jest ponury, apatyczny, czuje swoje upośledzenie, jest bezradny, a głód, zimno i brak odzieży dokucają mu tem dotkliwiej, że zmuszony jest czekać na pomoc.

Wypadek drugi: Reemigranci z Francji. Nie otrzymują stałego wsparcia z opieki społecznej, ponieważ nie pochodzą z Poznania. W maleńkiej izbie z kuchenką na poddaszu mieszka 7 osób. Dzieci w wieku od 9 lat do 3 miesięcy. Mają 2 łóżka bez dostatecznej pościeli i bez poleceń. Jeżeli matka rodziny dorywezo coś zarobi przy praniu lub na posłudze, wyżywi się za to rodzina 1—2 dni, a później.. znów głodują. Oddalenie od miasta utrudnia ludziom osiągnięcie jakiegos zającia, zwłaszcza w porze jesiennej i zimowej, gdyż z braku odzieży i obuwia nawet z domu nie mogą wyjść.

Podobnych opisów można by dostarczyć bardzo dużo. Siostry miłosierdzia, chodzą w Naramowicach na wywiady, spotykają bardzo często dzieci szkolne w domu, w czasie, kiedy w szkole odbywa się nauka. Rodzice, upominani o to, dłaćgo dzieci zatrzymują w domu, pokazują ich zupełnie zdartą odzież. Do kościoła chodzi ich jeszcze mniej, głównie z braku odzieży, lecz także i z powodu złego przykładu rodziców.

— **Jeszcze w sprawie odnawiania Domu Akademickiego.** W związku z naszą notatką z przed kilku dni w sprawie powtórnego odnawiania fasady Domu Akademickiego przy Al. Marsz. Piłsudskiego 7, zarząd „Bratniej Pomocy”, Stowarzyszenia Studentek i Studentów Uniwersytetu Poznańskiego prosi nas o stwierdzenie, że „Bratnia Pomoc” SSSUP, nie miała żadnego wpływu na odnawianie fasady tego domu oraz, że wszelkie prace, związane z odnawianiem fasady, tak w ubiegłym, jak i w bieżącym roku wykonywało państwo przez urząd wojewódzki w Poznaniu.

— **Zakład czyszczenia mieszkań.** Ostatnio powstało w naszym mieście przedsiębiorstwo, które na zamówienie przeprowadza czyszczenie i odświeżanie mieszkań, podłóg i dywanów. Przedsiębiorstwo to, prowadzone przez p. Bronisława Schmidta (ul. Wielka 4-5, tel. 49-82), zatrudnia bezrobotnych i zasługuje na poparcie. (x)

Z TARGU

Dnia 13 b. m. na placu Sapieżyńskim placem (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1,20—1,30, masło mlecz. 1,40—1,50, twaróg 0,25—0,30, śmietana (liter) 1,00—1,20, mleko (liter) 0,17—0,20, jaja mendeł 1,30—1,50, z wapna 1,10—1,20.

Drób i dziczyzna: kura 1,80—2,80, kaczka 2,00—3,20, geś 3,50—6,00, gołębie (para) 0,80—0,90 para kurczak 2,40—3,20, para kurapat 1,60—2,20, zajac 2,30—2,50, bażant 2,00—2,50, królik 0,90—1,00, perlica 1,40—2,00

Ryby: szczupak 1,10—1,20, lin 1,00—1,10, leszcz 0,50—0,80, białe ryby 0,20—0,40, sandacz 1,00—2,00, karp 0,90—1,00, karaś 0,60—1,00, ryby śnieg 20—30 gr mniej, dorsz dzielony 0,40, świeże śledzie 0,45.

Raki mendeł: 0,80—2,50.

Jarszyn (w groszach): ziemniaki 3—4, szpinak 5—10, buraki pecek 10, pietruszka (pecek) 10, secer (szuka) 5—10, mielona szata 3—5, rzodkiewki (pecek) 10, marchew (pecek) 5—10, kalafior 10—40, cebula 5—8, kapusta biała (głowa) 5—15, wloska 10—15, modra 10—20

Owoce: jabłka 20—50, gruszki 20—30, owoce suszone 0,90—1,00 winogrona 0,90—1,20, borówki 60—70, orzechy włoskie 80.
 Grzyby: zielona 15—25.

KRONIKA WYPADKÓW

— * Jeszcze o wybuchu magnezyj przy ul. Kantaka. Przyjaciele fotografa p. Kaźmierczaka proszą nas o stwierdzenie, że wybuch magnezyj nastąpił nie podczas sypania magnezyj z puszek na podstawkę maszynki, jak pisaliśmy, lecz w czasie wysypywania magnezyj z podstawki do puszek. Puskę w czasie wybuchu trzymał Kaźmierczak, a maszynkę p. Sobis. Zauważać należy, że ta sama maszynka była przed trzema tygodniami przyczyną podobnego wypadku w Gnieźnie, gdzie uległ poparzeniom twarzy i ręki fotograf Zieliński. Co do obecnego stanu zdrowia ofiar eksplozji przy ul. Kantaka, to dowiadujemy się, że wzrost p. Kaźmierczaka można uważać za uratowany. Co do p. Sobisa, to stan jest nadal poważny i nawet przypuszczalnie tylko jedno oko da mu się uratować. (mj.)

— * Zwłoki noworodka znaleziono w Ogrodzie Zoologicznym i odstawiono do zakładu medycyny sądowej. Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi komisariat IV. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * Nie oznaczył na zewnątrz przedsiębiorstwa. Sąd okręgowy w Poznaniu skazał Żyda Dawida Jakubowskiego, właściciela składu towarów krótkich przy ul. Kramarskiej 22, za nieodpowiednie oznaczenie na zewnątrz swego przedsiębiorstwa grzywną w wysokości 50 zł z zamianą w razie nieściągalności na 10-dniowy areszt zastępczy, oraz kosztów sądowych. Jakubowski skazany był na tę grzywnę przez wydział przemysłowy I instancji w Poznaniu, ale będąc niezadowolony z tego, odwołał się do sądu okręgowego, który karę wymierzoną przez władzę przemysłową I instancji zatwierdził. (sk.)

— * Niesumienność mistrz fryzjerski po raz czwarty przed sądem. Kilka dni temu pisaliśmy, że przed sądem okręgowym w Poznaniu stał mistrz fryzjerski Józef Gnacy (ul. Marsz. Focha 87), oskarżony o niezawarcie umowy z uczennicą. Sąd skazał go wówczas na grzywnę w wysokości 200 zł. Obecnie znów znalazła się przed sądem okręgowym sprawa Józefa Gnacego, który ukarany przez władzę przemysłową I instancji za niespisanie umowy z uczennicą fryzjerską, odwołał się do sądu. Po rozpatrzeniu sprawy sąd podwyższył grzywnę, wymierzoną przez władzę I instancji, skazując Gnacego na 150 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 14-dniowy areszt zastępczy, oraz kosztów sądowych. Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę trzykrotną karalność Gnacego za analogiczne wykroczenia. (sk.)

85-letni nowożeniec — uciekł od swej żony

Ujście (uk). Dnia 12 b. m. w urzędzie stanu cywilnego odbył się ślub 85-letniego murarza, p. Walentego Górnego, z p. Agnieszka Wylegałówną, która liczy lat 27. Ślub odbył się przy licznych udziałach ciekawych. Po ślubie „młody pan“ zaraz uciekł od swej młodej żony.



— * Promocje doktorskie. W dniu wczorajszym o godz. 13.30 odbyła się w rektoracie uroczysta promocja doktorska mgr. Zbigniewa Jordana, który ukończył studia na wydziale humanistycznym przed dwoma laty. P. Jordan uzyskał doktorat filozofii po napisaniu rozprawy „O matematycznych podstawach systemu Platona“. Promotorem ceremonii był profesor zwyczajny dr. Michał Sobieski. Również w dniu wczorajszym odbyły się w sali 18 Coll. Minus promocje doktorskie inż. Stanisława Tyszkiewicza, rodem z Ruszkowa i inż. Tadeusza Puchalskiego rodem z Krakowa, absolwentów wydziału rolniczo-leśnego sekcji leśnej. P. Stanisław Tyszkiewicz uzyskał tytuł doktorski za pracę n. t. „Statystyki urodzajów, ocena wartości siewnej i normy wysiewu żołądki“, a p. Tadeusz Puchalski za pracę n. t. „Badanie nad rozwojem świerka w pierwszym okresie wydziałania“. Promotorem w obydwu wypadkach był profesor zwyczajny hodowli lasów dr. Ryszard Biller. Na uroczystościach promocyjnych byli obecni liczni znajomi i przyjaciele obydwu doktorów. (mz)

STAN POGODY W POZNANIU

13 listopada 1936

Temperatura 7 godz. + 7.4
Ciśnienie 7 godz. 750.9 mm. umiarkow.
Zachmurzenie 7 godz. pochmurno
Wiatr 7 godz. kierunek południowy, szybkość 3 m/sek.
Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) — mm., rodzaj opadu: śląd
Temperatura w dniu 12 listopada br. była: najwyższa + 7.4 o godz. 14 najniższa + 0.7 o godz. 6.30
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Po chłodnej nocy w dzień znów ciepłej, jeszcze pochmurno z przelotnymi deszczami.

Tragiczne polowanie

Inowrocław (c). Przykre i tragiczne zajście wydarzyło się we wsi Kaspral na Kujawach.

W pewne popołudnie rządcą tejże majątności Kozerski udał się na polowanie. W tym samym czasie wyruszyła również grupka dzieci na pole po piasek, który leżał w większej ilości koło lisiej nory. Część dzieci zbierała piasek, a część bawiła się i skakała naokoło nory. W czasie najlepszej zabawy dzieci zauważyły na odległość kilkudziesięciu metrów nadchodzącego rządcę i, aby nie narażać się na dotkliwą wymówkę i skarcenia, schowały się do lisiej nory. I rządcy Kozerskiemu mignęło coś przed oczyma, widział, że coś szybko wsunęło się do nory. Był przekonany, że to upragniony lis, na którego już tak dawno bezskutecznie polował. Ustawił się więc w pewnej odległości od nory z fuzją, gotową do strzału.

Minęło kilkanaście minut, gdy jed-

no z dzieci, 6-letni Leos Mielcarek, zapragnął się przekonać, czy pan rządcą już się oddalił. Leos lekko, z zachowaniem dużej ostrożności, wysunął czubek głowy. Wtem padł strzał i p. Kozerski skoczył ku norze po upragnioną zdobycz. Niestety przekonał się, że zranił ciężko chłopca, który mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej skończył po kilku godzinach. Lekko ranne zostało również drugie dziecko.

W tych dniach Kozerski zasiadł przed sądem w Inowrocławiu, posądzony o nieumyślne zabójstwo chłopca. Niefortunny myśliwy przedstawił przed sądem cały przebieg rzeczy, jak to udał się na polowanie, jak zaczął się na lisa i wykazał tak zeznaniami swojemu, jak i świadków, że w żaden sposób nie mógł wiedzieć, że akurat przed nim ukryły się dzieci w lisiej norze.

Sąd Kozerskiego uwolnił od winy i kary.



Seanse 5-7-9 **APOLLO** 5-7-9

OD JUTRA SOBOTA 14 bm.

FILM

WOBEC KTÓREGO
BLEDNA WSZYSTKIE
DOTYCHCZASOWE ARCYDZIELA KINEMATOGRAFII

„KRÓL KOBIEC”

WILLIAM POWELL
LUIZA RAINER
MYRNA LOY

Obraz, na który patrzy się z zapartym oddechem

ng 19762

DZIS w piątek poraz ostatni — JAN KIEPURA „W BLASKU SŁOŃCA”

Z WIELKOPOLSKI

— * BYDGOSZCZ. W Gościeradzu z zabudowań rolnika Jana Kozłowskiego skradziono parę 1-letnich koni wartości 1300 złotych. Za kradzież tę wszczęto natychmiastowy pościg. (r-r)

— * GNIEZNO. Z funduszu ks. biskupa Lubitza odbarżono 97 dzieci w wieku szkolnym o dzieła i tak rozdano 43 ubranka, 24 sukienki i 57 par obuwia. Do zgromadzonej dziatwy przemówił w serdecznych słowach hojny fundator, również podziękował Paniom Miłosierdzia za współpracę w szczyt urodzaju.

— Z okazji okręgowego zjazdu Sokolice urzęda Okręgowy Wydział Sokolice w niedzielę, 15 bm. w sali hotelu Francuskiego wieczorek taneczny.

— Na ławie sądu grodzkiego zasiadł już 24 razy karany Bronisław Nowaczyk z Gniezna, oskarżony o popełnienie 2 kradzieży na szkole Górkowskiego i Brika z Gniezna. Sąd skazał Nowaczyka za każdy wypadek na 3 lata więzienia, łącząc karę na 5 lat więzienia.

— Za przejazd koleją z Torunia do Gniezna bez biletu osadzono w areszcie Ignacego Jasńskiego i Stanisława Łabkę, bez stałego miejsca zamieszkania. — Również w areszcie osadzono Władysława Pankowskiego, ul. Rybna 11, za kradzież 100 zł na szkole Wiktorji Zielińskiej, Zielony Rynek 4.

— Skradziono z mieszkania Bronisława Sandowicza, Al. Marcinkowskiego 8, garderobę męską, wartości 95 zł. — Na gorącym uczynku kradzieży jednego kg margaryny u Antoniego Tyca, ul. Dąbrówki 11, zatrzymano Joannę Lisiecką z Mielnia.

— W nocy usiłowano się włamać do składu piekarskiego Antoniego Nitki, Rynek 16, przy czym oderwane zostały drzwi. Jako sprawców włamania osadzono w areszcie Stanisława Marera, ul. Poznańska 13, i Henryka Malinę, ul. Staszica 2.

— W sobotę rano o godz. 7.30 w kościele św. Trójcy odprawił mszę nabożeństwo żałobne za poległych narodowców w walkach o Wielką Polskę. Narodowe Gniezno wzywa się do gremjalnego udziału w nabożeństwie. (br)

— * INOWROCŁAW. W sali hotelu „De Rome“ odbyło się przy licznych udziałach członków i sympatyków zebranie Tow. Ogrodniczego, któremu przewodniczył prezes Tomaszewski z Gnieńkowa. Radca W. I. R. p. Skrzyżczak z Poznania zreferował sprawę projektu zmiany podatku przemysłowego dla ogrodników oraz znaczenie wystaw ogrodniczych i zasady prowadzenia nowoczesnych zakładów ogrodniczych. W końcu wręczył p. Tomaszewskiemu dyplom uznania za dobre zorganizowanie ostatniej wystawy ogrodniczej w Inowrocławiu. W dalszym ciągu omawiano sprawę ubezpieczeń grupowych i różne kwestje zawodowe.

— Nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych narodowców w walce o Polskę Narodową odprawi się w sobotę 14 bm. o godz. 8 w kościele farnym św. Mikołaja. Tego samego dnia wieczorem o 8-mej apeli poległych w sokolnie.

— W auli szkoły wydziałowej została otwarta ciekawa wystawa obrazów p. n. „Egzotyca Polska“ artysty malarza Jana Skotnickiego. — Wystawa budzi ogromne zainteresowanie.

— Ofiary eksplozji dynamitowej w zakładach wapiennych pod Barcinem, robotnicy Nowicki ze Szczepanowa i Najszub z Barcina, przebywają w szpitalu inowrocławskim. Nowicki ma jedno oko zupełnie wypalone, a na drugie, które jest silnie okaleczone, widzi b. mało. Przypuszczalnie stracił wzrok zupełnie. Druga ofiara wypadku rob. Najszub ma polamane żebra i liczne rany na całym ciele. (c)

— * MOGILNO. W ub. niedzielę obchodzili Tow. Pszczelarzy w Mogilnie jubileusz 20-lecia

istnienia Msze św. odprawił ks. prob. M. Brodowski. Jubileuszowe zebranie zajął prezes p. Kasprowski. Sprawozdanie z 20-letniej działalności zdał sekretarz p. Alojzy Weber. Referat na temat „Założenie pasieki“ wygłosił p. Leon Niewiadomski. Nastąpiło potem wręczenie dyplomów, które otrzymali pp.: Kasprowski — prezes z Mogilna, Teofil Wendland z Parłina i Kubacki z Gniezna. W części II przemawiali: ks. prob. Janusz, ks. prob. Brodowski, pp. Niewiadomski, Kaus i prezes honorowy Tabaczyński.

— * OBORNICKI. 14 bm. odprawiona została w kościele parafialnym msza św. za zmarłych narodowców.

— * SKOKI. W ub. niedzielę odbył się tu pogrzeb s. p. Walerji Prusowej. Kondukt żałobny prowadził ks. prob. Echaust.

— * SZAMOTULY. Koło Rodzicielskie przy szkole im. Mariji Konopnickiej urzęduje w niedzielę, dnia 15 bm. zabawie taneczna. — Stronictwo Narodowe urzęduje w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 21 w lokalu p. Krzyżaniakowej specjalne zebranie poświęcone czci poległych dla sprawy Wielkiej Polski. Uroczysta msza św. za poległych dla idei narodowej odprawi się nazajutrz w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 9.30.

— W rodzinie pp. Karge w Podrzewiu pow. szamotulskiego dochodziło w ostatnim czasie do zatargów na tle majątkowym. Karge nie będąc właścicielem gospodarstwa, przesłał do sądu swą żonę Stanisławę i ojca jej Stanisława Kalkę. Ostatnio w czasie pracy w podwórzu wybiegi Władysław Karge z domu i uderzył argiem debowym swego teścia 76-letniego Stanisława Kalkę tak silnie, że ten doznał sześciokrotnego złamania lewej ręki. Staruszka przewieziona do szpitala, a policja spisała protokół. (sc)

— * WOLSZTYN. Na porządku obrad rady miejskiej znalazła się między innymi ciekawa sprawa dot. zatwierdzenia herbu miasta. Po długiej dyskusji rada postanowiła herbu miasta, wykonanego przez Ministerstwo nie przyjąć i poprosić Min. o zwrot 40 zł za wykonanie herbu powierzyć fachowcowi. Rada Miejska uzasadniła swą uchwałę tem, że herbu nie wykonano w stylu klasycznym, lecz modernistyczno-futurystycznym, jak również zestawiono w nim kolory wbrew wszelkim regulom i zasadom heraldycznym. Dla wyjaśnienia dodać należy, że miasto nie zmienia swego herbu, przedstawiającego Matkę Boską z Dzieciątkiem na ręku. Idzie tylko o zatwierdzenie herbu w myśl nowego rozporządzenia.

— Ku uczczeniu 400-nej rocznicy śmierci ks. Piotra Skargi urządziło TCL w ub. niedzielę w auli Szkoły Powsz. uroczystą Akademię. Program Akademii wykonali gimnazjaliści i gimnazjalki pod dyktando ks. pref. Walczaka.

— KSM m. urządziła 15 bm. o godz. 20 w sali Sierocica przedstawienie pt. „Posadzony“.

— Koło Stron. Narod. Wolsztyn urządziła 15 bm. o godz. 20 na sali Strzelnicy uroczyste zebranie, połączone z apelem poległych o Wielką Polskę. O godz. 10 odprawi się w kościele nabożeństwo żałobne (wo)

— * WRZEŚNIA. Dn. 12. bm. obchodzą srebrne gody pożycia małżeńskiego Franciszek i Władysław z Misiaków Staniszewscy.

— Pan Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu ustanowił p. Franciszka Łapińskiego z Wrześni, biegłym sądowym w dziedzinie techniki rolnej.

— Staraniem Wydz. Pow. we Wrześni postawiono na stacji w Pyzdrach nowy, murowany budynek stacyjny. Dom ten, zaprojektowany przez budown. pow. Nowakowskiego, jest budowany w stylu nowoczesnym i zawiera poczekalnię, biuro ekspedycyjne, pokój dla konduktora i obsługi oraz obszerną halę dla parowozów (r. w.)

Nowy dom Boży w Bolewicach

Nowy Tomyśl (tp). W niedzielę 15 bm. o godz. 10 odbędzie się w Bolewicach uroczyste poświęcenie kościoła pod wezw. Chrystusa Króla.

Zbudowanie kościoła w parafii bolewickiej, liczącej 1.700 dusz, było koniecznością, jeżeli się zważy na to, że dzieci i starcy rzadko mogli udawać się do odległego o 7 km kościoła. Kościółek powstał z ofiar miejscowej ludności, która odczekała pomagając przy budowie świątyni. Dzięki zapałowi i mrówczej pracy doczekano się kościoła, nieobciążonego długami. W wielkiej mierze przyczynił się także do postawienia przybytku Bożego energiczny i nieustraszony komitet budowy z pp. Marcinem Chwaliszem i Janem Kobzą na czele.

Napad na mieszkanie

Sępólno. (Tel. wł.) W Jastrzębcu w pow. sępoleńskim wtargnęło trzech nieznanych osobników w godzinach przedpołudniowych do mieszkania Cecylji Klimek. Rabusie, zastawszy ją w mieszkaniu samą, skrupowali jej nogi i ręce, a po zakneblowaniu ust splondrowali mieszkanie.

Łupem bandytów, którzy zbiegli, padło 70 zł i kurtka kozuchowa. Byli to osobnicy w wieku 25 do 30 lat, jeden z nich wzrostu około 1,70 m, o bladej cerze i ciemnym wąsie, ubrany był w siną litemkę i czarną cyklistówkę, drugi, wzrostu około 1,65 m, osobnik o czarnych włosach i małych, czarnych oczach, ubrany był w kurtkę brązową. Za bandytami wszczęto pościg. (R-r)

Buhaj na dziedzińcu klasztornym

Inowrocław (c). Niezwykły wypadek miał miejsce na dziedzińcu klasztornym w Markowicach. Z niewiadomych przyczyn zerwał się łańcuch buhaj i zaatakował jednego z braci zakonnych. Zdawało się już, że los braciszka jest przesądzony. W ostatniej chwili zjawił się O. superior Adamski, który przybiegł z pomocą i celnym strzałem z browninga zranił buhaja, który wówczas dopiero odstąpił od swej ofiary.

Ciężko rannego braciszka, który doznał poważnych ran na całym ciele, oraz złamania żeber, odstawiono do szpitala.

JARMARKI

— * GNIEZNO. Targ wielki na konie odbędzie się w dnach 16 do 17 listopada, a 18 bm. na bydło i konie. Spęd nierogacizny jest niedozwolony.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na eskadze „Chrobry“: Proboszcz parafii Najsw. Marij Panny w Grebaninie, Wlkp., 5,—, Franciszek Biniak, Międzychód, 1,—, Andrzej Hanż, Szamotuly, 1,—, Agencja naszych gazet A. Bibrowicza w Gnieźnie od Stow. b. żołnierzy 17 pułku ułanów Wlkp. (3 p. ul. Wlkp.) Gniezno, II rata, z wezwaniem koła w Lesznie, 30,—, Stronictwo Narodowe, koło w Bojanowie, ze zbiórką na zebraniu publ. w dniu 8. 11. br. 7.10, urzędniczy i inspektorzy oddziału poznańskiego Banku „Vesta“ zamiast kwiatów z okazji imienin dyrektora Stanisława Okupniaka 35,— zł, razem z poprzednio pokwitowaniami 87 369,85 zł.

Na ubogich miasta Poznania: Władysławstwo Wenckowice z córka zamiast kwiatów na trumnie s. p. Wacława Michała Gregorowicza 10,—, razem z poprzednio pokwitowaniami 50,— złotych.

Zamiast kwiatów na grób s. p. dyrektora Kazimierza Palucha złożyli koleżdy, b. wychowankowie gimnazjum trzemeszeńskiego na rece proboszcza ks. Sarniewicza na biednych m. Trzemeszna sumę 130,— zł.

KSIĘGI STANU GWYBILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 12 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Porucznik w stanie spocz. Kazimierz Tritt w Kuślinie, pow. nowotom., i Junikowie, pow. pozn., i Stefanja Palaczówna; mur. Józef Maciejewski i właśc. składu Marja Burkówna; koczkarz Stefan Kaźmierczak i Agnieszka Steclikówna; odow. słus. Andrzej Wawrzyniak i pracown. Stanisława Cieślakówna; czeladn. kowalski Władysław Ganowicz w grom. Robakowo, pow. śremsk., i Józefa Popiakówna; piek. Roman Walaszyk i ekspedj. Cecylja Koralewska w Chartowie, pow. pozn.

Zgony:

Dnia 12 listopada 1936 r. zapisano następujące zgony: Agnieszka Antkowiakówna, krawcowa, 39 lat; Antoni Kulawski, robotnik, 76 lat; Tekla Schległowa z domu Łapińska, 52 lat; Władysław Celmer, 5 mies. 8 dni; Wojciech Kubiak, stróż miejski, 89 lat; Marja Reimannowa z domu Adamska, wdowa, 89 lat; Antonina Piechowikowa z domu Wesółowska, 73 lat; Czesław Stroński, biurowy, 32 lat; Daniel Pawłowicz, emeryt, dyspozytor parowozowy, 60 lat; Krystyna Jurdzińska, 5 dni; Paweł Rajnowski, mistrz blacharski, 83 lat; Marja Lange, 10 minut; Józefa Warciarek z domu Zaremba, 42 lat; Helena Łosa z domu Wilczuranka, 38 lat;

Z procesu T. B. O. w Gdyni

Zeznanie wicekomisarza Szaniawskiego — Poparcie tej obrony

Gdynia. (Tel. wł.). We czwartek wznowił sąd okręgowy w Gdyni proces do nadużycia w Towarzystwie Budowy Osiedli. Rozprawa wzbudziła większe zainteresowania z uwagi na przesłuchiwanie w charakterze świadka wicekomisarza rządu, inż. Szaniawskiego, prezesa rady nadzorczej T. B. O. Świadek Szaniawski wystawia na wstępie swego zeznania jak najlepsze świadectwo oskarżonemu zarządowi T. B. O. Jako prezes rady nadzorczej patrzył świadek z dużym optymizmem w przyszłość T. B. O. Zastrzeżenia i obawy, jakie we świadku budziła zakrojona na szeroką skalę praca zarządu, — usunęła komisja rewizyjna, która kilkakrotnie badając agendy towarzystwa, stwierdziła porządek w nich, wypowiadając swoje zaufanie zarządowi. Zastrzeżenia świadka budziła również wielka reklama prasowa T. B. O., zwłaszcza drobne notatki w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”, za które zapłacono 6 tys. zł. Każdorazowa jednak czynność komisji rewizyjnej kończyła się nową pochwałą zarządu.

Rada nadzorcza T. B. O., której przewodniczył komisarz Szaniawski, polegała głównie na zdaniu notariusza Janickiego, który był referentem ważniejszych spraw. Świadek uważał za słusne przyznanie osk. Jeziorowskiemu prowizji założycielskiej w kwocie 30 tys. zł. Rada nadzorcza uchwaliła osk. Jeziorowskiemu dodatek do diet w wysokości 100 zł za każdą podróż, co uważano za rzeczywistą podwyżkę pensyj o 500 zł miesięcznie za ubiegły rok 1933.

Komisarz Szaniawski dopytywany o szczegółowsze oświetlenie swoich zeznań, zapadał wszystko z dużą dokładnością.

Świadek pozostawał w ścisłym kontakcie z komisarzem Sokołem, informując go szczegółowo o działalności T. B. O.

Na pytania obrony świadek stwierdził, że nieprzewłaszczanie terenów dla T. B. O. — co obrona przypisuje komisarzowi Sokołowi — istotnie bardzo utrudniało pracę towarzystwa. — Zeznanie kom. Szaniawskiego potwierdziło tezę obrony, według której T. B. O. żyrowało weksle zarządu miasta Gdyni. Świadek wiedział o jednym akceptacji na 400 tys. zł. Świadek nie powiedział jednak, czy weksle te T. B. O. wykupiło. Za finansowanie przez T. B. O. mającego powstać Towarzystwa Wystaw i Targów, co również

objęte jest aktem oskarżenia, uważał świadek do pewnej granicy za celowe i pożyteczne.

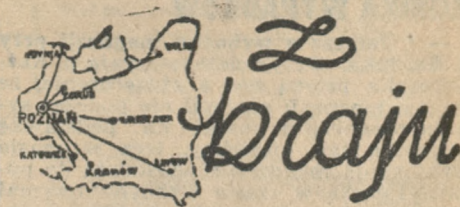
Na pytanie obrony, czy po stronie Towarzystwa Kąpieli Morskich ustaly zainteresowania dzięki wybudowaniu ulicy Marsz. Piłsudskiego, przy której jest parcela komisarza rządu, nie dał świadek odpowiedzi twierdzącej.

Twierdzenie obrony, że właśnie wybudowanie tej ulicy było jednym z celów, jaki chciało osiągnąć Towarzy-

stwo Kąpieli Morskich przez dołączenie się do towarzystw wystaw, — zostało zeznaniem świadka poparte. Kom. Szaniawski odpowiedział, że bezwzględnie budowa ulicy przyniosła dużą korzyść Towarzystwu Kąpieli Morskich.

Kom. Szaniawski zeznał również, że wypłacenie pośmiertnego spadkobiercom po inż. Lubarskim, co zarzuca akt oskarżenia, nastąpiło za zgodą rady nadzorczej. Świadek wiedział o powinowactwie śp. Lubarskiego z wiceministrem Korsakiem. Ponieważ zgłoszono do świadka dalsze jeszcze pytania, sąd rozprawę przerwał do piątku.

(P)



KU ODDŁUŻENIU GMIN WIEJSKICH

Centralna komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa kończy obecnie prace w zakresie oddłużenia miast i związków powiatowych, przyczem w najbliższym czasie przystąpi do przeprowadzenia akcji mającej na celu uzdrowienie gospodarki gmin wiejskich.

Do oddłużenia zgłoszono około 1000 gmin wiejskich. Ponieważ indywidualne postępowanie oddłużeniowe, stosowane przez centralną komisję oszczędnościowo-oddłużeniową w stosunku do miast i powiatów, byłoby zbyt uciążliwe wobec tak wielkiej liczby gmin, postanowiono przy oddłużaniu ich zastosować pewne ogólne normy i zasady.

CZY NADMIERNY WYWÓZ ZBOŻA?

Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu powzięła uchwałę w sprawie nadmiernego wywozu zboża z Polski. Izba zwraca uwagę, że nadmierny wywóz zboża w tym roku może spowodować za parę miesięcy zupełny jego brak w Polsce. Jeżeli wzięć pod uwagę, iż w Wielkopolsce urodzaje są przeciętnie o 25 proc. gorsze niż w r. ub., a na Wileńszczyźnie już obecnie jest potrzebna w niektórych miejscowościach pomoc — to ktowie, czy alarm ten nie jest poniekąd słuszny.

GENERAL OO. BAZYLJANÓW W WARSZAWIE

Ostatnio zatrzymał się w warszawskich OO. Bazyljanów generał Zakonu Bazyljanów, O. Dionizy Tkaczuk. W czasie swego pobytu w stolicy O. generał złożył wizyty J. E. ks. kardynałowi Kakowskiemu oraz księżom arcybiskupom i biskupom warszawskim. O. Dionizy jest pierwszym generałem odrodzonego w roku 1882 zakonu, liczy 70 lat życia, a 53 lata życia zakonnego. Obecnie, po przeprowadzeniu wizytacji klasztorów w Małopolsce, w Czechosłowacji i Rumunii, O. generał wrócił do Rzymu, gdzie ma stałą siedzibę.

Nowy wielki intrygujący film z Gustawem Fröhlichem i Lidą Baarovą GODZINA POKUSY

Niezwykle emocjonujący dramat salonowy na podłożu kryminalnym, obrazujący w sposób nader ciekawy i realistyczny dziś tak bardzo aktualny problem miłosny nowoczesnych małżeństw. W filmie „GODZINA POKUSY” ujrzymy ciekawy spłot okoliczności, jak często z powodu jego nadmiernych zajęć zawodowych jej miłość się zalamuje i najszcześliwsze małżeństwo doprowadza do ruiny.

Reżyser PAUL WEGNER stworzył film, który jest strasznym oskarżeniem wszystkich tych, którzy traktują miłość jako żart. „GODZINA POKUSY” jako największa rewelacja tego sezonu, ukazuje się już! Dziś w piątek na ekranie kina METROPOLIS
ng 19 764

PROCES SĄDOWY O 25 MILJ. ZŁOTYCH

Znosi się na proces o olbrzymią sumę 25 milj. złotych z powództwa cywilnego, pozostający w związku z ciągnącą się od dwóch lat sprawą o rabunkową gospodarkę większości akcjonariuszów sp. akc. Zakładów Żyrardowskich, reprezentowaną przez osławionego koncern Boussaca.

Wobec potwierdzenia przez ekspertyzę sądową, że oszukiwane transakcje dokonywane w ciągu 10-lecia sprawowania rządów w Żyrardowie przez koncern Boussaca pociągnęły za sobą wielomiljonowe szkody, mniejszość akcjonariuszów polskich zdecydowała się wystąpić do sądu przeciwko koncernowi Boussaca i francuskiej spółce, o zwrot sum bezprawnie podejmowanych w ciągu lat z kas Żyrardowa, pod płaszczykiem transakcji pożyczkowych, jak i dostawy surowców. Wysokość powództwa wyniesie 25.000.000 zł.

ORGANIZACJE NIEMIECKIE NA ŚLĄSKU PRZED SĄDEM

W Tarnowskich Górach rozpoczął się proces członków wyrotowej i nielegalnej organizacji młodzieży niemieckiej, działającej w związkach, noszących rozmaite nazwy, jak: „Tarnowitzer Wanderbund”, „Ostbund”, „Schwarze Hand”, „Schwarze Husaren” itd. Na ławie oskarżonych zasiadło 49 członków wymienionych organizacji, których celem było wychowywanie młodzieży mniejszościowej w duchu nar. socjalizmu niem. Wszyscy oskarżeni zeznają w języku niemieckim. Z pośród kilku przesłuchanych w dniu dzisiejszym, większość przyznaje się do zarzucanego im czynu w akcie oskarżenia t. j. do należenia do organizacji, których działalność była skierowana przeciwko państwu polskiemu.

NASTROJE STRAJKOWE W ŁODZI

Wobec odrzucenia przez przemysłowców warunków umowy zbiorowej w przemyśle dzianym, dotychczasowy strajk w 43 wytwórniach rozszerzył się na wszystkie fabryki dziane w Łodzi.

Film Waszych marzeń!

Najpiękniejszy Film muzyczny!

PAŁAC we FLANDRII

MARTA EGGERTH — PAUL HARTMANN

Wielka Premiera jutro w sobotę w kinoteatrze „SŁOŃCE”

Wyrok w procesie krzyszyńskim

Donosiliśmy o procesie chłopów polskich, oskarżonych o zajęcia przeciwżydowskie w Krzyszynie. Wyrok w tym procesie jest następujący:

Oskarżeni Jan Mróz, Feliks Mróz, Aleksander Mróz, Fabjan Mocarski, Franciszek Grądzki, Franciszek Duchnowski, Piotr Supiński i Zygmunt Kozłowski uznani zostali winnymi udziału w zbiegowisku i na mocy art. 163 K. K. skazani zostali na 6 miesięcy więzienia.

Oskarżeni Aleksander Mróz, Piotr Supiński, Franciszek Grądzki i Franciszek Januszyk za występne pozbawienie wolności (art. 248 K. K.), skazani zostali na 6 miesięcy więzienia.

Osk. Fabjan Mocarski skazany został na 5 miesięcy aresztu.

Aleksandrowi Mrozowi, Supińskiemu, Grądzkiemu i Mocarskiemu, skazanym dwukrotnie, wymierzono łączną karę 6 miesięcy więzienia.

Wszystkim skazanym, z wyjątkiem Mocarskiego, zawieszono wykonanie kary.

Pozostałych czterech oskarżonych uniewinniono.

Odnaczenia

Poniżej uzupełniamy wykaz osób z Poznania i Poznańskiego, odznaczonych krzyżem kawalerskim „Polonia Restituta” oraz złotym krzyżem za usługi.

Z poczty otrzymał złoty krzyż za usługi: Ryszard Kurowski.

Z pośród urzędników samorządowych i miejskich krzyż kawalerski „Polonia Restituta” otrzymał Leon Barciszewski, prezydent m. Bydgoszczy, a złoty krzyż za usługi: Erwin Więckowski, tymcz. prezydent m. Poznania, inż. Tadeusz Ruge, wiceprezydent, Zygmunt Zaleski, radca zarządu miejskiego w Poznaniu, Henryk Dembiński, dyr. zarządu miejskiego w Poznaniu.

Z administracji skarbowej krzyż kawalerski „Polonia Restituta” otrzymał dr. Władysław Szwedzicki, nac. wydz. w Izbie Skarbowej, a złoty krzyż za usługi: Wacław Gaj, rolnik w Kijewie, Bolesław Kaplański, naczelnik urzędu skarb. akcyz. i monop. państw., Władysław Kozłowski, naczelnik wydz. dyrekcji ceł, Władysław Ostrowski, naczelnik wydz. izby skarb., Henryk Przybora, nac. wydz. dyrekcji ceł, Kazimierz Skwierczyński, dyrektor zakł. przem., Antoni Tracz, skarbnik oddz. państw. Banku Rolnego, Edmund Tomaszewski, naczelnik urzędu celnego w Poznaniu.

Z administracji złoty krzyż za usługi otrzymali: dr. Kazimierz Rościszewski, radca (złoty po raz drugi), Henryk Kaysiewicz, kierownik oddziału (złoty po raz drugi), Wacław Zwirski, naczelnik wydz. urz. wojew., Adam Strzeszewski, naczelnik wydz. urz. wojew., Marjan Bożydar Podhorodeński, starosta grodzki, Jan Ignacy Antoni Kozłowski, starosta powiatowy, dr. Andrzej Chramiec, lekarz powiatowy we Wrześni.

Z kół kolejowych krzyż kawalerski „Polonia Restituta” otrzymali: inż. Józef Jędrzejak, Poznań i inż. Adam

Kmita, Poznań, a złoty krzyż za usługi: Ludwik Bistrój, Poznań, Jan Kargol, Poznań, Tomasz Magierski, Poznań, Włodzimierz Szluzar, Poznań, Józef Ceglecki, Bydgoszcz.

Ulotki komunistyczne

Gniezno. (Tel. wł.) W czasie przesuwania wagonów z dworca głównego do bocznic cukrowni gnieźnieńskiej nieznanymi osobniczo rzucili z mostu kolejowego przy ul. Warszawskiej do przejeżdżających wagonów pakiet ulotek komunistycznych, omawiających przyszłe wybory do rady miejskiej w Poznaniu, o treści antynarodowej. Rzucony pakiet nie wpadł jednak do wagonów, lecz na tor kolejowy; pakiet ulotek komunistycznych podniósł urzędnik kolejowy i oddał komu należy.

Powszechne wykłady U. P.

Powszechne Wykłady Uniwersytetu Poznańskiego zaznacza swą działalność i w b. r. szkolnym. Na miesiąc listopad i grudzień przewidziana jest seria odczytów w Poznaniu; druga seria odczytów poznańskich, jak też odczyty w miastach prowincjonalnych, odbędzie się w pierwszym kwartale roku 1937. Oto program najbliższej serii poznańskiej:

- wtorek 17. XI.: prof. L. Jaxa-Bykówski, nasz charakter narodowy;
- środa 18. XI.: doc. zast. prof. M. Z. Jedlicki, Imperjum brytyjskie;
- piątek 20. XI.: prof. J. Kostrzewski, Budownictwo biskupińskie na tle porównawczym (z przeżroczami);
- sobota 21. XI.: doc. H. Markowski, Poznawanie charakteru z rysów twarzy wedle nauki greckiej (z przeżroczami);
- poniedziałek 23. XI.: prof. R. Pollak, Czem były dla nas Włochy od chwili rozbiorów;
- wtorek 24. XI.: prof. Z. Moczarski, O dziedziczości u zwierząt;
- środa 25. XI.: pro. M. Rudnicki, O wspólnych podstawach etnicznych Polski i Niemiec (z przeżroczami);
- piątek 27. XI.: doc. J. Rzóśka, W pracowniach słynnych biologów (z przeżroczami);
- sobota 28. XI.: wykl. M. Ruxówna, Z przeszłości Palestyny (z przeżroczami);
- wtorek 1. XII.: prof. A. M. Skalkowski, Dr. Karol Marcinkowski (w 90-lecie zgonu);
- środa 2. XII.: prof. K. Tymieniecki, Germanizacja Śląska w wiekach średnich;
- sobota 5. XII.: doc. A. Wiegner, Czy jest możliwe myślenie bez sprzeczności;
- poniedziałek 7. XII.: prof. W. Klinger, Grecy epigramatycy satyryczni w epoce Cesarstwa rzymskiego;
- środa 9. XII.: prof. A. Wodziczko, Rola współczesnej biologii w kształtowaniu podstaw nowej kultury;
- czwartek 10. XII.: prof. M. Sobeski, Plato;
- piątek 11. XII.: prof. Z. Wojciechowski, O ile szlachectwo polskie ukształtowało się pod wpływem czeskim;
- sobota 12. XII.: prof. F. Znaniecki, Czy życie społeczne człowieka tłumaczy się przez naturę ludzką;
- poniedziałek 14. XII.: prof. T. Silnicki, Hiszpania, kraj i kultura (z przeżroczami);
- wtorek 15. XII.: wykl. Andrzej Niesiołowski, Czy istnieje pacyfizm słowiański.

Wykłady odbywać się będą o godz. 20 w sali XVII Collegium Minus. Cena biletu wstępu na jeden wykład wynosi 30 gr dla dorosłych, 15 gr dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO JEŻYCE

Druga lekcja kursu kandydatów w piątek 13 bm. w lokalu koła przy ul. P. Wawrzyniaka 37 m. 23. Początek o godz. 20.

Zapisy na członków przyjmuje się codziennie w sekretariacie koła.

KOŁO DĘBIEC

Zebranie w piątek 13 bm. w sali p. Figla, ul. Świerczewska. Początek o godz. 19.

KOŁO RATAJE

Publiczne zebranie przedwyborcze w niedzielę 15 bm. w lokalu p. Przybeckiego na Ratajach. Początek o godz. 16.

KOŁO ZEGRZE-CHARTOWO

Zebranie w niedzielę dnia 15 bm. w lokalu p. Kaniewskiej w Zegrzu. Początek o godz. 16.

KOŁO STARE MIASTO

Zebranie przedwyborcze S. N. okręgu II w poniedziałek 16 b. m. w sali parafialnej na Śródce. Wstęp za zaproszeniami. Początek o godz. 20.

KOŁO GÓRCZYN

Zebranie przedwyborcze II obwodu w poniedziałek 16 bm. w lokalu p. Śniegockiego, ul. Palacza 115. Początek o godz. 20.

KOŁA ŚW. ŁAZARZ I GÓRCZYN

Wielkie zebranie przedwyborcze we wtorek dnia 17 bm. w sali kina „Polonia”, ul. Marsz. Focha 177. Początek o godz. 20.

KOŁO WILDA

Kurs kandydatów w piątek 73 bm. w lokalu p. Zawadki, ul. Górna Wilda 75. Początek o godz. 20.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Dysproporcje zadłużeń parcelacyjnych

W związku z wysuniętym ostatnio przez walne zgromadzenia okręgowych towarzystw i kółek rolniczych postulatem zmniejszenia zobowiązań za grunty nabyte z parcelacji Państwowego Banku Rolnego (o czym donosił nr. 40 „Poradnika Gospodarskiego”), nie od rzeczy będzie zastanowić się nad tą sprawą.

Parcelacja (poza prywatną) prowadzona jest przez państwo (b. urzędy ziemskie, obecnie wydziały rolnictwa i reform rolnych w województwach), oraz przez Państwowy Bank Rolny, jako instytucję państwową.

Zasadniczo wydziały rolnictwa i reform rolnych sprzedają ziemię, stanowiącą własność państwa, natomiast P. B. R. sprzedaje ziemię, wykupowaną przez Bank.

Reszty ceny gruntów, sprzedawanych przez państwo, wchodzi w skład

Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, natomiast reszty ceny gruntów, sprzedawanych przez P. B. R., stanowią własność tej instytucji państwowej.

Zarówno jednymi jak i drugimi resztkami ceny sprzedażnej administruje P. B. R.

Rzecz oczywista, że parcelacja ma za cel oprócz rozparcelowania gruntów stworzenie również zdrowych i wypłacalnych warsztatów pracy. W tym celu na mocy rozporządzenia Prez. R. P. z 24. 10. 34 r. (Dz. U. R. P. nr. 94, poz. 842) oraz rozp. ministra rol. i ref. rol. z grudnia 1934 r. i 27. 3. 1935 r. (ogłoszonymi w Dziennikach Urzędowych min. rol. i ref. rol.) przyjęto odnośnie parcelacji gruntów państwowych następujące zasady:

1) Ustalono do przeszacowań gruntów już sprzedanych następujące ceny za 1 ha ziemi bez budynków:

Okręgi	Grunty orne							Łąki						
	Klasy I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	I	II	III	IV	V	
1	1440	1140	960	720	410	170	85	25	1800	1320	840	410	95	
2	1260	1020	840	600	360	145	70	20	1560	1140	720	360	85	
3	1020	840	720	520	290	120	60	15	1260	960	600	290	65	
4	780	660	540	400	240	90	45	10	960	720	480	240	50	
5	580	480	390	290	145	60	30	6	720	520	340	145	40	

2) Ustalono, by na przyszłość przy sprzedażach gruntów państwowych pobierano następujące ceny za 1 ha:

Okręgi	Grunty orne							Łąki						
	Klasy I	II	III	IV	V	VI	I	II	III	IV	V	VI		
1	1440	1140	960	720	410	170	1800	1320	840	410	275	100		
2	1260	1020	840	600	360	145	1560	1140	720	360	250	90		
3	1020	840	720	520	290	120	1260	960	600	290	200	70		
4	780	660	540	400	240	90	960	720	480	240	150	50		
5	580	480	390	290	145	60	720	520	340	145	110	40		

3) obniżono oprocentowanie do 3 proc. rocznie;

4) skasowano dodatek administracyjny;

5) rozłożono reszty cen sprzedażnych na spłatę w okresie 60 lat — tak, że rata wynosi 1,81 półrocznie od każdego 100 zł długu obniżonego wzgl. pobieranego przy dalszych sprzedażach według norm powyższego rozporządzenia.

W wyniku tej akcji — jak to wynika ze sprawozdania P. B. R. ze 1935 r. — uległa skróceniu w grupie parcelacyjnej F. O. R. R. z kwoty 422 milj. zł suma z 188 milj.

Odnośnie do dłużników należności za nabyte grunty z parcelacji P. B. R. zostały zastosowane wprowadzone ulgi na mocy rozp. ministra skarbu z 12. 12. 34 r. (Dz. U. R. P. N. 109 poz. 968), jednakże te ulgi są znacznie mniejsze.

Polegają one przede wszystkim na: 1) zmniejszeniu zadłużeń niektórych, lecz w znacznie skromniejszych rozmiarach;

2) obniżeniu oprocentowania do 3 proc. na okres 35 i 36 r.

W stosunku do dłużników F. O. R. R. — dłużnicy P. B. R. nie mają następujących ulg:

1) znacznie wyższe zadłużenie niż przewidziane dla dłużników F. O. R. R. — przyczem P. B. R. dalej parceluje po cenach powyżej norm przewi-

dzianych dla nowej parcelacji rządowej;

2) obniżenie oprocentowania do 3 proc. jest tylko tymczasowe;

3) dodatek administracyjny jest nadal pobierany;

4) okres amortyzacji wynosi najwyższej lat 40, podczas gdy dla dłużników F. O. R. R. — 60 lat.

W rezultacie podczas gdy dłużnicy F. O. R. R. od mniejszej kwoty zadłużenia płać od 100 zł długu z amortyzacją 3,62 rocznie — dłużnicy P. B. R. płać od wyższych kwot zadłużeń po 5,92 rocznie, a przy obniżce oprocentowania w okresie przejściowym po 4,42 rocznie.

Skoro zatem uregulowana została sprawa zadłużeń nabywców gruntów wobec F. O. R. R. wynoszących około 422 milj. zł, należałoby życzyć nabywcom ziemi z parcelacji P. B. R., aby i sprawa ich zadłużeń została uregulowana na tych samych zasadach — tem więcej, że, jak wynika z bilansu P. B. R., suma tych zadłużeń nie wynosi nawet 1/10 części zadłużeń wobec F. O. R. R.

Stosowanie do tej samej kategorii dłużników dwóch różnych miar i to jeszcze przy pobieraniu należności przez tę samą instytucję jest rzeczywicie kwestją wymagającą uregulowania.

odbiorcy również i w tych wypadkach, gdy adresem przesyłki faktycznie przeznaczonej dla zakładu przemysłowego jest bank lub firma spedycyjna.

(k) Państwowa rada komunikacyjna, nieczynna od dłuższego czasu wskutek skończenia się kadencji, liczonej jeszcze z przed czasu przekształcenia rady kolejowej na radę komunikacyjną, ma być wkrótce ponownie powołana. Obecnie opracowuje się w min. komunikacji odpowiednie zarządzenie. Termin nowej kadencji datowany będzie prawdopodobnie od 1 stycznia przyszłego roku. Po ukończeniu się nowej rady, co stanie się faktem prawdopodobnie dopiero około Nowego Roku, odzyskają kółka gospodarze właściwy instrument opiniodawczy co do polityki gospodarczej w zakresie spraw komunikacyjnych, a przedewszystkiem polityki taryf towarowych P. K. P. Trzeba przytem zaznaczyć, że w ostatnim czasie wstrzymywały się naczelnice organizacje gospodarze z przedstawianiem nowych wniosków, domagających się dostosowania taryf kolejowych na różne artykuły produkcji i handlu do zmienionych warunków gospodarczych, co wiąże się z niedokonaną jeszcze ostateczną oceną wpływu ostatnich zniżek taryfowych na położenie finansowe P. K. P.

(k) Reorganizacja handlu wyrobami tytoniowymi. W związku z tą reorganizacją będzie wiele nowych placówek do objęcia. Głównymi punktami sprzedaży, o które się opiera dyrekcja Państw. Monopoli Tytoniowego, będą dotychczasowe samoistne sklepy tytoniowe i nowe powstałe mające w ośrodkach, które dotychczas nie miały samoistnych składów. Na ziemiach zachodnich branża tytoniowa dobrze zorganizowana ma nawet w najmniejszych miasteczkach samoistne sklepy, natomiast na kresach wschodnich takich placówek będzie moc do stworzenia. Oddział Związku Sprzedawców wyrobów tytoniowych w Poznaniu pragnie dyrekcji M. T. zaproponować na te placówki największą ilość kandydatów z ziem zachodnich, aby tam stworzyć na nasz wzór sieć wzorowo urządzonej i zdrowo postawionych sklepów samoistnych. Po zlikwidowaniu hurtowni, sklepy te będą na prawach odsprzedawców i przy należytem prowadzeniu placówkami rentowne. Placówki te powinny być powierzone przedewszystkiem inwalidom wojennym i uczestnikom walk o wolność i wyzwolenie Ojczyzny. Warunkiem otrzymania tego rodzaju placówki jest posiadanie własnego kapitału i osobiste zawołanie prowadzenia sklepu. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat oddziału Zw. Sprzedawców Tyt. w Poznaniu, ul. Pocztowa 30, tel. 54-50.

(k) „Stomil” na nowych drogach. Dowiadujemy się, że wiadomość o zawartym układzie jedyniej polskiej fabryki opon samochodowych z firmą „The General Tire & Rubber Company” w Akron, Ohio — potwierdza się: Firma „General” należy do czołowych fabryk amerykańskich. Układ ten, zapewniający firmie „Stomil” wszelką pomoc techniczną oraz prawo korzystania z patentów i metod fabrykacyjnych firmy „General” stawia firmę „Stomil” pod względem sprawności technicznej w rzędzie produjących w tej dziedzinie firm amerykańskich, o których wiadomo, że organizacja i rozmachem wyprzedziły znacznie fabryki europejskie. „Stomil”, będący stu procentową firmą polską, zachowuje przytem całkowitą niezależność finansową. Układ ten, będący dalszym krokiem naprzód w dziedzinie motoryzacji, zasługuje na uznanie.

(k) Zebranie sekcji chemicznej Związku Fabrykantów. W dniu 9 bm. odbyło się pod przewodnictwem prez. p. Fr. Maciej-

ewskiego posiedzenie sekcji chemicznej Związku Fabrykantów. Referat n. t. „Najnowsze odkrycie z dziedziny chemii i ich wpływ na samowystarczalność państw”, wygłosił p. dr. K. Celichowski. W ożywionej dyskusji zabierali głos: p. prez. Maciejewski, prez. Stempniewicz, radca Zak, inż. Kielczewski, red. Lissowski, dr. Widelicki, radca Berkan, kons. Ziotecki. Dalszym punktem obrad był wybór przewodniczącego sekcji chemicznej w miejsce śp. profesora dr. J. Flataua. Na propozycję prez. Maciejewskiego wybrano jednogłośnie przewodniczącym p. dr. Kazimierza Celichowskiego.

Z ZAGRANICY

(z) Układ handlowy włosko - angielski.

Po 6 tygodniach rokowań podpisane zostały dwa układy mające na celu ożywienie wymiany gospodarczej oraz uregulowanie problemów płatniczych między Włochami a W. Brytanią. Pierwszy układ zajmuje się sprawami uregulowania płatności kompensacyjnych, przewiduje likwidację długów handlowych oraz innych długów zaległych. Drugi układ ustala kontyngenty, na których podstawie odbywać się będzie w przyszłości import towarów brytyjskich do Włoch. Układy wchodzi w życie 16 bm.

(z) Sytuacja na światowym rynku rolniczym. Badanie rolniczego rynku światowego wykazuje poprawę w wielu gałęziach rolnictwa. Charakterystyczne jest uzdrowienie sytuacji na światowym rynku zbożowym. Podaż zbóż zagranicznych w głównych krajach konsumcyjnych zmalała ze względu na ograniczone zbiory, zwłaszcza w Argentynie, Kanadzie, Australii i Stanach Zjednoczonych. W związku z tem ceny zbóż na światowych rynkach znacznie wzrosły i osiągnęły poziom notowany w latach 1930/1931. Jednocześnie w zakresie produkcji hodowlanej istnieje duży popyt na przetwory zwierzęce jak mięso, masło, sery, jaja, mleko, przyczem ceny mają również tendencję zwyżkową.

(z) Zwyżkowa tendencja dla srebra w Stanach Zjednoczonych. Jak wiadomo, po ponownym wyborze Roosevelta na prezydenta Stanów Zjednoczonych dały się zauważyć w gospodarce amerykańskiej nastroje zwyżkowe. Nowojorska firma, dokonująca transakcje srebrem w dużych rozmiarach, podniosła w związku z falą spekulacyjną, wychodzącą z Bombaju i Hong - Kongu, cenę srebra o 2,75 centów do 47,5 centów za uncję. W ten sposób notowania srebra znajdują się powyżej urzędowego kursu zakupu, ustalonego przez skarb. Ogólnie uważają, że wzrost notowań srebra nastąpił równoległe do tendencji, panującej na rynku towarowym oraz w związku z przewidywaniami kontynuowania przez Roosevelta polityki zakupu srebra. W kółach nowojorskich kupców metali z pewnym niepokojem mówią o tej fali spekulacyjnej, obawiając się, że może ona doprowadzić do wymarcypowania się rynku z pod wpływów autorytatywnych. Jak wiadomo, dotychczas na rynku srebrnym w Stanach Zjednoczonych faktycznym dyktatorem był skarb.

Krótkie informacje gospodarcze

— Zakłady ceramiczne w Rzeszowie zostaną w najbliższym czasie rozbudowane. Dzięki temu roczna produkcja 300.000 sztuk rozmaitych artykułów zwiększa się do 500.000 sztuk rocznie (cegła, dachówki, drenaże, kafle itd.).

— Tegoroczne zbiory zbóż na Litwie wynosiły 1.420 tys. ton i były o 350 tys. t. mniejsze niż w roku poprzednim.

— Z polecenia francuskiego min. finansów giełda paryska będzie zamknięta w sobotę w ciągu listopada i grudnia rb. Czy zarządzenie to wydano dla wygody Żydów? Troskliwy jest rząd p. Bluma.

Trzy obrazy

Czerwona Hiszpanja błąga o import z Polski

Eksporterzy polscy, utrzymujący stosunki handlowe z Hiszpanją, otrzymali od swoich kontrahentów z „czerwonej” części półwyspu iberyjskiego błagalne depesze, nagłace o przystanie środków żywnościowych i to niezależnie od jakichkolwiek kontyngentów czy też kompensat. Zapłaćta za dostawę ma nastąpić gotówką na granicznej stacji lądowej czy portowej.

Niektóre branże eksportowe przystąpiły rzeczywicie do wysiłki swoich artykułów do Hiszpanji, zarówno do miejscowości zajętych przez wojska rządowe, jak i przez powstańców. Również i do Poznania nadeszły telegramy błagalne z Walencji.

Jaja polskie w małym poważaniu w Anglii

W przeciwieństwie do Hiszpanji niektóre artykuły pochodzenia polskiego, mianowicie zaś jaja, są w małym poważaniu w Anglii. Dowodem tego notowania giełdy londyńskiej, na której za kopę jaj polskich płaci się 4,57 zł, podczas gdy jednocześnie jaja litewskie osiągały cenę 6,42, duńskie 8,07, a szwedzkie — 8,47 zł.

Jak wiadomo, eksport jaj z Polski znajduje się przeważnie w rękach żydowskich,

którzy handel ten opanowali i dzierżą w 90 proc. Czynniki rządowe dają do poprawy eksportu jaj polskich, w którym to celu wprowadzono standaryzację i kontrolę wywozu. Niestety Żydzi, nawykli od wieków do obchodzenia i paraliżowania wszelkich im niewygodnych zarządzeń, kpią sobie z tych zarządzeń i wywożą towar niechlujnie posortowany i zapakowany, przez co — rzecz jasna — obniżają markę wyrobu polskiego zagranicą.

Traci na tem chłop polski, nasz bilans handlowy i renoma eksportu polskiego. Ale Żydzi wciąż jeszcze pretendują do posiadania „wrodzonych talentów handlowych”.

Tydzień czystości w Baranowiczach

Jak w handlu, tak i w miastach opanowanych przez Żydów panują stosunki wręcz niemożliwe. Stosownie do zarządzenia starosty burmistrz miasta Baranowicz zarządził „Tydzień czystości” i wydał odpowiednie ogłoszenie. W punkcie 7-ym obwieszczenia czytamy: „Należy również doprowadzić do czystości ubranie i bieliznę wszystkich domowników. Koniecznie muszą być wytepięone wszy, zwłaszcza we włosach”.

W Baranowiczach mieszka 60 proc. Żydów...

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Niezajmowanie należności drobnymi plantatorów za buraki cukrowe. — Min. skarbu okólnikiem z dnia 29. 9. 1936 r. l. d. 10252/1/36 poleciło zaniechać w r. 1936 dokonywania w cukrowniach zajęć należności za dostarczone buraki cukrowe przez właśc. gospodarstw rolnych o obszarze, nieprzekraczającym 50 ha, którzy w 1936 r. po raz pierwszy rozpoczęli plantację buraków i to zarówno celem pokrycia zaległości podatkowych, jak i innych należności, ściąganych przez urzędy skarbowe w drodze administracyjnej. (K.)

(p) Wydatki na uzyskanie recept i sposobów fabrykacji. N. T. A. wyrokiem z dn. 24. 4. 1936 r. l. rej. 9444/33 wyjaśnił, że wydatki na uzyskanie recept i sposobów fabrykacji w związku z założeniem nowej fabryki lub uruchomieniem nowego działu produkcji są niepotracalne. (K.)

(p) Wkłady w nieruchomości najęta. N. T. A. wyrokiem z dn. 29. 5. 1936 r. l. rej. 9356/33 wyjaśnił, że wkłady w najętą na dłuższy czas na przedsiębiorstwo obca nieruchomości, mające na celu doprowadzenie jej do odpowiedniego do tego przeznaczenia stanu, nie są potracalne. (K.)

Z KRAJU

(k) Warunki stosowania taryf specjalnych. Stosowanie taryf specjalnych i wyjątkowych uzależnione jest w całym szeregu wypadków wyłącznie od zadeklarowania w liście przewozowym, że towar przeznaczony jest do przerobu w zakładzie przemysłowym odbiorcy. Przepisy te uniemożliwiają powszechnie stosowany zwyczaj wysyłania ładunków pod adresem banków lub firm spedycyjnych na t. zw. inkaso, które po uregulowaniu należności przez zakłady przemysłowe wydają towar zakładowi przemysłowemu. Ponieważ wspomniane wyżej zastrzeżenie taryfowe o zużyciu towaru w zakładzie przemysłowym odbiorcy ma na celu poparcie wytwórczości krajowej, a pośrednictwo banku lub firmy spedycyjnej nie zmienia zupełnie charakteru przewozu oraz faktu, że towar dochodzi do krajowego zakładu przemysłowego i jest poddawany procesowi przerobczemu, Związek Izby Przemysłowo-Handlowych zwrócił się do ministerstwa komunikacji z prośbą o umożliwienie stosowania taryf specjalnych i wyjątkowych, zawierających warunek zużycia towaru w zakładzie przemysłowym

Oświata bronią przeciw komunizmowi

Ostatni okólnik, wydany przez Zarząd Główny TCL do wszystkich okręgów i oddziałów TCL wysuwa trzy hasła, jako wycieczne prace oświatowe na czas najbliższy. Są to hasła: obronności Polski, pomocy zimowej dla bezrobotnych i walki z komunizmem. Są one ze sobą w ścisłym związku. Bez gotowości orężnej, zarówno jak bez otoczenia opieką nieszczęśliwych mas bezrobotnych, nie można przeciwstawić się skutecznie fali walczącego komunizmu.

Hasło walki z komunizmem właśnie w takiej pracy oświatowej, jaką TCL prowadzi, najłatwiej znaleźć swą formę i wyraz. Hasłu temu grozi niebezpieczeństwo, że zostanie ono zagłuszone frazesem wyzwick pod adresem bolszewizmu i Moskwy. A taka walka słowna nie daje żadnych wyników. „Można czasem — mówi okólnik — słowem wyzywać na Lenina, Stalina itp., a w rzeczywistości otwierać ich ideom bramy Polski na oścież.

„Komunizmowi torują drogę do polskiej duszy ci wszyscy, którzy nie umieją mu przeciwstawić chrześcijańskiej ideologii, który w oświatowej pracy przemilczają Boga, którzy tworzą biblioteki, pomijają literaturę religijną, którzy wywołują walkę z kościołem. Bez Boga jest możliwy tylko światopogląd materialistyczny, który jest podstawą komunizmu.

I dlatego przedewszystkiem więcej czujności i patrzenia baczno na tych, którzy z patriotycznym frazesem na ustach podważają autorytet Boski i ludzki, którym Chrystus zawadza, którzy uważają za rzecz pilną szargać święte tradycje naszego narodu, którzy dla międzynarodowego kościoła mają ironję i sarkazm, a dla międzynarodowej rewolucyjnej Moskwy pokłon pełen gościnnych serdeczności, którzy przez — literaturę złą i jej rozpowszechnianie wprowadzają w świat ducha polskiego apatję i bierność, a czasem zwątpienie i rozpacz, którzy temi i innemi jeszcze sposobami niszczą siłę moralną Polski.

Teren pracy oświatowej jest najodpowiedniejszy do zwalczania komunizmu i wszystkich, idących mu na rękę czynników życia społecznego. To też rzucone przez TCL hasło powinno być realizowane

w jak najszerszych ramach. Przez dobrą książkę, przez wykład, uświadamiający istotę i metody komunistycznej ekspansji, zwalczać się powinno wroga, rujnującego systematycznie fundamenty społeczeństwa, na wszystkich odcinkach życia. Trzeba się

ARTRETYZM powstaje wskutek złej przemiany materji. Stosujcie ziola **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO** Broszury bezpłatnie. Labor. „Cholekinaza” Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apt. i skl. apt.

Za kulisami władcy filmu

Za władców filmowych przywykliśmy zwykle uważać wielkich właścicieli wytwórni, reżyserów itp. Znamy to chociażby z reklamy filmowej, która na długo jeszcze przed wykończeniem filmu podaje do publicznej wiadomości nazwiska wytwórcy, reżysera i obsady aktorskiej. Ale ta reklama milczy jeszcze o tych najważniejszych ludziach, o autorach scenariuszów filmowych. A oni przecież są właściwymi królami filmu. Od nich zależy decyzja jakiego tematu, jakie pomysły ma się sfilmować. I oni właściwie dostarczają strawy kinematografom całego świata.

W piętnastu tysiącach kinoteatrów w Stanach Zjednoczonych pobiera się dziennie tytułem biletów wstępu około dwóch miliardów dolarów. Jest to suma wielka i nikogo nie dziwi, że publiczność placaca takie sumy ma prawo domagać się doskonałej pod każdym względem strawy. Zakulisowi władcy filmu mają za obowiązek nic innego, jak tylko dbanie o tę doskonałość.

Jednym z takich władców jest niejaki Hulburn, pracujący ze sztabem pięćdziesięciu pisarzy szukających oryginalnych pomysłów i sytuacji. Nad każdym pomysłem pracuje przeciętnie sześciu pisarzy. Jeden robi szkic akcji, drugi opracowuje dialogi, trzeci wplata do akcji epizody, inny znów jakieś sensacje i szczegóły emocjonujące. Hulburn potrafi tak spreparować najdrobniejszy pomysł, że stanowi on wspaniałą rolę dla którejś z wielkich

spodziewać, że to hasło, przez Zarząd rzucone, znajdzie żywy odzewek na wszystkich placówkach Towarzystwa Czytelników Ludowych.

Poza omówieniem programowych haseł pracy na czas najbliższy, okólnik Zarządu TCL przypomina o zbliżającej się rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza i wzywa do uczczenia tej rocznicy.

gwiazd. Mógłby ktoś pomyśleć o tym zakulisowym władcy filmu, że to jakiś poważniejszy starszy pan, a tymczasem Hulburn ma zaledwie 30 lat. Nic to dziwnego. Hollywood lubi przecież młodych ludzi.

Zdaniem jednego z wytwórców filmowych reżyserowie i aktorzy nie są tak ważni jak ci, którzy dają scenariusze, bo interesująca treść to czynnik dla filmu niezwykle ważny. Leammle człowiek młodszy jeszcze od Hulburna jest także tego rodzaju władcą. Na biurku jego leżą zawsze stosy książek i rękopisów. Czyta niestrudzenie. Doszedł do takiej perfekcji, że jeden rzut oka do książki wystarczy mu, aby stwierdzić czy to jest materiał do sfilmowania, czy nie. Potrafi też w lot odgadnąć czy książka zawiera rolę dla którejś z gwiazd wytwórni. Trzeba się także zorientować czy w którymś z krajów wyprodukowany na podstawie tej książki film nie spotka się z zarzutami. A decyzja musi zapadnąć niezwykle szybko.

Inny tego rodzaju człowiek niejaki Marks ma za sobą kurs dziennikarstwa przy uniwersytecie nowojorskim i chociaż ma niespełna 28 lat, to jednak decyduje stanowczo o tem jakich pisarzy należy powołać do Hollywood, jakie sztuki należy sfilmować itp. Pod jego kierownictwem pracuje cała gromada pisarzy np. Vicky Baum, Hugh Walpole, Frances Marion. Ta ostatnia pisze wyłącznie dla filmu, pobierając dwa tysiące dolarów tygodniowo.

Przytoczonym wyżej nie ustępuję pod żadnym względem miss Kate Corbaley, która posiada tak fenomenalną pamięć, że na konferencjach w kierownictwie wytwórni przytacza najdrobniejsze nawet szczegóły z przeczytanych rzeczy. Ocenia na pierwszy rzut oka co się nada do sfilmowania. Miss Corbaley jest tą, której Vicky Baum zawdzięcza to, że jest dziś w Hollywood. Ona to bowiem po przeczytaniu recenzji teatralnej „Ludzi w Hotelu”, krytyki nieprzychylniej ganiącej zbyt szybkie tempo akcji rozgrywanej się w 36 godzinach, powiedziała sobie, że stanowi to zupełnie nowy pomysł do filmu. „Ludzie w Hotelu” zdobyli świat, dając najlepsze świadectwo wchłowi artystycznemu miss Corbaley.

Jak widać nietylko wytwórcy, nietylko reżyserowie, ale przedewszystkiem kierownicy literacy wytwórni są władcami filmu Potęga tych niewidzialnych władców jest ogromna. Od nich zależy niemal wszystko. (henry).

Leczenie głodem

Do Londynu przybył niedawno twórca nowej metody leczniczej, dr. Hey, który propaguje post, jako najskuteczniejszy sposób zwalczania wszelkich chorób. Dr. Hey posiada w Ameryce licznych zwolenników, których liczba oceniana jest na 4 miliony. Dr. Hey, który mimo swych 70 lat jest zupełnie rzeźki i cieszy się prawie młodzieńczym wyglądem, je tylko raz dziennie i to wówczas jedynie, gdy odczuwa rzeczywisty głód. Jest to jedyny sposób zachowania energii żywotnej do najpóźniejszej starości — oświadczył on dziennikarzom. W sanatorium doktora Hey'a leczy się obecnie około 125 pacjentów, na różne choroby, wywołane wadliwą przemianą materji. Wśród pacjentów jest kilku takich, co do których lekarze stracili wszelkie nadzieje. Dr. Hey twierdzi, że przywróci im zdrowie w całej pełni.

Po kilkutygodniowym pobycie w Anglii Dr. Hey udaje się w objazd po Europie, gdzie w kilku najważniejszych stolicach zamierza wygłosić odczyty o swym sposobie leczenia. Między innymi słynny lekarz zawita również do Berlina. Obecnie Dr. Hey pracuje nad dziełem, w którym pragnie przedstawić dotychczasowe wyniki leczenia swoją metoda. Dzieło to poda między innymi, jaką dietę należy, według metody Dr. Hey'a stosować w poszczególnych chorobach.

We wtorek koncert symfoniczny

Na koncercie Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania we wtorek 17 bm. w Teatrze Wielkim wystąpi jako solistka słynna brazylijska pianistka Magda Tagliafero, artystka o wielkiej sławie światowej. O młodej pianistce wyraża się prasa cent muzycznych wprost eutuzjastycznie i określa ją jako „gwiazdę na firmamencie pianistycznym”. Artystka, która kilkakrotnie grała w Warszawie na koncertach symfonicznych i recitalach zdobyła sobie za pierwszym występem wielkie uznanie i poważanie w świecie artystycznym stolicy. We wtorek i my usłyszymy Magdę Taglia-

od wieków Chinina stosowana jest jako skuteczna broń przeciwgorączkowa



nr 19 997



Na uroczystość koronacji króla angielskiego wygotowano już modele obowiązujących kostjumów. Powyżej mamy model stroju hrabiny.

fery która, zaprezentuje się wykonaniem koncertu F-dur Saint - Saënsa.

Orkiestrą dyryguje Feliks Nowowiejski. Usłyszymy: Rachmaninowa: „Wyspę umarłych”, Schmitta „La Tragédie de Salom”, Ravela „Daphnis et Chloe” (I Suita) i Nowowiejskiego: „Śmierć Ellenai”, fragment na kwintet smyczkowy i klarnet.

Zmiany wystawy w „Salonie 35”

W niedzielę 15 bm. o godz. 12 w poł. odbędzie się otwarcie nowej wystawy, na której ujrzymy zbiór prac olejnych i rysunków artysty poznańskiego Wacława Taranczewskiego.

Portrety, martwe natury, kompozycje wnętrza, które będą wystawione w „Salonie 35”, są dorobkiem artysty z ostatnich 3 lat. Wystawa potrwa do 11 grudnia.

Wieczór poezji Wojciecha Bąka

W środę dnia 18 listopada o godz. 20 sekcja literacka „Salonu 35”, (Plac Wolności), urządza wieczór poezji, najznakomitszego poety polskiego młodego pokolenia Wojciecha Bąka. Wstęp wygłosi dr. K. Troczyński. Recytacje w wykonaniu artystów teatrów poznańskich przygotowuje Stefan Drewicz.

Cykl tanich przedstawień w Teatrze Nowym

Teatr Nowy, chcąc uprzystępnić przedstawienia szerokim masom inteligencji, które nie mogą sobie pozwolić na kupowanie biletów po cenach normalnych, postanowił dawać od czasu do czasu przedstawienia po cenach jak najniższych, tj. 50 gr, 75 gr i 1 zł łącznie z szatnią.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godz. 4.30 po poł. sztuki Fodora p. t. „Matura” z udziałem p. dyr. Nuny Młodziejowskiej.

RADJO

Portrety i szkice muzyczne na fali radjowej Na zakończenie tygodnia w dniu 14. 11. nadaje Polskie Radio wiele wesołych i beztroskich audycji muzycznych. chcąc uprzyjemnić słuchaczom sobotni odpoczynek. O godz. 12.03 zaprodukuje słuchaczom utwory o charakterze lekkim orkiestra „Almar i Otten” z udziałem dwu fortepianów. Efektowne fragmenty z operetek francuskich wykona orkiestra Adama Hermana z Krakowa o godz. 16.15. Fascynująco zapowiada się audycja o godz. 17 p. t. „Portrety i szkice muzyczne” z udziałem Janiny Godlewskiej, Jana Żyńskiego i Michała Zabedy Sumickiego; koncert rozrywkowy (o godz. 19.30) małej orkiestry P. R. pod dyr. Górczyńskiego z udziałem Heleny Korff-Kawęckiej, oraz koncert orkiestry Tadeusza Sereyńskiego o godz. 21.30 dopełniają programu tego dnia.

Dezyderjusz Danczewski Jeden z najznakomitszych polskich wiolonczelistów, artysta zaszczytnie znany zagranicą. Dezyderjusz Danczewski wystąpi przed mikrofonem poznańskim w koncercie ogólnopolskim z recitalem wiolonczelowym w sobotę, dnia 14. 11. o godz. 21. W programie między innymi Sonata G-dur Karola Webera oraz „Taniec wschodni” Rachmaninowa.

Nożycami — przez radio...

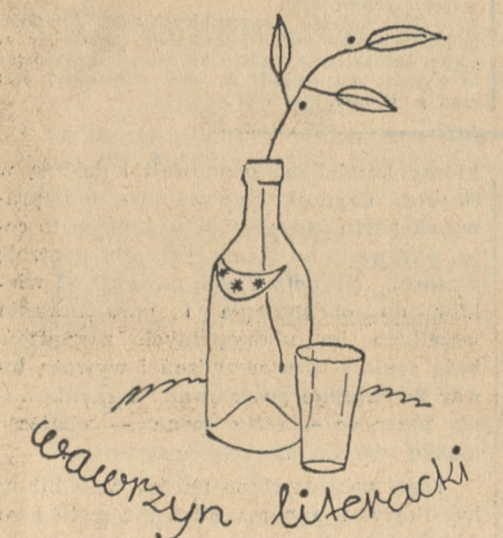
Dziwne rzeczy słyszy się czasem przez radio... Nazywa się to — różnie: zyganki, migawki, szkice, kwadransy... Może to być muzyka, lub też coś imitującego ją — np. gdakanie kókoszki, albo szorowanie schodów kuchennych, uchwycone przez sprytny mikrofon, niczem poszum dzungli niebotycznej w samem sercu Afryki.

Owszem, czemu nie? Realizm, naturalizm, szary człowiek, nawet schody i ścierka mogą być ciekawym zjawiskiem akustycznym dla zmaterializowanych snobów, posadzonych przy głośniku.

Ale czasami jest gorzej. Zaproponuje się np. „kochanym” słuchaczom spacer duchowy po Poznaniu; taki mały rzut ucha po naszym mieście, od poranku do nocy.

Wpierw słyszymy zegar. To już jest coś! — W najgorszym wypadku — sygnał stacji... Potem — trąbka. Żeby to jeszcze „raz” — ale nie, „cztery razy” na cztery strony świata przejechała ta przeraźliwa trąba po moich dziennikarskich nerwach

KULĄ W PIĘT



Ze Wittlin dostał, w porządku!
Bo jeśli już heca, to heca...
Ze Klingsland, świetnie! — on przecież Odkrył Fjdjasza — Kretza.
Lecz dziwi się wielce „Ziemiańska”
I cała się dziwi Warszawa,
Ze laur literacki otrzymał
Także Bolesław Wieniawa.
Laur literacki? A za co?
W tem rozwiązanie zagadki,
Ze zamiast kieliszka, używa
Wieniawa... „literatki”.

ARTUR MARYA

tam i z powrotem, za każdym razem zjeżdżając z tonu, jak ze schodów, o dobre trzy stopnie w dół.

Taka była przygrywka. O którejś tam rannej godzinie nastąpiła niesłychanie interesująca rozmowa między sprawozdawcą radiowym (Nomina sunt odiosa, nie wymieniam nikogo, chcę mieć spokojne życie) a rozmówcą mleka na Starym Rynku. Brzmiało to mniej więcej tak:

— Dzieńdobry panu, jakże się pan miewa, już pan wstał?

— Tak.
— Strasznie wczesnie pan wstaje... Mój Boże, nie wyspało się biedactwo; zawsze pan tak wstaje?

— Tak.
— A w zimie to panu to mleko nie zamarza na wozie? Nie? No, to do widzenia panu, proszę o nas pamiętać, do widzenia...

Teraz znajdujemy się na placu targowym. Niesłychane, jaki ten Poznań figlarny! To łobuz... on ma nawet kury, żywe kury na straganach (na dowód, że sprawozdawca nie kłamie, slychać było charakterystyczny dźwięk, zwany gdakaniem); a jeżeli dobrze poszukać, to pracowity mikrofon znajdzie i masło, a nawet jaja, prawdziwe jaja w koszykach!

Ale przecież tu jest coś ciekawszego; oto sam pan posterunkowy pofatygował się do mikrofonu. Prawdziwy okaz dla sprawozdawcy radiowego...

— Dzień dobry panu, jakże się pan miewa, co u pana slychać? Nie nudzi się panu tutaj? Nie? — No, to do widzenia, dziękuję panu, proszę o nas pamiętać, do widzenia!

Teraz w głośnikach coś szumi... To pewnie deszcz pada na placu... Ach nie, otóż jesteśmy w palmiarni, a to zaczyna coś warczeć i zgrzytać ostremi kłami — tak, to aligatory koncertują do radja. — Przechodzimy przez palmiarnie, kwiaty są prześliczne i pachną cudownie, cóż — kiedy tego wszystkiego niestety nie widać, bo „w głośniku jest ciemno” — jak powiedział mały Kazio. Idziemy dalej.

Znowu coś szumi — pewnie jakiś krokodyl polecał za mikrofonem, zaintrygowany tem niezwykłym zjawiskiem... Ale nie, jesteśmy, „że tak powiem, w samem sercu radja”, w centrali; przechodzimy przez trawnik raz, potem z powrotem, potem idziemy w górę, gdzie „wszystko jest w porządku” (musimy wierzyć na słowo, gdyż i tego nie widać...), potem znowu przez trawnik i do domu.

Jest wieczór, nie mamy się z kim witać, mleka nie rozwożą i trąbka nie gra — trzeba się spać.

— Podobno Min. W. R. i O. P. naznaczyło na najbliższe dni bieżącego miesiąca dobrowolną składkę —

„na dobry dowcip dla stacji poznańskiej... może pan coś ofiaruje?”

H. KORYTOWSKA.



Półfinał o puchar Pana Prezydenta R. P.

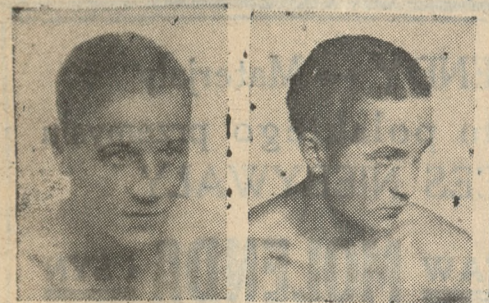
Na niedzielne spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Pomorza i Poznania, okręg pomorski awizuje następujący skład swej drużyny:

Wyczyński (Gryf); Maliszewski (GKS) i Puziak (Polonia); Dziwisz (Union) Stock i Lubawy (Polonia); Wierzelewski (Gryf), Suchocki (Gryf), Nawrocki (GKS), Heinz (Polonia) i Kowalski (TKS 29). Rezerwa: Milczyński (TKS 29).

Jak było do przewidzenia, Pomorze przysłało najsilniejszy zespół na jaki go w tej chwili stać. Zawody zapowiadają się niezwykle interesująco, gdyż obydwie drużyny wejdą na boiska owiane myślą o zwycięstwie i ułożeniu sobie zaszczytnej drogi do decydującej walki finałowej. Początek o godz. 14 na boisku Warty. (kom)

„Teddy” czy Janowczyk?

W ramach zawodów pięciarskich pomiędzy drużynami Legji warszawskiej a miejscowego Sokoła odbędzie się spotkanie dwóch czołowych polskich kogutów, „Teddygo” i Janowczyka. Przypominamy, że obydwaj spotkali się już w Poznaniu w czasie międzynarodowego turnieju Sokoła. Zwyciężył wówczas „Teddy”. Znany śląski zawodnik wagi koguciej Jarzombek, został pokonany przez Janowczyka w maju br. w Świętochłowicach. „Teddy” zaś może się pochlubić niebylejakim zwycięstwem, bo nad naszym olimpijczykiem Czortkiem. W obecnym sezonie zawodnik Sokoła stoczył 9 walk i wszystkie wygrał. Jest to dowodem jego dobrej formy. Dążeniem Janowczyka będzie niewątpliwie by się zrewanżować „Teddemu” i wygrać swą walkę. Nauczyciel „Teddygo” to trener Stam, Janowczyk zaś to uczeń Majchrzyckiego. Obydwaj zawodnicy są więc doskonale przygotowanymi technikami. Walka zapowiada się bardzo ciekawie i będzie niewątpliwie jedną z najładniejszych wieczoru.



Baśkiewicz, przeciwnik Czerwińskiego i „Teddy”, przeciwnik Janowczyka.

Baśkiewicz i Czerwiński to zawodnicy wagi muszej. Rzadko notowany sukces zdobył Baśkiewicz. Mianowicie w ciągu jednego sezonu został zwycięzcą pierwszego kroku, mistrzem młodzików oraz na-

stępnie zdobył zaszczytny tytuł mistrza Warszawy. Jako taki walczył na ostatnich mistrzostwach Polski w Łodzi. Jego przeciwnik Czerwiński to młody, lecz ambitny zawodnik rozporządzający już niezłą techniką.

Cała drużyna Sokoła pilnie przygotowuje się do tego spotkania pod nadzorem trenera Majchrzyckiego.

Zawody odbędą się w niedzielę o godz. 19.30 w hali cyrku Olimpia przy ul. Poznańskiej. Ceny miejsc popularne. Przed sprzedaż w firmie Camera przy ul. Ratajczaka. (kom)

Noji otrzymał nagrodę P. Z. L. A.

Wczoraj obradował zarząd PZLA, który przyznał doroczną nagrodę za najlepszy wynik Józefowi Noji za zwycięstwo nad Iso Hollo oraz poprawienie rekordu Kusocińskiego w biegu na 5 km. Nagrodę PZLA dla najlepszego klubu otrzymała „Warszawianka” za zdobycie w lekkoatletyce największej ilości punktów ze wszystkich klubów polskich. (tel. wł.)

Lekka atletyka

Noji startuje jutro w Berlinie. Dziś rano, Noji w towarzystwie trenera Petkiewicza wyjechał z Warszawy do Berlina, gdzie startować będzie w sobotę, na dystansie 3.000 m w Deutschland - Halle.

W biegu tym Noji spotka się z najlepszymi biegaczami niemieckimi.

Piłka nożna

Polska Zachodnia — Paryż. Ze względu na wyznaczone na 21 marca 1937 r. zawody piłkarskie Polska Zachodnia — Paryż w Paryżu, zarząd P. Z. P. N. apeluje do klubów ligowych i do lig okręgowych o niezaniechanie treningów kondycyjnych. Treningi te powinny odbywać się regularnie dwa razy w tygodniu.

Zarząd P. Z. P. N. skłonny jest w miarę możliwości oddać na ten cel swój personel trenerski, o ile do dnia 15 bm. wpłyną w tym kierunku dezyderaty ze strony okręgów. Zasadniczo zarząd PZPN gotów jest oddać swych trenerów zainteresowanym klubom bezpłatnie za zwrot kosztów przejazdu i wyżywienia w drodze oraz mieszkania.

W niedzielę rozegrane zostanie w Berlinie spotkanie piłkarskie Niemcy — Włochy na stadionie olimpijskim. Z tej racji do Berlina przybędzie w niedzielę rano 67 specjalnych pociągów.

Różne

Obóz żeglarstwa lodowego nad Naroczą. Wzorem lat ubiegłych Akademicki Związek Morski R. P. w Wilnie organizuje w czasie od 28 grudnia do 10 stycznia trzeci obóz żeglarstwa lodowego nad jeziorem Narocz, dostępny dla wszystkich członków A. Z. M.

Szczegółowych informacji udziela sekretarjat A. Z. M. w Wilnie.

Organizacja młodzieży na wsi

Przez wieś polską idzie w ostatnich latach prąd społeczny. Jest w tem przebudzeniu się wsi zdrowy odruch, który dąży do jej gospodarczego, kulturalnego i społecznego odrodzenia.

Ruch wiejski najsilniej występuje w młodym pokoleniu wiejskim. Robią z nie-



Młodzież wiejska po ciężkiej pracy chętnie korzysta z zabaw towarzyskich.

go swój program liczne i różnorodne pod względem światopoglądowym i politycznym organizacje młodzieży wiejskiej, począwszy od najradykałniejszych i komunistycznych.

Organizacja, która dla wiejskiej młodzieży stała się szkołą ducha katolickiego i polskiego jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej. Stąd też nie dziwnego, że mimo najazdu organizacji czerwonych i wyrotowych ona ostała się jako najsilniejsza organizacja młodzieży wiejskiej, która w ten sposób daje dowód, że zdrowy zmysł katolicki i narodowy głęboko jest zakorzeniony w duszy polskiego chłopca.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży nie tylko daje wsi zdrowe zasady katolickie i narodowe. W równej mierze są uwzględnione w programie pracy potrzeby kulturalne i zawodowe wsi oraz zagadnienia społeczne i gospodarcze. Szczególny nacisk kładzie się na przysposobienie młodzieży do należytego spełnienia jej zawodu na roli. Ponieważ nie wszystka młodzież wiejska może uczęszczać do szkół rolniczych, urządza się kursy i konkursy przysposobienia rolniczego, które dają młodemu pokoleniu wiejskiemu te wiadomości teoretyczne i praktyczne, które ono ma użytkować dla podniesienia gospodarczego wsi polskiej, a tem samym całej Polski.

Fakt, że od lat Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży męskiej przoduje w konkursach przysposobienia rolniczego daleko przed wszystkimi innymi organizacjami, jest dowodem, że tej organizacji należy się miejsce na wsi — tak pod względem ideowym jak i pod względem zawodowym.

Niech działalnością K. S. M. m. na wsi zainteresują się wszyscy, którym na sercu leży dobro i lepsze jutro wsi — szczególnie starsze społeczeństwo.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W piątek dnia 13 bm. po raz 17 melodyczna operetka Lehára „Ewa”, z świetnymi wykonawcami pp.: M. Gabrielli, J. Fontanówną, K. Dembowskim, J. Sendeckim, B. Horskim, St. Winczewskim, J. Gru-

szczyńskim i in. Kierownictwo muzyczne kapelm. W. Buchwald, reżyserja Bolesława Horskiego, wspaniałe dekoracje Z. Szpingiera, efektowne tańce układu M. Stankiewicza w wykonaniu pp.: primabaleriny Z. Grabowskiej i W. Bończy oraz całego baletu.

W sobotę „Ewa”.
W niedzielę po południu nieodwołalnie po raz ostatni piękna operetka „Rose - Marie”, która osiągnęła rekord powodzenia dzięki wspaniałej grze artystów pp.: J. Musielewskiej, Grabowskiej, Majchrzakówny, Trojanowskiej, Petera, Cirina, Gruszczynskiego, Horskiego, Sendeckiego. Kierownictwo muzyczne kapelm. W. Buchwald, reżyser Józef Sendeki.

Wieczorem wspaniała dramat muzyczny „Zamarle oczy”.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro pełna humoru komedia Szekspira „Wieczór trzech króli”, z pp. Gryf - Olszewską, Łabuńską, Porębską, Jaworskim, Kierczyńskim, Noskowskim, Pałowskiem i Roslanem w rolach głównych. Na premierze publiczność była zachwycona, a oklaskom nie było końca. W nadchodzącą niedzielę po południu po cenach do połowy znizowanych odegrana będzie wyborna komedia „Testament”. W próbach komedia muzyczna „Podwójna buchalterja” oraz „Wielka miłość”, grana ostatnio w Warszawie z nadzwyczajnym powodzeniem.

Z Teatru Nowego

Dziś w piątek i jutro w sobotę, przyjęta entuzjastycznie przez publiczność i prasę przepiękna sztuka Stefana Żeromskiego „Róża”, w pełnym pietyzmu nastroju w wykonaniu całego zespołu z dyr. J. Lubicz-Lisowskim w roli Czarowica, — p. Jadwigą Zaklicką — w roli Krystyny. W inscenizacji Janiny i Juliusza Balickich Reżyserja dyr. Nuna Młodziejewskiej.

W sobotę o godz. 4.30 po poł. po cenach popularnych od gr. 50 do 1 zł przebojowa sztuka Fodora „Matura”, która w bieżącym sezonie jak i w zeszłym osiągnęła sukces artystyczny i kasowy. W rolach głównych pp. dyr. Nuna Młodziejewska, Kwiatkowska, Korecka, Wasilewski, Balicki, Purzycki Dowmunt.

W przygotowaniu najbardziej emocjonująca swoim nawskrośm żywotnym tematem sztuka Wernera „Ludzie na krze”. Premiera tej rewelacyjnej sztuki odbędzie się 21 bm.

Wieczór muzyki kameralnej.

Thelma Reiss i John Hunt.

Pod protektoratem J. E. Sir Howarda Kennarda, Ambasadora Wielkiej Brytanii i „Brytyjskiego Komitetu Dla Współpracy z Zagranicą” odbędzie się w **środek, 18 listopada wiecz. o godz. 8,15 w sali Domu Ewangelickiego** (Al. Marsz. Piłsudskiego 19) **Wieczór Sonat** w wykonaniu świetnej pary artystów angielskich Thelmy Reiss — wiolonczela i John Hunta — fortepian.

Artyści wykonają sonaty na wiolonczelę i fortepian Chopina g-moll, Brahmsa e-moll i Baxa. Poza tem usłyszymy sonatę Cisz-Dur Beethovena na fortepian oraz suitę Bacha C-Dur na wiolonczelę solo.

Rzadki ten wieczór artystyczny wzbudził u miłośników kameralnej muzyki jak i przyjaciół Anglii zrozumiałe zainteresowanie.

Bilety w cenie 3 do 1,— zł do nabycia w firmie A. Szrejbrovski, ul. Pierackiego 20, telef. 56-38 oraz w dzień koncertu od godziny 19 przy kasie wieczornej. zg 14 692



W **środek**, dnia 11 listopada 1936 r. o godz. 21,30, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w 68 roku życia, moja najukochańsza żona i najlepsza matka, ś. p.

z Ambroszkiewiczów

Salomea Wittigowa

Pogrzeb odbędzie się w **niedzielę**, dnia 15. bm. o godz. 15,30 z domu żałoby.

W najgłębszym smutku pogrążeni

Koźmin.

mąż z córką.

nr 20 275

W **piątek**, 13 listopada 1936 r., zasnęła w Bogu, nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najukochańsza matka i babcia, ś. p.

z Osińskich

Pelagja Stachowiak

przeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się w **niedzielę**, 15. bm. o godz. 15,45 z domu żałoby przy ul. Piotra Wawrzyniaka 5 na cmentarz jeżycki.

Pz 6226-58,29

W ciężkim smutku pogrążone dzieci i wnuki.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy „Ceramija”, ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

Lewicka

poleca kapelusze damskie, berety. Kapelusze żałobne, welony wielki wybór najtaniej Poznań, Wielka 8, Kraszewskiego 17. zd 36 175

Msza św. żałobna

za dusze ś. p. zmarłych członków organizacji **Związku Zawodowego Dozorców Domowych Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawod.** odprawia się w **niedzielę**, dnia 15 listopada br. o godz. 10-ej rano w kościele św. Marcina przy ołt. św. Krzyża.

O liczny udział członków uprasza

zg 237/8

Zarząd.

DROPSY ANYŻOWE NA SEZON ZIMOWY poleca **FABRYKA CUKROW St. Marecki, Poznań** ag 19 418/1^o św. Wojciech 28.

W **środek**, dnia 11 listopada 1936 r., zmarła długoletnia członkini naszego Cechu, ś. p.

Agnieszka Antkowiakówna

Pogrzeb odbędzie się w **niedzielę**, 15. bm. o godzinie 15 z kaplicy wojsk. Waty Jana III na cmentarz św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

Cech Krawiectwa Damskiego Zarząd.

Wszystkich członków uprasza się o wzięcie udziału w pogrzebie. zg 14 704

W dniu 11 listopada 1936 r., zmarł członek Rady Kontrolującej Domu Rzemieślniczego, ś. p.

Agnieszka Antkowiakówna

Pogrzeb odbędzie się w **niedzielę**, dnia 15 listopada br. o godz. 15 z kostnicy Szpitala Wojskowego, Waty Jana III na cmentarz św. Marcina przy ulicy Bukowskiej.

Zarząd i Rada Kontrolująca Domu Rzemieślniczego. zg 14 705

Msze św. żałobne

za dusze poległych **narodowców w walce o Wielką Polskę** odprawione zostaną w **sobotę**, 14. bm.

o godz. 7,30 rano w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach

o godz. 8 rano w kościele Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie

o godz. 7 w kościele św. Michała, przy ul. Stolarskiej

o godz. 7,30 rano w kościele Farnym

o godz. 7,30 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Stronnictwo Narodowe w Poznaniu.

zg 650/1

SANKA

Kawa Sanka jest to kawa ziarnista o czystym, dobrym smaku. Nabyć ją można po cenie, którą każda oszczędna Pani Domu zwykła płacić za dobrą kawę. Smak i aromat zadowolą każdego amatora kawy. Kawa Sanka różni się jednakże od zwykłej kawy ziarnistej: Kawa Sanka jest bezkofeinowa. Brak kofeiny oznacza całkowitą gwarancję nieszkodliwości. Kawa Sanka jest produktem firmy Kawa Hag. Kawę Sanka pozbawiono kofeiny tym samym sposobem co kawę Hag, wypróbowanym przez 30 lat. Gdy się źle sypia, gdy odczuwa się często przyspieszone bicie serca, gdy nerwy nieraz odmawiają posłuszeństwa, wówczas jest już pora rozpocząć picie bezkofeinowej kawy. Kawa Hag jest to szlachetny produkt nawet dla największego smakosza. Kawa Sanka to bezkofeinowa kawa dla użytku domowego, odpowiednia dla wszystkich, których warunki obecne zmuszają do szczególnej oszczędności. Obydwa gatunki są bezkofeinowe, obydwie gwarantowanie nieszkodliwe, obydwie chronią serce i nerwy.

W sobotę, dnia 14. 11. 1936
przenoszę moją

Pracownię wykwińskiego obuwia

z ul. Piekary 5 na
ul. św. Marcina 52/53

Z poważaniem
Jan Olejniczak

Tel. 54-09

W sobotę, dnia 14 listopada 1936 r.
nastąpi otwarcie

Magazynu Artykułów Damskich i Męskich

W. TROJANOWSKI

Poznań **św. Marcin 18**
Telefon 56-57

Przebogaty wybór nowości!

KREM SIMON PUDER SIMON

ZNOW WSZĘDZIE DO NABYCIA



CRÈME SIMON PARIS.

"Iskra"

- baterje -
- anody -

A. PIECHOCKI. POZNAŃ
Pg 7 1412

POLOWANIE

wydzierżawie dnia 14. 11. 1936 r. przez licytację. Zarząd Spółki Łowieckiej Gromada Stępcin, poczta Nekla. Informacji udziela wyżej podana Spółka. ng 20 284

Remery

zielone — białe — kieliszki większe wszelkiego rodzaju wysprzedaje po cenach niskich F-a Serwis. Wrocławska 15. Poznań. zd 36 292

MOLENDY — Materiały

to polskiego przemysłu
SUKCES NIEBYWAŁY

GUSTAW MOLENDY i SYN

POZNAŃ
Plac Ś-to Krzyński 1 Ul. 27 Grudnia nr. 12

Olbrzymi wybór najnowszych deseni i kolorów

PRZETARG

ogłasza Poczta Kasa Oszczędności na dostawę kasetek (safesów) dla gmachu przy pl. Wolności nr. 3 w Poznaniu. Przetarg jest publiczny dla firm zarejestrowanych, wykonujących roboty, objęte przetargiem. Formularze przetargowe w cenie zł 2,— wydaje Wydział Budowlany PKO. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyńska 35 w godzinach urzędowych jedynie wylegitymowanym przedstawicielom firm, które wykażą się, że wykonują roboty, objęte przetargiem. Wadium wynosi 2% sumy oferty. Termin składania ofert w Wydziale Budowlanym PKO. w Warszawie upływa dnia 21 listopada 1936 r. o godz. 10. Wszelkie informacje w Wydziale Budowlanym PKO. w godzinach urzędowych. ng 19 251

Maszynę parową

60—80 KM. kupię tylko w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. „58,21“.
Pg 8208-58,21

2 młodszych pomocników

z branży nasiennej poszukuje od 1 stycznia. Piśmienne oferty: St. Szukalski, Bydgoszcz, Hurtowy Skład Nasion. ng 20 267

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. KAMIENICE

Dom
sprzedam wprost od właściciela, dobrym stanie, ogrodem dla emeryta idealne położenie. dochód około 2 800.— rocznie cena 28 000 zł. Józef Ratajski, Jarocin, Marszałka Piłsudskiego 2. ng 20 257

60 000
wplacie na kamienice. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 391

Kupię
realność. wplacie 10 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 717

Gospodarstwo
102 ha budynki solidne kompletne po 800.— zł sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 608

Kamienica
Janówiec, główna ulica, 4 mieszkania, 2 składy, spichlerz, wjazd duży ogród — sprzedam natychmiast 35 000.— gotówka. Oferty Molinek, Poznań, ul. Grudzieńskie 26. zdg 36 337/8

Kamienice
nowa 6 dwupokojowych. sprzedam 25 000.— wplacie 20 000.— Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego 17 a. zdg 36 741

Dom
amortyzacja, podaniem ceny kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 758

Parcele
trzy po 800 m² w Głównej, ul. Rzeźnicza sprzedam razem lub osobno korzystnie. Zgłoszenia Plac Działowy 11, telefon 34-51. zdg 36 816/7

Parcele
ulicy Bogusławskiego 700 m². — przy Bukowskiej 880 m² a 5 zł. 999 m² a 4 zł. 1 000 m² a 3,50 zł. sprzedam. Maciejewski, Focha 31. tel 62-66. zdg 36 971

2. PIENIĄDZ

Przyjezdny
kupi wille dochodowa, wplata — 30 000.— przejmie hipoteki. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 916

Wille
komfortowa przy Operze. 3 mieszkania — sprzedam 65 000.— Oferty tylko reflektantów Kurjer Poznański zdg 36 929

Kamienice
solidnej budowy mieszkania trzypokojowe, ul. Półwiejska, sprzedam. Oferty „Par“ „58,21“.
Pg 8216-5824

Parcela
pod zwarta zabudowę na Hetmańskiej 6 500.— przy Góreckiej po 3 500.— Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 36 790

Parcele
budowlane przy ulicy Góreckiej, Kopaninie. Pogodnej spiesznie sprzeda Bajerlein. Kosynierska 12. zdg 36 789

Kamienica
nowa, dochód 3 200, cena 20 000, wplacie 16 000.—

Willa
nowa przy Niegolewskich, dochód 4 600, cena 42 000.—

Kamienica
przy Focha, nowa 41 000, wplacie 30 000.—

Kamienica
nowa, dochód 8 500, cena 76 000, wplacie 50 000.— Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 36 788

1 000.—
pożyczki, procent 100.— mies. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 36 76

4. OSOBISTE

Futra
damskie, męskie, lisy, peleryny najnowsze fasony poleca znany Magazyn Futur.

Z. Goździejewicz,
Poznań, tylko

Podgórna 10.
Asygnaty kredyt. Pracownia kuśnierska na miejscu.

Modernizacja
futer. dg 3411

U mnie
kupi Pani

kapelusze
elegancki, ręcznie robiony, tanio

„Ines“
Piekary 22/23. Przyjmuje wszelkie asygnaty dg 36 748

100.—
zł komu powiem nieprawdę chiromantka „Lu-ne“, Małckiego 19, m. 1, 1—9 wieczór. zdg 36 900

6. OŻENKI

Wspólniczki
6 000 zł ożenek niewyłączonych. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 879

„Czy
ma prawo do szczęścia małżeńskiego zgrabna, ładna — o czarnej włosy, brunetka, mimo to, że jest biedniutka i w posagu tylko sama siebie, urodę i chęć gorącego kochania ofiarować może? Czy znajdzie się w Polsce dobry człowiek na stanowisku, któryby jej upragnioną choć by skromną przystań życia stworzył? Wiek kandydata obojętny, byle charakter dominował. Zgłoszenia (ale nie balansów) Kurjer Poznański pod zdg 36 956

7. SPRZEDAŻE

Kawaler
31, 7 tys. posada 400 zł mies. szuka żony, brunetki odpowiednim posagiem, nieruchomości, interes. Oferty fotografia zwrótna Kurjer Poznański zdg 36 693

Zamożna
inteligentna pani, posiadająca duże dobrze prosperujące przedsiębiorstwo w większym pow. mieście szuka znajomości pana lat 40—50 w celu matrymonialnym. Intelig. panowie na dobrych pewnych stanowiskach lub odpowiednio usytuowani zechcą zgłosić się do Kurjera Pozn. zdg 36 972

Okazyjne
kupno wszelkich urządzeń domowych także

kompletnych pokoi
spieszaj zyszy na
Jezuicka 10
(Świętosławska). Pg 7 838-45.41

Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej

K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 29 684

Sypialnie
polerowane

Jadalnie
witrzynami

Gabinety
nowoczesne

Kuchnie
zdg 36 429

Kupisz — najtaniej
Komisowej Hall Mebli
Wrocławska 38
zdg 36 430

Blüthner
skrzydło krótkie okazynie. Marcina 22, podwórze. zdg 36 738

Kryształy
wielkim wyborze okazynie tylko Jezuicka 10 (Świętosławska)

Dom Okazyjnego Kupna.
Pg 7 839-45.40

Skrzypce
mistrzowskie okazynie. Klasztorzna 1. Okazyjnie. zdg 36 558

Kołnier
karakulowy tanio. Śmigiejski. — Plac Nowomiejski 9. zdg 36 269

Nowy
regal, waga 10 kilow. ciężarki. duża ilość kartoników. pl. Bernardyński 4 — 5. zdg 36 734

Zakład
fryzjerski, powiat, miasto sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 650

Skład
delikatesowy, win, wódek, koncesja, maglem, mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 609

Skład
węgli sprzedam. Grobla 28. zdg 36 598

Skład
kolonialny — sprzedam 1 600.— Adres Kurjer Poznański zdg 36 596

Skład
kolonialny na sprzedaż. Ulica Górczyńska 35, m. 1. zdg 36 704

Bilard
automatyczny na sprzedaż. Ulica Focha 173, m. 17. zdg 36 702

Gramofon
szafkowy oraz garnitur frakowy korzystnie sprzedam. Fr. Ratajski, czaka 33, m. 13. zdg 36 620

Radjo
Telefunken Ambasador korzystnie sprzedam. Plac Sapieżyński 5, m. 3. zdg 36 619

Kompletne
urządzenie składu cukierków lub na inną branżę tanio do sprzedania. Wiadomość Matejki 47, m. 4. zdg 36 787

Jadłodajnia
restauracja, urządzeniem, pełnym biegu, półwyszynkiem — tanio sprzedam 600.— zł Adres Ordynnik, Poznań zdg 36 845

Kafle
piecze najtaniej. Milich, Dolna Wilda 49. zdg 36 603

Tokarnię
do drzewa w dobrym stanie sprzedam. Żych. Koźmin Wlkp. Wierzbowa 7. zdg 36 601

Skład
kolonialny do sprzedaży. Łukaszczyca 1. zdg 36 640

Gramofon
szafkowy płyty tanio. Patrona Jackowskiego 29 — 17. zdg 36 761

Wytworne

Płaszcz
Futra
Poranniki
Sweety

Kostiumy
narciarskie w olbrzymim wyborze poleca najkorzystniej F-a A.

Dzikowski,
Poznań, Stary Rynek 49, telefon 29-68. Asygnaty „Kredyt“.
Pg 7797-37.174

1 000 samochodów
rozebranych używane części, podwozia młeczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład. Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. dg 3159/60

Kolonjalke
w ruchu, z przytoczonymi odemnie niezależnych sprzedam. Świerczewo zdg 36 686/7

Fotoaparatus tanio oddam. Piaskowa 3. — m. 22. zdg 36 713/14



Parasole Torebki damskie. Czyszczenie. Szkoła 11. Pg 7 423/4-41.34/5

Sprzedam kaloryfery Oferty Kurjer Poznański zdg 36 953

skup zboża kolej na miejscu, kupić można jeden wagon dziennie zboża. Zgłoszenia Marjan Sobczak, poczta Piatkowo. zdg 36 952

Junkersa piec gazowy automat sprzedam prawie nowy. Mickiewicza 27. m. 5. zdg 36 949

Śliwińskiego meble. Żydowska. zdg 36 943

Mufkę karakulową tanio. Półwiejska 35. m. 4. zdg 36 938

Okazjal Jadralnia nowoczesna, fortepian, radio Philipsa, kilim, lampa, obrazy razem 975.— Oferty Kurjer Poznański zdg 36 490

40 krów i 40 koni sprzedam zaraz Maj. Kurnatowice, poczta Kwilcz Pg 8213-58.17

Zakład fryzjerski nowoczesnie urządzone, dobrze zaprowadzone, trzy obsługi mekska i dwie damskie z mieszkanem (pokój i kuchnia) na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 905

Kolonjalke egzystencja pewna mieszkanie korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 36 894

Pianino trzytępcze tanio. Skarbowska 4 — 8. zdg 36 889

Ciężarówka Tatra 25 centnarów nośność w bardzo dobrym stanie, gotowa do jazdy korzystnie na sprzedaż. Obejrzeć można Proszak, Poznań Dąbrowskiego 33. Pg 8221-46.115

Salonik mahoni dobrze utrzymany tanio. Słowackiego 40 m. 3. zdg 36 984

Rower nowy 70.— sprzedam. Półwiejska 12. m. 4. zdg 36 852

Futro damskie 150 zł. Solacz. Nad Wierzbakim 30 — 4. zdg 36 836

Skład żywnościowy sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 36 824

Parcele korzystnie sprzedam większą ilość parcel razem lub pojedynczo przy szosie Dąbrowskiego, Oferty Kurjer Poznański ng 20 239/40

Skład spożywczy 2 pokoje Jeżyce wydzierżawie objęcie 2 400.— Sowiński, Garniearska 2, telefon 18-21 zdg 36 792

Domek nowy Główna, 7 000.— Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. Pg 8215-58.25

10. MAJATKI

Folwarczyk 130 morgowy blisko Poznania zjeźmi buraczkami, zabudowania, inwentarze pierwszorzędne, wpłaty 35 tys. Rutkowski, Półwiejska 5. zdg 36 858/9

Majatek 400 morgowy kontyngentem buraków, dworek dzwoniczypokojowy korzystnie warunki nabyć, wpłaty 20 000.— Rutkowski, Półwiejska 5. zdg 36 856/7

11. KUPNA

Starożytna broń, srebro, złoto, kwity lombardowe kupuje „Lamus”, Strzelecka 1. Pg 7962-57.414

Brylanty perły, szmaragdy kupie, dobrze zapłaci. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 491

Gabinet męski dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 936

Brylanty srebro, złoto kupuje Kruk ul. 27 Grudnia 6. Ng 18 688

Piec kaflowy przenośny używany kupie. Cena i wielkość do Kurjera Poznańskiego zdg 36 709

Wózek biały dziecięcy kupie, Oferty Kurjer Poznański zdg 36 740

Podwozie z resorami bez kół do woza rzeźnicznego w dobrym stanie kupie zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 945

Lokomobile używana 30/40/50 PS, zdolna do uruchomienia oraz motor benzynowy 2—3 PS kupie. H. Methner fabryka maszyn, Bojanowo, powiat rawicki. ng 20 272

Trak leżący i stojący, używany, może być zniszczony lub spalony, kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 925

Kupię używaną maszynę do szycia. — Singera. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 978

Złoto kupuje Chwikowski, Nowa 8. zdg 36 794

Kupię dom za gotówkę. Zgłoszenia tylko pisemne Jagielski, Piekary 5. m. 8. Pg 8214-58.26

Generator koksowy 20—30 PK. używany kupie. Cebula, Lisew. per Żerków. ng 20 286/8

12. DO WYNAJĘCIA 4—5 pokojowe mieszkanie, centralne. Ul. Spokojna 15 a, telefon 70-11. zdg 35 588

Czteropokojowe komfortowe, ul. Prusa od grudnia. Zgłoszenia Słowackiego 45. m. 3. zdg 35 933

Słowackiego 30 pełnokomfortowe, trzypokojowe bezpodatkowe. zdg 36 123

Dwupokojowe komfort. centrum, odnowione, za moznym. „Be - Em - Es”, Grudnia 19. zdg 36 719

3 pokojowe Dąbrowskiego. Zgłoszenia Poznańska 55. lewo. zdg 36 718

Czteropokojowe komfortowe od 1. 12. do wynajęcia. Radosna 8, Botaniku, telefon 61-77. zdg 36 673

Trzypokojowe willa I piętro, komfort, ogródek, wolne. Delikatasy, Marsz. Focha 58. zdg 36 659

Pokój kuchnie, Szamarzewskiego 56 — m. 12. zdg 36 623

4 pokoje komfortowe, parkiet, piec, balkony, ogród. Oferty Ks. Rogalskiego 6. Łazarz. zdg 36 772

Trzypokojowe Dwupokojowe Czteropokojowe Marcina 74. I, 18. front. zdg 36 936

Czteropokojowe komfortowe, słoneczne, bezpodatkowe III Focha. Właściciel Rynek Łazarzki, Lodowa 1, m. 4. zdg 36 903

Dwupokojowe nowoczesne komfortowe bez służbowego, Lodowa 6, przy Rynku Łazarzskim, gospodarz. zdg 36 899

6 pokojowe renowane, Skład Tańca, Poczta 3. zdg 36 915

Dwupokojowe kuchnia, słoneczne, udział ogródka bezpodatk. 45 zł. Debiec, Makowa 9 tel. 46-61. zdg 36 885

Dwupokojowe Hetmańska 1 — bezpodatkowe. Trzypokojowe Focha 126 — bezpodatkowe. 3—4 pokojowe Poznańska 37 — bezpodatkowe. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12 od 9 — 14. zdg 36 872

Pięciopokojowe Działalność — parter, cele handlowe - biurowe. Sześciopokojowe centrum I — III. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12, od 9 — 14 zdg 36 873

Dwupokojowe śródmieściu wolne zaraz, zwrot kosztów eksmisji 150 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 931

Komfortowe 3, 4 pokoje, odnowione od zaraz, narzędzi Parku Wilsona. Małtejski 60. zdg 36 928

Pięciopokojowe zaraz odnowione, Małckiego 21. zdg 36 977

4 piękne frontowe zaraz, 2 balkony miesięcznie 135.— centralnem. Chelmońskiego 21. m. 5. zdg 36 835

Mieszkanie 2 pokojowe od grudnia do wynajęcia. Zgłoszenia Focha 41. — skład 3. zdg 36 779

13. SZUKA MIESZK.

1—2 pokojowego mieszkania z kuchnią, możliwie w centrum miasta, wprost od gospodarza, poszukuje podoficer zawodowy. Oferty z podaniem czynszu do Kurjera Poznańskiego zdg 36 100

Pewny płatnik poszukuje 3 pokoi przynależności. Warunki, cena Kurjer Poznański zdg 36 681

Szukam mieszkania pokoju i kuchni urządzonej koleją, okolicy Wildy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 36 706

Dwupokojowego wygodami poszukuje urzędnik. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 809

15. POKOJE UMEBL.

Skromny elektryczność, utrzymanie, bez. — Marcina 64. m. 24. zdg 36 798

1—2 panom wynajme pokój blisko dworca i poczty. Gasiorowskich 10, m. 8. zdg 36 439

Planty Waly Wazów 3 a — 3. frontowy słoneczny, centralne, solidnemu panu. zdg 36 446

Inteligentnemu panu. Poplińskich 6, m. 2. zdg 35 944

Panience Łakowa 13. m. 2. zdg 36 735

Lepszy pokój panu. Fredry 4. II. zdg 36 730

Panu Półwiejska 8. m. 6. zdg 36 729

20,— ładny. Grobla 19 — 12. zdg 36 716

Małckiego 15 — 3. zdg 36 683

Pokój Kramarska 21/22. m. 12. zdg 36 680

Pokój Kochanowskiego 23, m. 5. zdg 36 638

Wesme dwóch urzędników na utrzymanie 60.— zł miesięcznie. Informacje: Łukaszewicza 1. skład. zdg 36 659

1 lub 2 osobowy z wygodami panom. Kraszewskiego 30 — 7. zdg 36 642

Pokój komfortowy. Siemiradzkiego 3 a. m. 9. zdg 36 705

Słoneczny jeden — dwuosobowy. Kwiatowa 4 — 11. zdg 36 658

Czysty słoneczny. Aleje Marcinkowskiego 16 — 18. zdg 36 743

Skarbowsa 20 — 6, dwom. zdg 36 618

Pokój łazienka panu, pani zaraz. — Wierzbicice 15. m. 12, od 15—17 zdg 36 682

Pokój niekrepujący posiedla dla dwóch panów lub pań. Półwiejska 18. m. 5. zdg 36 676

Dwuosobowy słoneczny, łazienka. Cieszkowskiego 7 — 11. zdg 36 697

Pokój jedno — dwuosobowy. Kochanowskiego 23. m. 3. zdg 36 621

Składowa 1 — 1. wejście I. zdg 36 773

Panu na stanowisku. Szkoła 9 — 3. zdg 36 771

Pokój piękny słoneczny, frontowy. Poczta 29. m. 11. zdg 36 769

Pokój Łakowa 14. m. 2. zdg 36 764

Słowackiego 25 — 12. 1—2. zdg 36 750

Piekary 13 b — 8, jednoosobowy. zdg 36 746

Piekary 10 — 9. zdg 36 757

Inteligentowi Działowy 7 — 2. zdg 36 756

Zamkowa 5 — 9. zdg 36 754

Klatka Mostowa 15. m. 17. zdg 36 963

Wszystkich Świętych 6. m. 8. zdg 36 962

Pokój z utrzymaniem wydzierżawie kulturalnemu panu na stanowisku, elektryczność, centralne, łazienka, Mickiewicza 27, m. 5. zdg 36 950

Umeblowany elektryczność, Strzelecka 11 — 8 zdg 36 941

Pokój ładny. Nowa 6, m. 5. zdg 36 940

Czysty słoneczny frontowy. Marcina 74, I, 18. zdg 36 935

Pokoik Kraszewskiego 4 — 9. zdg 36 874

Ładny dwom osobom. Wroneńska 4 — 8. zdg 36 863

Stary Rynek 8 — 3. zdg 36 864

Szymańskiego 3 — 10. zdg 36 871

Niekrepujący Focha 80 — 9. zdg 36 898

Jedno dwuosobowy. Marii Magdaleny 1. m. 5. zdg 36 897

Zygmunta Augusta 1 — 9, kulturalnym. zdg 36 893

Niekrepujący czysty, elektryczność. Wierzbicice 18. m. 9. zdg 36 923

Dwuosobowy Piekary 5 — 6. zdg 36 917

Klatki Wroneńska 13 — 1. zdg 36 919

Pokój intelig. wynajme. Różana 22. — m. 4. zdg 36 920

Młyńska 12 a — 10. zdg 36 933

Ciepły nobliwy. Młyńska 4 — 1. zdg 36 927

Wspólny panu, panience. Gajowa 4. I. — Dembna. zdg 36 983

Ratajczaka 40 — 11, utrzymaniem. zdg 36 851

Pokój na biura do wynajęcia. Działalność 11. m. 20. zdg 36 848

Pokój panom ładny. Zielona 7, m. 6. zdg 36 844

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 14 listopada. 6.30 audycja poranna; 8.30 audycja dla szkół; 11.30 audycja dla szkół. „Spiewamy piosenki”; 11.57 sygnał czasu; 12.03 lekki koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry; „Aimar i Otten” z udziałem 2 fortepianów; 12.50 dziennik południowy; 14.30 „Sekcja rozrywkowa z Górnego Łyżczakowa”; Wesola audycja dla dzieci (ze Lwowa); 15.00 wiadomości gospodarcze; 16.15 operetki francuskiej — odczyt orkiestra Adama Hermara (z Krakowa); 17.00 „Portret i szkice muzyczne” — w wykonaniu Janiny Godlewskiej — fortepian i Michała Zabojdy — Sumickiego — śpiew; 17.50 „Przegląd wydawniczy”; 18.00 pogadanka aktualna; 18.50 wiadomości sportowe; 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 audycja dla Polaków z zagranicy; „Pisarz zawsze żywy” — w 20-ta rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza; 19.30 koncert muzyki polskiej w wykonaniu młodej orkiestry P. R. z udziałem Heleny Korff-Kawerkiej (śpiew); 20.30 nowości literackie; 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 pogadanka aktualna; 21.00 recital wiolonczelowy Dezyderyusza Danczewskiego. Przy fortepianie prof. Władysława Raczkowski (z Poznania); 21.30 koncert orkiestry „Faleusza Seredyńskiego (ze Lwowa); 22.00. „Waterloo czyli miłość synowska” — groteska Camille'a adaptacja Gabriela Germinet, tłumaczył Stefan Eimir.

Niedziela, 15 listopada. 8.00 audycja poranna; 9.00 transmisja radiowa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Kazanie wgl. ks. prof. Henryk Weryński; 10.30 program lokalne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 koncert rozrywkowy; wykonawcy: Mała orkiestra P. R. i Ludmila Srebrerówna (sopran); Kazim. Petecki (baryton). W przerwie ok. godz. 13.00 program lokalne; 14.00 „Rykowisko jeleni” — transmisja z lasów pomorskich nadwodzawca — Józef Wysocki (przez Toruń); 14.30 polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; 15.15 audycja dla dzieci z przedszkola rodziny rezerwistów w Turówce na Podolu (ze Lwowa); 15.30 „Audycja dla wsi”; „O ustawie mleczarskiej”; „Przebieg ryneków produktów rolnych”; 16.00 programy lokalne; 16.30 z „Kazań Sejmowych” ks. Piotra Skarżal — fragment słuchowski w opracowaniu Artura Górnego. W roli ks. Skarżal Ludwik Sołkaj; 17.00 koncert symfoniczny (z Wilna). Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Czesława Lewickiego. Jerzy Szynalski — skrzypce; w przerwie około godz. 17.55 pogadanka aktualna; 19.00 w XX rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza — szkice literackie prof. dr. Ignacego Chrzanowskiego (z Krakowa); 19.15 programy lokalne; 20.20 wiadomości sportowe; 20.35 programy lokalne; 20.40 przegląd polityczny; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali” o. t. „Albośmy to jacy? Tacy!” — w oprac. W. Budzyńskiego; z muzyką Juliusza Gąbala; 21.30 recital fortepianowy Henryka Sztompki; 22.05 „Intermezza, melodie i utwory charakterystyczne w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa).

Niedziela, 15 listopada. 8.00 audycja poranna; 9.00 transmisja radiowa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Kazanie wgl. ks. prof. Henryk Weryński; 10.30 program lokalne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 koncert rozrywkowy; wykonawcy: Mała orkiestra P. R. i Ludmila Srebrerówna (sopran); Kazim. Petecki (baryton). W przerwie ok. godz. 13.00 program lokalne; 14.00 „Rykowisko jeleni” — transmisja z lasów pomorskich nadwodzawca — Józef Wysocki (przez Toruń); 14.30 polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; 15.15 audycja dla dzieci z przedszkola rodziny rezerwistów w Turówce na Podolu (ze Lwowa); 15.30 „Audycja dla wsi”; „O ustawie mleczarskiej”; „Przebieg ryneków produktów rolnych”; 16.00 programy lokalne; 16.30 z „Kazań Sejmowych” ks. Piotra Skarżal — fragment słuchowski w opracowaniu Artura Górnego. W roli ks. Skarżal Ludwik Sołkaj; 17.00 koncert symfoniczny (z Wilna). Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Czesława Lewickiego. Jerzy Szynalski — skrzypce; w przerwie około godz. 17.55 pogadanka aktualna; 19.00 w XX rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza — szkice literackie prof. dr. Ignacego Chrzanowskiego (z Krakowa); 19.15 programy lokalne; 20.20 wiadomości sportowe; 20.35 programy lokalne; 20.40 przegląd polityczny; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali” o. t. „Albośmy to jacy? Tacy!” — w oprac. W. Budzyńskiego; z muzyką Juliusza Gąbala; 21.30 recital fortepianowy Henryka Sztompki; 22.05 „Intermezza, melodie i utwory charakterystyczne w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa).

Niedziela, 15 listopada. 8.00 audycja poranna; 9.00 transmisja radiowa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Kazanie wgl. ks. prof. Henryk Weryński; 10.30 program lokalne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 koncert rozrywkowy; wykonawcy: Mała orkiestra P. R. i Ludmila Srebrerówna (sopran); Kazim. Petecki (baryton). W przerwie ok. godz. 13.00 program lokalne; 14.00 „Rykowisko jeleni” — transmisja z lasów pomorskich nadwodzawca — Józef Wysocki (przez Toruń); 14.30 polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; 15.15 audycja dla dzieci z przedszkola rodziny rezerwistów w Turówce na Podolu (ze Lwowa); 15.30 „Audycja dla wsi”; „O ustawie mleczarskiej”; „Przebieg ryneków produktów rolnych”; 16.00 programy lokalne; 16.30 z „Kazań Sejmowych” ks. Piotra Skarżal — fragment słuchowski w opracowaniu Artura Górnego. W roli ks. Skarżal Ludwik Sołkaj; 17.00 koncert symfoniczny (z Wilna). Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Czesława Lewickiego. Jerzy Szynalski — skrzypce; w przerwie około godz. 17.55 pogadanka aktualna; 19.00 w XX rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza — szkice literackie prof. dr. Ignacego Chrzanowskiego (z Krakowa); 19.15 programy lokalne; 20.20 wiadomości sportowe; 20.35 programy lokalne; 20.40 przegląd polityczny; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali” o. t. „Albośmy to jacy? Tacy!” — w oprac. W. Budzyńskiego; z muzyką Juliusza Gąbala; 21.30 recital fortepianowy Henryka Sztompki; 22.05 „Intermezza, melodie i utwory charakterystyczne w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa).

Niedziela, 15 listopada. 8.00 audycja poranna; 9.00 transmisja radiowa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Kazanie wgl. ks. prof. Henryk Weryński; 10.30 program lokalne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 koncert rozrywkowy; wykonawcy: Mała orkiestra P. R. i Ludmila Srebrerówna (sopran); Kazim. Petecki (baryton). W przerwie ok. godz. 13.00 program lokalne; 14.00 „Rykowisko jeleni” — transmisja z lasów pomorskich nadwodzawca — Józef Wysocki (przez Toruń); 14.30 polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; 15.15 audycja dla dzieci z przedszkola rodziny rezerwistów w Turówce na Podolu (ze Lwowa); 15.30 „Audycja dla wsi”; „O ustawie mleczarskiej”; „Przebieg ryneków produktów rolnych”; 16.00 programy lokalne; 16.30 z „Kazań Sejmowych” ks. Piotra Skarżal — fragment słuchowski w opracowaniu Artura Górnego. W roli ks. Skarżal Ludwik Sołkaj; 17.00 koncert symfoniczny (z Wilna). Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Czesława Lewickiego. Jerzy Szynalski — skrzypce; w przerwie około godz. 17.55 pogadanka aktualna; 19.00 w XX rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza — szkice literackie prof. dr. Ignacego Chrzanowskiego (z Krakowa); 19.15 programy lokalne; 20.20 wiadomości sportowe; 20.35 programy lokalne; 20.40 przegląd polityczny; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali” o. t. „Albośmy to jacy? Tacy!” — w oprac. W. Budzyńskiego; z muzyką Juliusza Gąbala; 21.30 recital fortepianowy Henryka Sztompki; 22.05 „Intermezza, melodie i utwory charakterystyczne w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa).

Niedziela, 15 listopada. 8.00 audycja poranna; 9.00 transmisja radiowa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Kazanie wgl. ks. prof. Henryk Weryński; 10.30 program lokalne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 koncert rozrywkowy; wykonawcy: Mała orkiestra P. R. i Ludmila Srebrerówna (sopran); Kazim. Petecki (baryton). W przerwie ok. godz. 13.00 program lokalne; 14.00 „Rykowisko jeleni” — transmisja z lasów pomorskich nadwodzawca — Józef Wysocki (przez Toruń); 14.30 polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; 15.15 audycja dla dzieci z przedszkola rodziny rezerwistów w Turówce na Podolu (ze Lwowa); 15.30 „Audycja dla wsi”; „O ustawie mleczarskiej”; „Przebieg ryneków produktów rolnych”; 16.00 programy lokalne; 16.30 z „Kazań Sejmowych” ks. Piotra Skarżal — fragment słuchowski w opracowaniu Artura Górnego. W roli ks. Skarżal Ludwik Sołkaj; 17.00 koncert symfoniczny (z Wilna). Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Czesława Lewickiego. Jerzy Szynalski — skrzypce; w przerwie około godz. 17.55 pogadanka aktualna; 19.00 w XX rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza — szkice literackie prof. dr. Ignacego Chrzanowskiego (z Krakowa); 19.15 programy lokalne; 20.20 wiadomości sportowe; 20.35 programy lokalne; 20.40 przegląd polityczny; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali” o. t. „Albośmy to jacy? Tacy!” — w oprac. W. Budzyńskiego; z muzyką Juliusza Gąbala; 21.30 recital fortepianowy Henryka Sztompki; 22.05 „Intermezza, melodie i utwory charakterystyczne w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa).

Niedziela, 15 listopada. 8.00 audycja poranna; 9.00 transmisja radiowa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Kazanie wgl. ks. prof. Henryk Weryński; 10.30 program lokalne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 koncert rozrywkowy; wykonawcy: Mała orkiestra P. R. i Ludmila Srebrerówna (sopran); Kazim. Petecki (baryton). W przerwie ok. godz. 13.00 program lokalne; 14.00 „Rykowisko jeleni” — transmisja z lasów pomorskich nadwodzawca — Józef Wysocki (przez Toruń); 14.30 polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; 15.15 audycja dla dzieci z przedszkola rodziny rezerwistów w Turówce na Podolu (ze Lwowa); 15.30 „Audycja dla wsi”; „O ustawie mleczarskiej”; „Przebieg ryneków produktów rolnych”; 16.00 programy lokalne; 16.30 z „Kazań Sejmowych” ks. Piotra Skarżal — fragment słuchowski w opracowaniu Artura Górnego. W roli ks. Skarżal Ludwik Sołkaj; 17.00 koncert symfoniczny (z Wilna). Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Czesława Lewickiego. Jerzy Szynalski — skrzypce; w przerwie około godz. 17.55 pogadanka aktualna; 19.00 w XX rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza — szkice literackie prof. dr. Ignacego Chrzanowskiego (z Krakowa); 19.15 programy lokalne; 20.20 wiadomości sportowe; 20.35 programy lokalne; 20.40 przegląd polityczny; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali” o. t. „Albośmy to jacy? Tacy!” — w oprac. W. Budzyńskiego; z muzyką Juliusza Gą

Pokoju
śródmieściu niekierującego tań-
szego. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 890

17. LOKALE

Lokale
na biura i na mieszkania 10
4-5 pokoi na I i II piętrze, ob-
szernie, frontowe. Matejki Nr. 49.
Wiadomość u portjera. zdg 35 374

Ubikacji
warsztat szewski wprost gospoda-
rza poszukuje. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 36 674

Sklep
(piwnica) przeznaczonym na ma-
gazyń, obszerny, suchy, jasny po-
szukuje. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 607

Skład
mieszkaniem. Solaczu wynajme.
Informacje Działalności 2 — 8.
zdg 36 778

18. DZIERŻAWY

Polowanie
Dnia 21. 11. 36. godz. 15 Groma-
da Góratowo, p. Swarzędz, wy-
dzierżawi polowanie o obwodzie
473 ha. Warunki na miejscu. —
Frackowiak, przewodn. zdg 36 744

Piekarnia
mieszkaniami, składem do wy-
dzierżawienia. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 36 886

Piekarnia
do wydzierżawienia. Przepisowo
zmechanizowana. W centrum
Grudziądz — narożnik. Do obja-
szenia 7 000 zł. Oferty „Pat” Gru-
dziądz „969”. ng 19 254

Skład
św. Marcynie nadający się każda
branża jednym pokojem wydzier-
żawie. Garncarska 2. telef. 18-21
zdg 30 053

22. ZGUBY

Legitymacje
Krzyża Niepodległości na nazwi-
sko Jan Burchaciński, proszę
zwrot wynagrodzeniem. Przemys-
łowa 12, m. 1. zdg 36 008

23. ROZMAITE

Czyszczenie
mieszkań podłóg, dywanów. Tele-
fon 49-82. zdg 36 934

TEATRY

Poznań, piątek, 13. 11.
TEATR POLSKI: Piątek,
13. 11. „Wieczór trzech
królów”.
Sobota, 14. 11. „Wieczór
trzech królów”.
Niedziela, 15. 11. godz. 16:
„Testament”.
Niedziela, 15. 11. godz. 20:
„Wieczór trzech królów”.
TEATR WIELKI (Opera):
Piątek, 13. 11. „Ewa”.
Sobota, 14. 11. „Ewa”.
Niedziela, 15. 11. godz. 15:
„Rose-Marie”. Ceny popu-
larna.
Niedziela, 15. 11. godz. 20:
„Zamarle oczy”.
TEATR NOWY: Piątek, 13.
11. „Róża”.

KINA

Poznań, piątek, 13. 11.
APOLLO: „W blasku słoń-
ca”.
CORSO: „Wyprawy Krzy-
żowe”.
GLORIA: Mały Buntownik.
GWIAZDA: „Za chwilę
szczęścia”.
OŚWIATOWE T. C. L.: —
„Na zgliszczach szczę-
ścia” i „Z kamerą w
świat”.
METROPOLIS: „Godzina
pokusy”.
RENAISSANCE: „Czarow-
nica” oraz „Mecz bokser-
ski Schmelling contra
Louis”.
SŁOŃCE: „Pod dwiema
flagami”.
SFINKS: „Kaprys Pięk-
nej Pani”.
ŚWIT: „Niewidzialny pro-
mień”.
TECZA-Lazarz: „Jadzia”.
TECZA-Wilda: „Koenigs-
marck”.
WILSONA: „Pod pałacem
niebem Argentyny”.

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2
przy Świętokrzyskim
przyjmuje, udziela porady, pomo-
cy położniczej. zdg 3301-2

**Jeszcze szczęśliwe
ćwiartki**
2 klasy poleca kolektor Kedzio-
ra. Sieroca 5/6. zdg 32 833

Stanowisko
przez przejęcie starego, zapro-
wadzonego biura podań, miesz-
kanie, prowincji, korzystne wa-
runki przejęcia. Informacje Wiel-
kie Garbary 47, m. 11, Chmielew-
ski. ng 20 265

24. NAUKA

Wzamian
za posadę biurową udzielać bede
przez pół roku lekcji języka
franc. akcent paryski. Oferty
Kurjer Poznański zdg 35 971

Matematyka
pomoc żeńska pierwszoklasistce
Lazarz. Oferty ceną Kurjer Poz-
nański zdg 36 626

Mme Dygat Zakrzewski, Pari-
sienne diplômée. Professeur aux
Cours pratiques de langue fran-
caise à Poznań done

Leçons de français
Grammaire, Conversation, Litté-
rature, Prix Modérés. Ogrodowa
12, m. 28. zdg 36 818

25. MUZYKA

Gry
fortepianowej udzielam — forte-
pian do ćwiczeń. Zofia Wesolow-
ska, Kopernika 8. zdg 36 896

26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

a) Służba domowa

Starsza
gospodyni poszukuje samodzielnej
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 32 754

Panienska
poszukuje posady z gotowaniem
do wszystkiego małym wynagro-
dzeniem. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 611

Panienska
poszukuje posady do obsługi go-
ści w kawiarni lub cukierni. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 597

Gospośnia
w średnim wieku, sumienna szu-
ka posady do samotnej osoby.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 742

Wychowawczyni
językiem niemieckim, dłuższą
praktyką szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 612

Dziewczyna
poszukuje posady długoletnie
świadectwa, lepszym domu. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 635

Dziewczyna
z gotowaniem do wszelkich prac
domowych przyjmie posadę od 15.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 643

Dziewczyna
z prowincji szuka posady od za-
raz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 668

Posługaczka
uczciwa i sumienna do sprzątania
biur polecamy. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 36 760

Sierota
uczciwa rzetelna, dobrymi świa-
dectwami poszukuje posługi. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 745

Gospodyni
kat., tylko niem. język, szuka
stałej posady samodzielnej mie-
ście, najchętniej u Niemców. Oferty
Getrud Kubiś, Wieleń, pow.
czarnkowski. zdg 36 954

Posługaczka
szuka posługi lub prania. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 912

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Kur-
jer Poznański zdg 36 930

Pracznica
poszukuje prania lub posługi. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 887

Posługaczka
szuka całodziennych posługi z pra-
niem, gotowaniem od 15. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 968

Dziewczyna
bardzo uczciwa do prac domo-
wych, bez gotowania, poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 36 484

Posługi
z gotowaniem poszukuje. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 467

Uczciwa
do wszystkiego szuka posady za-
raz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 347

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 306

Dziewczyna
dobrej rodziny, uczciwa poszuku-
je posady gotowaniem, bez pra-
nia lub do dzieci. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 315

Poszukuje
posady bez gotowania i prania.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 317

Poszukuje
posługi lub posady. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 36 339

Z 3-letniem
świadectwem poszukuje posługi
śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 36 488

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 525

Dziewczyna
z długoletniemi świadectwami z
gotowaniem szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 571

Gospośnia
rok gospodarstwa domowego, rok
praktyki, dobre gotowanie poszu-
kuje posady od 1. 12. Łaskawe
oferty Kurjer Pozn. zdg 36 550

Młodsza
uczciwa z prowincji szuka posady
do lekkich prac domowych od
zaraz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 591

Dziewczyna
zamiejscowa poszukuje posady w
mieście. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 36 352

Posługaczka
czysta, uczciwa szuka posługi. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 353

Uczciwa
poszukuje posługi z praniem,
prasowaniem, szyciem do wszyst-
kiego. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 523

Gospodyni
kucharka, zna dobre gotowanie,
pieczenie, zaprawy, chów drobiu,
polecaenia dobre szuka posady w
Poznaniu lub na majątku. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 279

Dziewczyna
do wszystkich prac domowych, z
dobrem gotowaniem, praniem,
prasowaniem, znająca cokolwiek
szycie różne robotki, z dobrymi
świadectwami i poleceniem szuka
posady od zaraz tylko w lepszym
domu. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 524

Dziewczyna
czysta, uczciwa poszukuje posady
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 518

Dziewczyna
początkująca poszukuje posady
do dzieci lub jakiegokolwiek innej
od 15 listopada. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 495

Posługi
poszukuje z gotowaniem lub bez
w śródmieściu. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 594

Dziewczyna
z gotowaniem wszystkiego poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 36 535

b) Inni

Ogrodnik
dobry fachowiec. Szkoła Ogrodni-
cza, 18 lat praktyki, również za-
granicznej, przyjmie osadę samo-
dzielna, poważna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 222

Panienska
z ukończonym wyższym kursom
Miejskiej Szkoły Handlowej szu-
ka posady w biurze jako począt-
kująca. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 36 736

Czeladnik
piekarski z karta rzemieślnicza
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 695

Uczciwa
samodzielna do samotnej osoby
poszukuje posady. Łaskawe oferty
Kurjer Poznański zdg 36 660

Zdolna
retuszerka (początkująca) szuka
zajęcia. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 661

Praktykant rolny
szkoła rolnicza, 1 1/2 roku praktyki
po wojsku, uczciwy, sumienny,
energiczny poszukuje posady za-
raz, później, wymagania skromne
Zgłoszenia pod: okaz. ks. wojsk.
nr. 951/36 Łopienno, pow. Wa-
growiec „poste restante”.
zdg 36 662

Panienska
która pracowała w interesie szu-
ka posady. Łaskawe oferty Kur-
jer Poznański zdg 36 766

Warszawianka
szyje samodzielnie płaszczki, suk-
nie, dobre świadectwa, szuka po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 749

Panienska
inteligentna, przystojna ze steno-
grafią, pisaniem na maszynie po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 275

Syn
uczciwych rodziców pragnie wy-
uczyć cukiernictwa. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 36 961

Zaprzyśiężony
strażnik łowiecki, energiczny od-
ważny, sumienny, dobry strzelec,
bazanterni (były rzadca) podofic-
cer rezerwy, kawaler 32, zmieni
posadę do dużego dworu ewentl.
na żonatego. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 36 951

Higienistka
rezerwa siostr powołowa sanitarnego,
poszukuje posady jako pomo-
ce doktora lub chorej osoby. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 946

Cukiernik - piekarz
szuka posady od zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 878

Ekspedjentka
szuka posady w piekarni, cukier-
ni, zna język polski, niemiecki. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 867

Inteligentna
kochająca dzieci, sierota, świa-
dectwami prosi posadę. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 891

Krawcowa
szyje elegancko biegle, szuka po-
sady po domach. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 967

Panienska
szuka zajęcia krawcowej lub
krawca. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 36 812

Kawaler
lat 25, inteligentny szuka jakiej-
kolwiek posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 36 810

Chłopiec
do posyłek szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 807

Młodzieniec
z poradniej rodziny, lat 17, pragnie
wyczyć się krawiectwa. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 280

Przyjmę
posadę ekspedjentki składzie
obuwia, względnie innej branżi,
małe wynag. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 36 311

Panienska
branży tytoniowej poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 274

Magister praw
poszukuje jakiegokolwiek zaje-
cia. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdg 36 593

Rutynowana ksiązkowa
przyjmie posadę stałą lub doryw-
czą. Łaskawe oferty do Kurjera
Poznańskiego zdg 36 310

100 zł
za wskazanie stałej posady. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 586

Krawcowa
samodzielna szuka posady do-
mach poleceniami. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 36 419

Panna
szkoła gospodarcza, dobry cha-
rakter, wychowanie dzieci szuka
odpowiedniej posady. Zgłoszenia
do Kurjera Poznańskiego
zdg 35 547

Krawcowa
bardzo dobra samodzielna poszu-
kuje posady małym wynagrodze-
niem, chętnie wyjedzie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 35 579

Introligator
złotnik obeznany w drukarstwie
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 35 604

Maszynistka ksiązkowa
obejmie osadę za 50 zł m.iesięcz-
nie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 35 787

Krawcowa
futra, płaszczki, suknie w dom
szuka posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 35 753

Krawcowa
tanie w dom szyje wszystko szu-
ka posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 35 752

Panienska
Krawcowa
akuratna dziennie 1,25 szuka po-
sady w dom. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 36 047

Chłopiec
15 lat, uczciwy, rzetelny, dobrej
rodziny szuka posady zaraz. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 996

Panienska
szuka posady u lepszych państwa
celem doskonalenia się w pracy
domowej, bezpłatnie. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 35 929

**Wychowawczyni-
wyręczycielka**
niemieckim długoletnia kwalifi-
kacja szuka posady. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 34 308

Panienska
młoda z ukończoną szkołą handlo-
wą Preissa szuka posady w biur-
ze jako początkująca. Zgłoszenia
do Kurjera Poznańskiego
zdg 35 919

Krawcowa
akuratna szuka posady po do-
mach. Oferty Kurjer Poznański
zdg 35 997

Ekspedjentka
kolonialna pieczywo, sumienna,
obowiązkowa szuka jakiegokolwiek
posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 36 049

27. WOLNE MIEJSCA

Ucznia
w naukę piekarstwa syna uczci-
wych rodziców przyjmie zaraz.
Pepka, Poznań, Wilda, Langie-
wicza 4. zdg 36 263

Służąca
wszystkiego zaraz 15.—. Grun-
waldzka 19 — 13. zdg 36 737

Zastępców
w rolnictwie na Poznań - Pomo-
rze, przy dobrych zarobkach po-
szukuje. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 36 636

Ekspedjentki
kauceja 200.— z szukam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 36 641

Biuralistkę
początkującą od zaraz przyjmę.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 739

Korepetytorke
do dozoru lekcji I gimnazjalnej
najchętniej studentkę matema-
tyki (także francuskie) poszukuje
zaraz. Aleja Świelagowska 21.
zdg 36 610

Potrzebna
służąca od zaraz. Grobla 7, m. 14
zdg 36 602

Dziewczyna
młodsza samodzielnie gotowa-
niem, praniem, zaraz potrzebna.
Fredry 3, m. 7. zdg 36 688

Dziewczyna
do wszystkiego od zaraz. Wały
Ks. Józefa 12, m. 4. zdg 36 692

700.—
pożyczki, posada naucz. zaraz. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 763

Dziewczyna
potrzebna. Stroma 22, Łaciński.
zdg 36 759

Francuzkę
do dwóch dziewczynek 10 i 11 lat
na wieś przyjmę. Wymagane
świadectwa i referencje. Listy do
administracji domu Lwów, ul.
Piekarska 13. zdg 36 955

Fryzjerka
Pocztowa 22. zdg 36 904

Agent
na sprzedaż obrazów za dobrym
wynagrodzeniem poszukiwany. —
Oferty uprasza „Par”, pod nr.
„46,87”. P. 8217-46,87.

**Z prawdziwą przyjemnością
jadają wszyscy**
CZEKOLADKI, HERBATNIKI I PIERNICZKI z firmy
WALERJA PATYK
Aleje Marcinkowskiego 6 ul. 27 Grudnia 3

№ 7571/42,25

Humor zagraniczny



Nieporozumienie.

Leinik z miasta: — Gospodarzu, nie powinniście tak
trzymać świń przy was samych w sieni chałupy.
Gospodarz: — Dlaczego?
Leinik: — Bo to niezdrowo.
Gospodarz: — E, jeszcze mi nigdy żadna świnia nie
zdechła. (x)

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc listopad 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do
domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem
miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych
krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeskód w zakładzie,
strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają
prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie
drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potoczными 200 gr
od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nad-
wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach
do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświa-
teczne do godz. 10,45 większe według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów
w tem 5 nagłówek): słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między
zawstawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.